BBC

INSPIRACJE Z CHELSEA FLOWER SHOW 2026

Wrzesień 9 (89)/2026

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

JAK OBRONIĆ ROŚLINY *przed jesiennymi problemami*

Czas PLONÓW

- ✓ Zbiory z sadu i warzywnika
- ✓ Przepisy na przetwory, sosy i marynaty
- ✓ Dzikie owoce w kuchni

Przyrodnicze SKARBY ESTONII

NOWOŚĆ! Ogród biocenotyczny

Wrzesień 9/2026
cena 19,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636
09
9 772391 838166

Z PRERII DO OGRODU
Matt dzieli się wrażeniami z wycieczki na Wielkie Równiny w USA

WSPANIAŁE SZAŁWIE
Długie kwitnienie i łatwość uprawy to cechy, którymi zachwyciły **Carol**

SIŁA KOLORÓW
Monty radzi, jak łączyć rośliny w oparciu o koło barw

W.LEGUTKO

Cebule kwiatowe do nasadzeń jesiennych

Posadź teraz, podziwiaj wiosną!

Nowość

Nowość

Obserwuj nas!

/w.legutko

www.esklep.legutko.com.pl

eprasa.pl 13914d1afa

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC *Gardeners' World Magazine*. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę *Gardeners' World. Edycja Polska* w wersji drukowanej lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl

Welcome

Nasycone, ciepłe kolory, obfitość owoców i warzyw. To dwie najwspanialsze cechy wrześniowej pogody. Wreszcie jest przyjemnie rześko, a rabaty wciąż tryskają energią – w strojnych spódniczkach tańczą wesołe dzielżany i błyszczą niezawodne rudbekie, dalie lśnią niczym gwiazdy, kwiatostany traw ozdobnych falują na wietrze, a krokosmie (str. 24) dodają kompozycjom rumieńców oraz szczypty egzotyki.

Cieszmy się tymi pięknymi chwilami, zanim jesień na dobre zadomowi się w naszych ogrodach. Wykorzystajmy sprzyjającą pogodę, planując wiosenne rabaty z roślinami cebulowymi (str. 56), albo dodając do kompozycji w pojemnikach trochę świeżości (str. 68) za sprawą roślin o dwubarwnych kwiatach. Spróbujmy zachować urodę letnich roślin, tworząc dekoracje do domu (str. 62) – oryginalne girlandy lub klasyczne wianki do zawieszenia na drzwiach. Zagospodarujmy też plony, które udało nam się uzyskać w tym sezonie. Alan wyjaśnia (str. 94), jak wyczuć właściwy moment zbioru owoców i warzyw, by uzyskać z nich najwięcej wartości, Anya pokazuje, jak zaangażować najmłodszych członków rodziny do wykonania przyjemnych i pożytecznych prac (str. 82), natomiast Sara oraz Małgorzata prezentują swoje autorskie przepisy na smakołyki z ogrodu (str. 87) i zebrane podczas spacerów (str. 78).

Naturalne zbiorowiska roślinne, które oferują nam tak wiele i których wartość wreszcie zaczęła być doceniania przez projektantów, powinny być inspiracją nawet przy tworzeniu małych ogrodów. Dlatego w tym numerze wyjaśniamy, czym jest ogród biocenotyczny (str. 73), pokazujemy realizacje z ogrodów pokazowych najsłynniejszych projektantów z Chelsea Flower Show 2026 (str. 40), a także przykład niewielkiej przestrzeni stworzonej na BBC Gardeners' World Live (str. 36), która stała się magnesem dla żywych stworzeń już na etapie realizacji. Mamy też inspiracje z dwóch regionów znajdujących się w zupełnie różnych częściach świata – pokazujemy roślinność preriową Wielkich Równin w USA (str. 46) oraz surowe, iglaste lasy i torfowiska Estonii (str. 52). Wszystkie te przykłady pokazują, że natura pozostaje jednym z najlepszych punktów odniesienia przy tworzeniu ogrodu.

Nie mniej fascynująca jest polska przyroda i jej naturalne siedliska, które mogą podpowiadać nam rozwiązania dobrze wpisujące się w nasze ogrody. Warto przyglądać im się uważniej.

Małgorzata Wójcik
Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl

Eksperci Gardeners' World

Monty Don
Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners` World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.

Carol Klein
Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.

Alan Titchmarsh
Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.

Frances Tophill
Ogrodniczka, specjalistka od roślin, prezenterka programu Gardeners' World i autorka książek. Frances promuje działania na rzecz ochrony środowiska i uczy jak pielęgnować rośliny.

Adam Frost
Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

eprasa.pl 13914d1afa

SPIS TREŚCI

wrzesień 2026

LUBIMY

8 **Gwiazdy września**
18 **Rabaty jak z witryny jubilera**
20 **Zakątki w stylu śródziemnomorskim**
24 **Krokosmie**

INSPIRACJE

26 **Niech kolory zaśpiewają**
Monty dobiera je na podstawie koła barw
32 **Wspaniałe szałwie**
Odmiany kwitnące do jesieni
36 **Każdy metr ma znaczenie**
Ogród z oczkiem wodnym
40 **Chelsea Flower Show 2026**
Pomysły do wzięcia
46 **Z prerii do ogrodu**
Inspiracje z Wielkich Równin
52 **Turystyka ogrodowa**
Estonia
56 **Cebulkowy zawrót głowy**
Rabata z listą odmian
62 **Powitanie jesieni**
Sześć dekoracji do domu
68 **Podwójny efekt**
Pojemniki na koniec sezonu
73 **Ogród biocenotyczny**
Czym jest i jak go założyć
78 **Dzikie owoce**
Przepisy z darami natury
100 **Rozwiąż jesienne problemy**
Ochroń rośliny przed chorobami i szkodnikami

WŁASNE UPRAWY

82 **Projekty dla całej rodziny**
87 **Tam, gdzie rośnie szczęście**
94 **Techniki zbioru warzyw i owoców**

FELIETON

23 **Cały Monty**
55 **Nasze korzenie**
121 **Opowieści Titchmarsha**

32
Chcesz, by kolory utrzymywały się do jesieni? Zapewnią je jaskrawe szałwie, przekonuje Carol. Pokazuje swoje ulubione odmiany i podpowiada, jak je uprawiać

24
Graham zachwala krokosmie: nowe i te wprowadzone na rynek ponad sto lat temu

56
Jesień to czas sadzenia roślin cebulowych kwitnących wiosną. Skorzystaj z poradnika Richa i wybierz najpiękniejsze gatunki

eprasa.pl 13914d1afa

TEMATY Z OKŁADKI

40

100

78-98

52

73

46, 32, 26

Zdjęcie: Ivan Kmit/AdobeStock

78
Koniec lata i początek jesieni to czas obfitości dzikich owoców. Poznaj ich wartości i przygotuj z nich prawdziwe smakołyki

94
Nadszedł czas, by zacząć zbierać uzyskane ciężką pracą plony i delektować się nimi. Alan pokazuje, jak to zrobić

62
Zaczerpnij inspiracje ze zmieniających się jesiennych barw i stwórz dekoracje z naturalnych materiałów

20
Sprawdź, jakimi roślinami obsadzić ogród, by odtworzyć w polskich warunkach atmosferę Włoch lub Grecji

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM, PAUL DEBOIS, NEIL HEPWORTH, BOŻKA PIOTROWSKA

Plan działań

105 Zbierz nasiona traw

106 Przeprowadź skaryfikację

107 Posadź naparstnice

108 Usuń odrosty

109 Zbierz owoce

110 Przytnij laurowiśnie

111 Uporządkuj agrest i liliowce

112 Posadź drzewo

113 Zbuduj hibernakulum

114 Podziel byliny

115 Uporządkuj pnącza

116 Posadź zawilce

117 Pobierz sadzonki epipremnum

118 Uporządkuj szklarnię

119 Przytnij dyniowate

120 Posadź dymkę

PRENUMERATA s. 99

eprasa.pl 13914d1afa

Lista zakupów

◀ Meble wypoczynkowe
Letni taras, balkon czy ogród zyskają nowy wymiar dzięki 5-częściowemu zestawowi mebli wypoczynkowych Costway. Dwa wygodne fotele z miękkimi poduszkami, dwa podnóżki i elegancki stolik kawowy z hartowanym szkłem tworzą spójną, beżową aranżację, która doskonale wpisuje się w kobiecy gust. Stalowa rama malowana proszkowo oraz ręcznie pleciony rattan PE gwarantują trwałość przez wiele sezonów. To idealna propozycja dla tych, którzy cenią styl i komfort na świeżym powietrzu.
www.costway.pl

▲ Dzwonki wiatrowe Melody
Pozwól, by twój ogród przemówił delikatnym, anielskim głosem – dzwonki wiatrowe Melody otulą taras, balkon lub altanę kojącą melodią każdego podmuchu. Zawieś je w swojej strefie relaksu i podaruj sobie mały koncert natury, który zaczyna się zawsze wtedy, gdy poruszy się wiatr.
www.aurora-garden.pl

◀ Tulipan Flaming Club
Wyjątkowy tulipan wielokwiatowy o delikatnych, biało-różowych płatkach z dekoracyjnym paskowaniem. Z jednej łodygi rozwija się kilka subtelnych kwiatów, tworząc wyjątkowo oryginalny bukietowy efekt.
www.esklep.legutko.com.pl

◀ Mydelniczka ceramiczna – liść
Wprowadź odrobinę natury do swojej łazienki dzięki ceramicznej mydelniczce. Jej powierzchnię zdobi subtelnie odciśnięty wzór liścia. Głębokie, zielone szkliwo podkreśla unikatowy charakter każdej sztuki. To praktyczny i dekoracyjny dodatek oraz wyjątkowy prezent dla miłośników natury.
www.mydlanerewolucje.pl

◀ Świder ogrodowy na wkrętarkę
Praktyczne narzędzie ogrodnicze o wymiarach 10 cm x 30 cm. Przeznaczone do wykonywania szybkich i precyzyjnych otworów w glebie. Dzięki możliwości montażu na standardowej wiertarce lub wkrętarce znacząco przyspiesza prace związane z sadzeniem oraz montażem elementów ogrodowych.
www.luxtom.pl

▶ Sito do przesiewania kompostu
Sito dedykowane do oddzielania gotowego kompostu od większych, nieprzekompostowanych elementów: gałęzi, grudek, kory, a nawet kamieni. Z jego pomocą można łatwo usunąć również korzenie i inne części roślin. Idealne do małych i średnich kompostowników na działkach i w ogrodach.
www.victorysgarden.com

eprasa.pl 13914d1afa

◀ Nawóz mineralny uniwersalny jesienny
Nawóz do jesiennego nawożenia większości roślin ogrodowych i przygotowania ich do sezonu zimowego. Jego specjalna formuła charakteryzująca się zwiększoną zawartością fosforu i potasu, wzmacnia rośliny, zabezpiecza je przed niskimi temperaturami, a także wspomaga start wegetacji wczesną wiosną.
www.planta.pl

▲ Akumulatorowe nożyce do żywopłotu
Model STIHL HSA 50 to wszechstronne urządzenie z listwą tnącą o długości 50 cm do przycinania żywopłotu i pielęgnacji ogrodu. Wycinane laserowo, szlifowane diamentowo oraz hartowane ostrze tnące zapewnia szybki postęp pracy przy bardzo dobrej wydajności cięcia. Podczas pracy blisko ziemi listwa tnąca STIHL HSA 50 jest chroniona przez przykręcaną osłonę końcówki.
www.stihl.pl

▶ Domowe królestwo roślin
Paweł Sztarbowski
Wydawnictwo Wytwórnia
Premiera 5.09.2026
Czy rośliny naprawdę milczą? A może to my po prostu nie potrafimy ich słuchać? Debiutancka książka Pawła Sztarbowskiego – filozofa, dramaturga i twórcy audycji „Królestwo roślin" w radiowej Trójce – to osobisty, mądry i pełen czułości przewodnik po zielonym królestwie roślin doniczkowych. Książka łączy praktyczną wiedzę o pielęgnacji konkretnych gatunków z opowieściami pełnymi humoru, zaskoczeń i botanicznych tajemnic.

▶ Pułapka na osy
Pułapka na osy Wasp Cup No Pest® posiada wiele otworów, by nie tylko wpuścić do środka kilka os jednocześnie, ale też zwabić owady nadlatujące z różnych kierunków. Zaawansowana budowa pułapki sprawia, że osy nie będą w stanie uciec, a wysoka temperatura panująca wewnątrz szybko rozwiązuje twój problem z tymi owadami. Nie zawiera substancji chemicznych.
www.odstraszanie.pl

◀ Patynowany łańcuch deszczowy
Zamień nudną rynnę na stylową ozdobę – ten elegancki łańcuch deszczowy to nie tylko praktyczne rozwiązanie, ale i wyjątkowy element dekoracyjny, który doda uroku twojemu domowi. Wykonany z metalu w patynowanym odcieniu, przyciąga wzrok i harmonijnie wtapia się w naturalne otoczenie. 12 misternie wykonanych kielichów w kształcie kwiatów tworzy malowniczy kaskadowy spływ wody.
www.kraina-dekoracji.pl

◀ Ceramiczne grzyby
Ta barwna kolekcja jest inspirowana jesiennym lasem. Każdy grzyb został ulepiony ręcznie z gliny ceramicznej i wypalony dwukrotnie, by uzyskać trwały, szkliwiony efekt o wyjątkowym charakterze. Zestawy grzybów świetnie wyglądają zarówno w domu, jak i w ogrodzie.
www.kwiaciarniaceramiczna.pl

eprasa.pl 13914d1afa

“Wrzesień! Nigdy nie mam dość rozmyślania o nim. Ma ciepło, głębię i kolor. Jarzy się jak bursztyn”

Patience Strong

Lubimy wrzesień

Czasem trudno znaleźć dobre powody, by kochać dany miesiąc – mówię do ciebie, styczniu – ale jeśli chodzi o ten miesiąc, to bułka z masłem. Wrzesień jest uroczy jak szczeniak owinięty wstążkami. Jest jeszcze dość ciepło i nie trzeba zakładać dodatkowego swetra. Nie ma nawału pracy ogrodowej poza zwykłym zbieraniem plonów. Mamy mnóstwo kolorów, a żeby dopełnić miary, wakacje się kończą i dzieci wróciły do szkoły, więc jest dużo więcej czasu. (To ostatnie nie dotyczy nauczycieli – przepraszam!)

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Dzielżan (*Helenium*) 'Moerheim Beauty'

Lato nigdy nie odchodzi po cichu: zawsze towarzyszą mu jaskrawe fanfary koloru, by odprowadzić nas w jesień. Pastelowe róże, czyste biele i delikatne błękity pełni lata przeobraziły się w plamy późnych pomarańczy, czerwieni i soczyste odcienie żółci. Ta roślina daje z siebie wszystko od kilku tygodni. Kwiaty mają spódniczki jak wirująca cheerleaderka, zwieńczone tymi charakterystycznymi i przyciągającymi pszczoły guziczkowatymi środkami. Tutaj szczególnie pięknie kwitnie na tle kontrastującej ochrowożółtej ściany, dając odrobinę późnosezonowego śródziemnomorskiego blasku. Ostatni akord lata.

Często wymaga podparcia – tyczki, leszczynowej gałęzi lub metalowego pierścienia – ale upewnij się, że podpory są na swoim miejscu wczesnym latem.
Wysokość x Szerokość 1,2 m x 60 cm

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13944 1afa

SŁOŃCE I IGLICE

O tej porze roku wiele roślin zaczyna blaknąć po długim, gorącym sezonie, dlatego takie zestawienia są tak cenne. Soczysty rozmach rudbekii (najsilniejsza żółć, jaką mieliśmy od wiosny) i subtelne iglice kwiatów pluskwicy zasługują na siebie nawzajem.

Rudbekia błyskotliwa (*Rudbeckia fulgida*) 'Goldsturm'
Późnoletnia bylina należąca do rodzaju, do którego zalicza się wiele odmian o różnych rozmiarach. Dobrze rośnie w każdej glebie, jeśli ma słońce.
W x S 60 cm x 45 cm

Pluskwica prosta z grupy Atropurpurea (*Actaea simplex*)
Rozmnażaj ją z dojrzałych nasion wysiewanych pod szkłem jesienią lub dziel większe rośliny wiosną.
W x S 1,2 m x 60 cm

ZDJĘCIA: PURL DEBOIS

CĘTKOWANY ULUBIENIEC

Pstrokate rośliny dzielą ogrodników na zagorzałych wielbicieli i przeciwników – bardziej niż inne kwestie związane z ogrodnictwem. Dobrze jest od czasu do czasu pokazać tutaj jedną z nich, choćby po to, by trochę podgrzać atmosferę. Oto pstrokaty winobluszcz pięciolistkowy: czy wnosi iskrę niezwykłości do twojego ogrodu i dodaje trochę więcej życia powszechnie uprawianemu pnączu? Czy może jest niewybaczalnym paskudztwem? Powiedz nam, co myślisz…

Winobluszcz pięciolistkowy (*Parthenocissus quinquefolia*) 'Star Showers'

Kremowo-zielone liście staną się lekko różowe w nadchodzących tygodniach, w przeciwieństwie do głębokich czerwieni i pomarańczy spotykanych u rośliny macierzystej.
W x S 7,5 m x 7,5 m

eprasa.pl 13914d1afa

RADOSNE PAGÓRKI

Spacerując po ogrodach, często można zobaczyć starannie strzyżone topiary – zapewniają solidność i zimozielony szkielet bardziej romantycznym nasadzeniom. Zwykle są zrobione z cisu lub buka, ale oto inna opcja: niewielka sosna pochodząca z Alp i Karpat. Wolno rosnąca, ale przyjemna do cięcia w przyciągające wzrok kształty, które mają odrobinę więcej egzotyki niż standardowa kula z cisu.

Kosodrzewina (*Pinus mugo*)
Wyjątkowo wytrzymała, dobrze się dostosowuje do zimnego wiatru i kiepskich gleb. Potrzebuje słońca i dobrego drenażu.
W x S 3 m x 6 m

ZDJĘCIE: JASON INGRAM

ZDJĘCIE: JASON INGRAM

KOMPOZYCJA W DONICY
UROKLIWY BRĄZ

Pojemnik pełen róż zawsze wygląda świetnie, a ja wypełniłam tę mosiężną węglarkę o szerokości 35 cm dwiema różnymi odmianami – różą Boscobel i różą, 'Ballerina'; obie obficie kwitną. Użyłam miskanta (*Miscanthus*) 'Little Zebra' o prążkowanym, metalicznym zabarwieniu i przy brzegu posadziłam turzycę włosistą (*Carex comans*) 'Bronco', by nadać tej skądinąd dość tradycyjnej kompozycji współczesny sznyt. Używane węglarki można znaleźć w internecie. Wywierć w dnie pojemnika otwory i napełnij je niemal po brzegi podłożem uniwersalnym, zostawiając kilka centymetrów u góry na późniejsze podlewanie. Sadząc rośliny, wtykaj je ciasno. Ustaw pojemnik w słonecznym miejscu. Podlewaj codziennie i nawoź co tydzień do jesieni. Taki pojemnik to też doskonały sposób na wypróbowanie nowych roślin, które później zamierzasz wykorzystać w ogrodzie.

Wskazówki

- Usuwaj przekwitłe kwiaty róży Boscobel, by skłonić ją powtórnego kwitnienia.
- W sezonie wegetacyjnym nawoź co tydzień płynnym nawozem. Jeśli chcesz zachować tę kompozycję, wiosną wymień wierzchnie 5 cm podłoża na świeżą warstwę.

TEKST LUCY BELLAMY

eprasa.pl 13914d1afa

OD KWIATU DO KWIATU

Nikt z nas nie ma dość tych wspaniałych różowych pomponów, a jeśli dobrze zadbasz o tę roślinę, będzie kwitła mniej więcej od maja. Sekretem jest sumienne usuwanie przekwitłych kwiatów: w czerwcu ma tendencję do rozkrzewiania się i słabnie, więc bądź odważny i bezwzględny z sekatorem. Bez względu na to, jak mocno ją przytniesz, obiecuję, że odrośnie z zapałem.

Świerzbnica macedońska (*Knautia macedonica*) 'Melton Pastels'
Pobieraj wiosną sadzonki pędowe. Świetnie wygląda w wazonie. Uważaj na mączniaka (kolejny powód do mocnego letniego cięcia).
W x S 1,2 m x 45 cm

TEKST: JAMES ALEXANDER-SINCLAIR. ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

SŁODKA JAK MIÓD

Istnieje wiele różnych dalii, w tym kaktusowe, półkaktusowe, pomponowe, kuliste, liliowe (ze względu na kształt, nie siedlisko), gwiazdkowe, anemonowe, strzępiaste i, jak w tym przypadku, kołnierzykowe. W ramach tych kategorii znajdziesz każdą kombinację kolorystyczną, o jakiej zamarzysz, z wyjątkiem niebieskiej. Nie da się uzyskać niebieskich dalii (ani róż), bez względu na to, jak bardzo się starasz. Ale wciąż mamy 'Rhubarb and Custard'.

Dalia (*Dahlia*)
'Rhubarb and Custard'
Ścinaj kwiaty na bieżąco, dla ciągłego kwitnienia. Po pierwszych przymrozkach wykop i przechowaj karpy.
W x S 90 cm x 60 cm

eprasa.pl 13914d1afa

ZDJĘCIA: ROY/ADOBESTOCK

eprasa.pl 13914d1afa

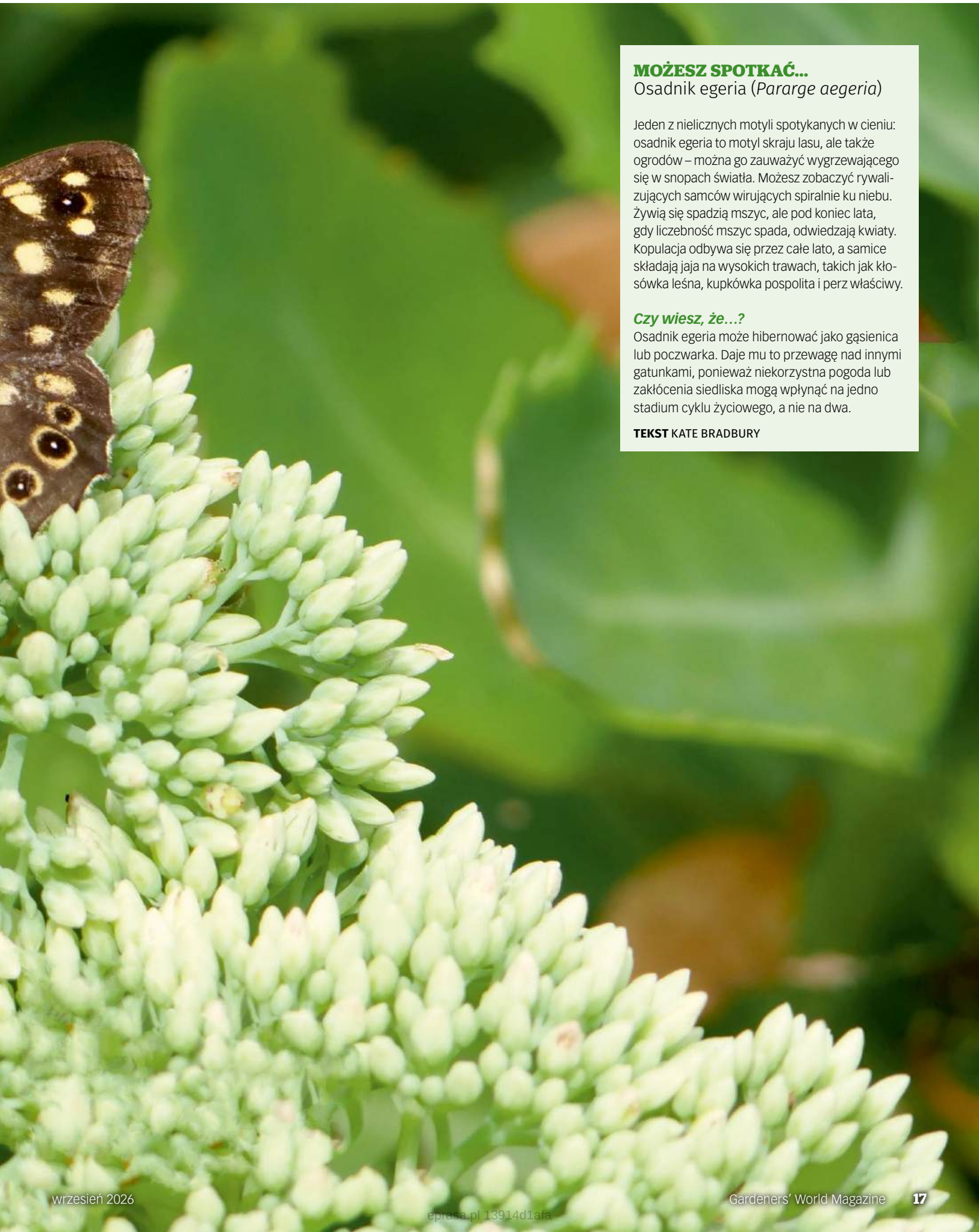

MOŻESZ SPOTKAĆ...
Osadnik egeria (*Pararge aegeria*)

Jeden z nielicznych motyli spotykanych w cieniu: osadnik egeria to motyl skraju lasu, ale także ogrodów – można go zauważyć wygrzewającego się w snopach światła. Możesz zobaczyć rywalizujących samców wirujących spiralnie ku niebu. Żywią się spadzią mszyc, ale pod koniec lata, gdy liczebność mszyc spada, odwiedzają kwiaty. Kopulacja odbywa się przez całe lato, a samice składają jaja na wysokich trawach, takich jak kłosówka leśna, kupkówka pospolita i perz właściwy.

Czy wiesz, że...?
Osadnik egeria może hibernować jako gąsienica lub poczwarka. Daje mu to przewagę nad innymi gatunkami, ponieważ niekorzystna pogoda lub zakłócenia siedliska mogą wpłynąć na jedno stadium cyklu życiowego, a nie na dwa.

TEKST KATE BRADBURY

eprasa.pl 13914d1afa

Pomysł na rabatę

eprasa.pl 13914d1afa

Jak z witryny jubilera

W terakotowych donicach, zupełnie jak w puzderkach na klejnoty, błyszczy cała kolekcja wyjątkowych okazów

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA

Oto rabata w wersji mobilnej – założona w glinianych donicach, które łatwo mogą zmienić swoje miejsce i ozdobić dowolną część ogrodu. Ustawione obok siebie, przypominają witrynę ogrodowego jubilera. Każda roślina została wyeksponowana tak, aby można było dostrzec jej największe atuty. Purpurowe dalie, limonkowe koleusy, pasiaste kanny czy pierzasty daktylowiec wydobywają nawzajem swoje piękno. Zamiast kosztowności w gablocie oglądamy tu jednak cenne okazy roślin, z których każdy wnosi do kompozycji własny kolor, fakturę i pokrój.

Najwyższe piętro tworzą palma i figowiec, które zamykają kompozycję od tyłu. Poniżej wyrastają kanny, dalie i fatsja, a u ich stóp rozlewają się koleusy, begonie, osteospermum, komarzyca i hakonechloa. Między nimi nie ma ani skrawka pustej przestrzeni. Dzięki takiemu układowi każda roślina pozostaje dobrze widoczna, choć wszystkie tworzą zwartą i bujną całość – i ta bujność wybija się tutaj na pierwszy plan, bo pomiędzy ciasno ustawionymi donicami nie ma miejsc, w których wzrok mógłby odpocząć. W ten sposób uzyskano tropikalny efekt.

Pomarańczowe kanny, lawendowa dalia czy malinowa szałwia przyciągają uwagę, ale jedynie na moment, ponieważ to wcale nie kwiaty liczą się tutaj najbardziej, lecz liście. Szerokie i wąskie, błyszczące i matowe, niemal czarne, purpurowe, limonkowe i pasiaste… budują mocny kontrast, ponieważ każda roślina otrzymała sąsiada, który podkreśla jej urodę, zamiast ją przytłaczać. Obok roślin o ciemnym ulistnieniu pojawiają się odmiany o jasnych, niemal świecących liściach.

W całym zestawieniu pojawiają się dwie kanny, dwie dalie i kilka koleusów. Dzięki takim powtórzeniom, mimo dużej liczby gatunków, całość nie sprawia wrażenia przypadkowej kolekcji. Powracające formy i kolory porządkują kompozycję. Największy porządek wprowadzają jednak donice. Wszystkie są wykonane z terakoty, mają podobną wielkość, kształt i styl. Ich prostota sprawia, że nawet tak różnorodny zestaw gatunków można uznać za kolekcję zielonych kosztowności.

Rosną na tej rabacie:

1. Dalia (*Dahlia*) 'Lilac Time'
2. Daktylowiec kanaryjski (*Phoenix canariensis*)
3. Dalia (*Dahlia*) 'Bishop of Auckland'
4. Miszpelnik japoński (*Eriobotrya japonica*)
5. Koleus Blumego (*Plectranthus scutellarioides*) ColorBlaze® 'Royale Pineapple Brandy'
6. Begonia (*Begonia*) Summerwings® Dark Elegance
7. Komarzyca (*Plectranthus forsteri*) 'Marginatus'
8. Szałwia (*Salvia*) 'Wendy's Wish'
9. Kanna (*Canna*) 'Tropicanna'
10. Figowiec pospolity (*Ficus carica*)
11. Hakonechloa smukła (*Hakonechloa macra*)
12. Osteospermum
13. Warkocznica (*Eucomis*)
14. Lantana pospolita (*Lantana camara*)
15. Koleus Blumego (*Plectranthus scutellarioides*) 'Torchlight'
16. Sansewieria gwinejska (*Sansevieria trifasciata*) 'Laurentii'
17. Fatsja japońska (*Fatsia japonica*)
18. Kanna (*Canna*) 'Pretoria'

eprasa.pl 13914d1afa

Zachwycający zakątek

eprasa.pl 13914d1afa

W stylu śródziemnomorskim

Atmosferę ogrodów Włoch czy Grecji można odtworzyć bez egzotycznych roślin – wystarczy sięgnąć po naturalne materiały i gatunki dobrze przystosowane do naszego klimatu

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Ogród jak z południa Europy – a jednak bez cyprysów, cytrusów, palm czy oliwek. Mimo to już po chwili można odnieść wrażenie, że jesteśmy gdzieś nad Morzem Śródziemnym. Jasny wapień odbija promienie słońca, pomiędzy rabatami biegną żwirowe ścieżki, a duże terakotowe donice wyglądają tak, jakby zdobiły ten ogród od wielu lat. Wszystko jest proste i naturalne – i właśnie dlatego tak przekonujące.

Łatwo ulec pokusie, by śródziemnomorski ogród kojarzyć przede wszystkim z egzotycznymi roślinami. W tym zakątku mamy jednak coś zupełnie innego. Powstał z myślą o chłodniejszym klimacie, dlatego nie jest wierną kopią ogrodów Grecji czy Włoch. Zamiast tego oddaje ich atmosferę. To znacznie ciekawsze podejście, bo można je zrealizować również w polskich ogrodach.

Największym zaskoczeniem jest to, jak niewielu gatunków roślin użyto do jego stworzenia. Fioletowe szałwie pojawiają się w kilku miejscach. Towarzyszą im żółte krwawniki, miękkie kępy ostnicy i aromatyczne zioła. Te same zestawienia powtarzają się raz po raz, dzięki czemu ogród nabiera spójności.

Jasny kamień nie jest jedynie tłem dla roślin; wyznacza ścieżki, tworzy murki i odbija światło, dzięki czemu rabaty wydają się jeszcze bardziej rozświetlone. Żwir wypełnia przestrzenie między roślinami, a terakotowe donice dopełniają całości. To właśnie jest największa inspiracja płynąca z tego zakątka: śródziemnomorskiego klimatu nie tworzy jedna roślina ani nawet kilka charakterystycznych gatunków i dlatego podobny nastrój można z powodzeniem odtworzyć także w Polsce, wybierając gatunki dobrze znoszące nasze zimy. Nie trzeba kopiować ogrodu z południa Europy. Wystarczy zrozumieć, dlaczego wygląda właśnie w ten sposób.

W czasach zmian klimatu tego rodzaju zakątki nie są już wyłącznie estetyczną inspiracją, lecz także cenną podpowiedzią, jak można uczynić nasze ogrody bardziej odpornymi na suszę i upały.

eprasa.pl 13914d1afa

Tworzą ten zakątek:

❶ Żółcie i fiolety
Paleta barw w tym zakątku jest ograniczona do zaledwie kilku odcieni. Fioletowe akcenty tworzą przede wszystkim szałwie omszone i lawenda, którym towarzyszą żółte kwiaty krwawników oraz posłonków. Pomiędzy nimi pojawiają się także srebrzyste liście kocanki i miękkie kępy ostnicy. Takie zestawienie sprawia, że ogród nie przytłacza bogactwem kolorów, ale emanuje spokojem i elegancją.

❷ Naturalne materiały
Jasny wapień, żwir i terakota są tu równie ważne, jak rośliny. Kamień odbija światło, rozjaśnia rabaty i podkreśla kolory kwiatów, a żwirowe ścieżki i terakotowe donice przywołują skojarzenia z ogrodami południowej Europy. Dzięki zastosowanym materiałom śródziemnomorski charakter tego miejsca jest widoczny przez cały rok, nawet wtedy, gdy większość roślin nie kwitnie.

❸ Południowy klimat
Sekret tego zakątka nie tkwi w egzotycznych gatunkach, lecz w atmosferze, jaką wspólnie tworzą rośliny i materiały. Powtarzające się nasadzenia, spokojna paleta barw oraz proste rozwiązania sprawiają, że ogród wygląda naturalnie i zachęca do odpoczynku. Z tych elementów rodzi się atmosfera znana z ogrodów Włoch czy Grecji.

Felieton

Cały Monty

Skutki globalnego ocieplenia stają się coraz bardziej widoczne, mówi **Monty**, ale to właśnie poprzez drobne, codzienne czynności ogrodnicy i ich ogrody mogą radzić sobie z ekstremalnymi zmianami

Odkąd wiosną 1992 roku zacząłem tworzyć ogród tu w Longmeadow, przeżyliśmy lata mokre, lata suche, śniegi, burze, niekończące się deszcze i sporadyczne okresy naprawdę gorącej, suchej pogody. Jednak poprzedni rok, 2025, był zdecydowanie najsuchszy. Od marca nie mieliśmy znaczących opadów, a nasz ciężki próchniczno-gliniasty grunt z Herefordshire był suchy jak proch na głębokość prawie metra. To bezspornie trend. Odnotowano, że 10 najcieplejszych lat w historii pomiarów w Wielkiej Brytanii przypadło po roku 2000, z czego połowa w ostatniej dekadzie. Najgorętsze lata w historii pomiarów to, w kolejności malejącej: 2022, 2023, 2014 i 2024. Prawdopodobnie rok 2025 do nich dołączy, gdyż wiosna tego roku była najgorętsza i najsuchsza w historii pomiarów. Nie można zaprzeczyć, że następują zmiany klimatyczne.

Latem 2025 roku kręciłem materiały w Szwajcarii, Austrii, Francji i Niemczech (do mojego nowego cyklu *Monty Don's Rhine Gardens*), a sytuacja tam jest znacznie gorsza niż w Wielkiej Brytanii. Kto by pomyślał, że codziennie temperatura w Szwajcarii będzie dochodziła do 35 stopni? Lecąc w lipcu z Zurychu do Londynu, widziałem, że krajobraz pode mną był wypalony na brązowo i przysięgam, że przez całą drogę nie widziałem ani jednego skrawka zielonej trawy.

W pewnym sensie to przygnębiająco znajome. Wiemy to wszystko, ale większość z nas niewiele robi, jeśli w ogóle cokolwiek. Jesteśmy jak żaba w garnku: powoli, nieubłaganie doprowadzana do wrzenia. Nie sposób nie zastanawiać się, co musi się stać, by świat zareagował i zrobił coś sensownego.

To nie jest tylko historia narastającego gorąca. Niedawno rozmawiałem z naukowcem na zielonym dachu na 25. piętrze w Bazylei (która ma teraz, co zdumiewające, ponad 2 miliony metrów kwadratowych zielonych dachów). Właśnie wrócił z konferencji w Toskanii. Poszedł popływać w Morzu Śródziemnym, gdzie woda miała mało orzeźwiające 27°C. Jednak zwrócił uwagę, że głównym problemem jest to, że ciepło z morza nieuchronnie uniesie się, ochłodzi i utworzy chmury deszczowe, które z kolei w swoim czasie spadną jako wyjątkowo obfity śnieg i deszcz, przechodząc nad Alpami. To (tak pewne, jak to, że po nocy następuje dzień) spowoduje zimowe powodzie. Nasz świat, czego tak wyraziście doświadczamy tu w Longmeadow, jest światem narastających ekstremalnych zjawisk pogodowych. Robi się znacznie goręcej i znacznie bardziej mokro, a okazjonalnie, jakby dla zamieszania, znacznie zimniej.

Jako ogrodnicy możemy nauczyć się reagować i dostosowywać. We własnych ogrodach wszyscy możemy podejmować nieefektowne, ale skuteczne kroki, by przeciwdziałać skutkom tych ekstremalnych warunków klimatycznych. Na przykład w zeszłym roku dokładnie odnotowywałem, które rośliny najlepiej poradziły sobie z suszą, a które ucierpiały najbardziej. Zimą robię to samo podczas nieuniknionych powodzi, które zaczynamy tu traktować jako normę. Tam, gdzie te dwie grupy się pokrywają, masz podstawę naprawdę odpornego zestawu roślin ogrodowych. Warto też przemyśleć rolę cienia. Tradycyjnie uczy się nas traktować suchy cień jako trudne miejsce do uprawy. Gdy wszędzie jest sucho, wtedy cień oferuje ochronę przed palącym słońcem, zamiast je blokować. Problem staje się więc zaletą.

> *„Skromne zmiany w naszych ogrodach mogą być najlepszym sposobem na odpowiedź wobec zmian klimatu"*

Zrozumienie tego, jak rosną rośliny, jest niezbędne. Ekstremalna zimowa wilgoć jest beznadziejna dla wszystkich roślin śródziemnomorskich, więc muszą być sadzone na podwyższeniu lub mieć sucho zimą, by mogły dobrze znosić letnią suszę. Zauważam jednak też, że zimowe zalewanie to dobrodziejstwo dla roślin głęboko zakorzenionych, które mogą korzystać z tego zimowego zapasu wody długo po tym, jak wierzchnia warstwa gleby wyschnie na proch.

Lepiej też sadzić jesienią niż wiosną, gdziekolwiek to możliwe, szczególnie w przypadku liściastych roślin o zdrewniałych pędach, by korzenie miały dostęp do wilgotnej, stosunkowo ciepłej gleby i mogły się zadomowić, zanim wiosenne susze uderzą dokładnie wtedy, gdy pojawią się nowe liście, co stawia korzeniom duże wymagania. Jeśli sadzimy małe rośliny, tak by się dostosowały, póki są jeszcze młode, ich odporność na ekstremalne warunki wydaje się znacznie lepsza, nawet jeśli wymaga to odrobiny cierpliwości w uzyskaniu pożądanego efektu na rabacie.

Nic z tego nie jest skomplikowane ani szczególnie rewolucyjne. Jednak wierzę, że nagromadzenie w naszych własnych ogrodach skromnych, lecz trafnych odpowiedzi na zmieniające się warunki klimatyczne naszego codziennego życia może być najlepszym sposobem na zmierzenie się z realiami zmian klimatu, choćby dlatego, że szerszy obraz może być zbyt przytłaczający, by wybierani przywódcy mogli się nim właściwie zająć.

Monty

ZDJĘCIE: MARSHA ARNOLD

eprasa.pl 13914d1afa

Eksperci polecają

Krokosmie

Odmiany stworzone ponad sto lat temu doskonale współistnieją z najnowszymi, więc wybieraj do woli, mówi **Graham Rice**

Hodowcy roślin tworzą nowe byliny w coraz bardziej gorączkowym tempie. Między innymi dlatego, że to się po prostu opłaca, i tak stało się to wielonarodowym przedsięwzięciem. Z drugiej strony są też oddani indywidualni pasjonaci, cicho pracujący nad doskonaleniem swojego ulubionego kwiatu.

Krokosmie skorzystały z obu podejść. Efektem jest długa lista nowych roślin, w tym seria ze szkółki Lemoine we Francji, która pojawiła się pod koniec dziewiętnastego wieku, kilka doskonałych odmian z Blooms of Bressingham, które w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku przeniosły krokosmie do głównego nurtu, a obecnie – wspaniałe odmiany od Paula Lewisa z Isle of Wight.

Co ciekawe, podczas gdy najlepsze z najnowszych odmian szybko zyskały popularność, te sprzed ponad 100 lat wciąż mają się świetnie. Nowe odmiany wprowadzono z myślą o kwiatach ciętych; obficie kwitnące niższe odmiany uprawia się w pojemnikach, a dojrzewające torebki nasienne jednej czy dwóch odmian sprzedaje się nawet jako „kwiaty" cięte.

Odmiany po raz pierwszy widziane w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku rosną więc powszechnie obok nowości wprowadzonych zaledwie kilka lat temu. Zarówno stare, jak i nowe zostały nagrodzone certyfikatem Award of Garden Merit nadawanym przez RHS – nie odrzucajmy więc ani starych wyjadaczy, ani nowych graczy – jedni i drudzy mają swoją wartość.

Pielęgnacja

- Najlepiej rosną w pełnym słońcu lub lekkim cieniu, w żyznej, ale dobrze przepuszczalnej glebie.
- Niektóre przetrwają zimę, inne są nieco mniej odporne na mrozy.
- W gorące, suche lata mogą cierpieć z powodu przędziorka. Utrzymywanie wilgotnej gleby w tym czasie jest pomocnym środkiem zapobiegawczym.
- Co 3-5 lat wykopuj, dziel i ponownie sadź, by kwitły obficie.
- W niektórych regionach świata wybrane krokosmie stają się inwazyjne. Wprowadzanie ich do środowiska naturalnego jest tam niezgodne z prawem.

Gdzie kupić

www.hardysplants.co.uk, www.proctorsnursery.co.uk, www.trecanna.com

'Emily McKenzie'
Pomarańczowe kwiaty z karminowym zabarwieniem u nasady płatków lub na końcach.
Wysokość x Szerokość 80 cm x 60 cm; mrozoodporność od -10 do -5°C

eprasa.pl 13914d1afa

'Firestars Scorchio'
Żywe kwiaty z żółtą nasadą na łukowato wygiętych pędach, pokryte czerwonymi i pomarańczowymi prążkami.
W x S 90 cm x 60 cm; mrozoodporność od -15 do -10°C

'Lucifer'
Najpopularniejsza odmiana krokosmii – wysoka, na rozgałęzionych łodygach unoszą się mocno czerwone kwiaty.
W x S 1,4 m x 80 cm; mrozoodporność od -15 do -10°C

'Emberglow'
Ciemnoczerwone kwiaty z ładnie pofałdowanym listowiem. Jedna z najlepszych odmian na cięte torebki nasienne.
W x S 90 cm x 60 cm; mrozoodporność od -10 do -5°C

'Paul's Best Yellow'
Duże, zwrócone na zewnątrz kwiaty eksponują swoją jaskrawożółtą barwę. Wysoka i bujnie rosnąca.
W x S 1,4 m x 60 cm; mrozoodporność od -10 do -5°C

Krokosmie

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Dzielenie co 3-5 lat												

ZDJĘCIA: GUENTERMANAUS/ADOBESTOCK; TORIE CHUGG; SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Niech kolory zaśpiewają

Monty zdradza, jak wykorzystuje kolor w Longmeadow i dzieli się wskazówkami dotyczącymi łączenia różnych odcieni w ogrodzie dla uzyskania najlepszego efektu

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Bogate, burgundowe tony w Rajskim Ogrodzie wyróżniają się na tle soczystego zielonego tła

„W Longmeadow staramy się kontrolować kolor, a jednocześnie cieszymy się, gdy coś wymknie się spod kontroli i wkrada się kolorowa anarchia"

epresa.pl 1391402.ar

Bardzo starannie myślimy o kolorze w Longmeadow. Planujemy go, staramy się kontrolować, nieustannie obserwujemy i dostosowujemy – a mimo to bardzo się cieszymy, gdy czasem coś wymknie się spod kontroli i zapanowuje kolorowa anarchia. Mówię to całkiem poważnie! To niełatwa sprawa – znaleźć właściwą równowagę między artystycznym wykorzystaniem koloru na rabacie dla uzyskania pożądanego efektu a jałowością sztywnej kontroli kolorystycznej.

Lubię wykorzystywać intensywność barw roślin kwitnących późnym latem, takich jak cynie, onętki, nachyłki i heliotropy, które o tej porze roku wyglądają lepiej niż kiedykolwiek, bo słońce niżej toczy się na niebie, zachowując jednak swoje ciepło i intensywność. W efekcie późnopopołudniowe i wieczorne światło jest bogate, niemal aksamitne, tak charakterystyczne dla ogrodu w sierpniu i wrześniu.

Choć kocham kolor w każdym ogrodzie i wkładam wiele wysiłku i radości w jego stosowanie, przyznaję, że mogę być w pełni usatysfakcjonowany całkowicie zielonymi przestrzeniami. Uznaję jednak, że dla większości ludzi kolor jest najważniejszy. Jest królem. Kolor kształtuje i wpływa nie tylko na to, jak ogród wygląda, ale też na to, jak się w nim czujemy.

Wykorzystanie koła barw

Dla harmonijnego zestawienia wybieraj sąsiadujące kolory na kole – albo chłodne błękity i zielenie, albo gorące odcienie pomarańczu i czerwieni. Chłodne barwy są subtelne i relaksujące, cofają się w tło, podczas gdy cieplejsze odcienie są dynamiczne i zdają się wyskakiwać do przodu.
Dla maksymalnego efektu na rabacie stosuj barwy kontrastowe. Znajdują się one naprzeciw siebie na kole barw, jak na przykład czerwień i zieleń.

To jest jego wielka moc. Kolor potrafi manipulować i kontrolować twoje odczucia i wrażenia równie silnie, jak muzyka.

Ogrodnik może więc wykorzystywać barwy roślin i materiałów budowlanych, by kontrolować i kształtować uczucia, które chce, by ogród wywoływał i wzbudzał. Niektóre z tych zasad to rzeczy bardzo podstawowe – ale nie mniej skuteczne.

Tworzenie nastroju

Czerwień wyskakuje naprzód, domagając się uwagi, dlatego czerwona roślina zawsze wydaje się być bliżej nas niż bladoniebieska, rosnąca obok. W konsekwencji błędem jest mieszanie czerwieni z bladymi pastelami, bo jedynym efektem jest zmniejszenie subtelności bladych odcieni i stłumienie mocy czerwieni. (Pszczoły nie doceniają tych niuansów, bo nawiasem mówiąc, widzą czerwień jako czerń.)

Błękit to rzadsza barwa w świecie roślin i, bezsprzecznie, prawdziwie niebieskie kwiaty są niezwykle rzadkie. Mekonopsy bukwicolistne, ostróżki i farbownik lazurowy (*Anchusa azurea*) 'Loddon Royalist' trafiają w sedno, ale lista nie jest długa. Każdy odcień błękitu ochładza i oddala wszystko. Czysty błękit ma chłodny autorytet, jak wielka piękność, do której nie śmiesz się odezwać, ale szybko się rozprasza, przechodząc w bardziej znajome odcienie liliowego, fioletu, purpury lub sinej zieleni. Prawdziwy błękit odciąga uwagę od innych barw, więc stosuj go jako majestatyczne stwierdzenie – jak mekonopsy czy dzwonki – albo delikatnie, by nie nadał rabacie chłodnego wyrazu.

Biel jest tak obciążona symboliką czystości, że zawsze ma oczyszczający wpływ na ogród, a wejście do białego ogrodu jest jak wsunięcie się między świeże lniane prześcieradła. Słyszałem, że istnieje więcej białych odmian mieszańcowych niż jakiegokolwiek innego koloru, więc biały wyraźnie poprawia samopoczucie ogrodnika. Ironia bieli polega na tym, że tak naprawdę jest brakiem koloru. Tworzy pustą przestrzeń wizualną, w której odbijają się cienie i odcienie. Jednak w odróżnieniu od białego światła, białe płatki to niemal zawsze odcienie kredy, kości słoniowej, a nawet błękitu. Bezsprzecznie najlepszym partnerem dla bieli jest zieleń. Pomyśl o wiejskiej dróżce w połowie maja, ozdobionej trybulą leśną i kwiatami głogu. Żadna rabata ogrodowa

> *„Kolor kształtuje i wpływa nie tylko na to, jak ogród wygląda, ale też na to, jak się w nim czujemy"*

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

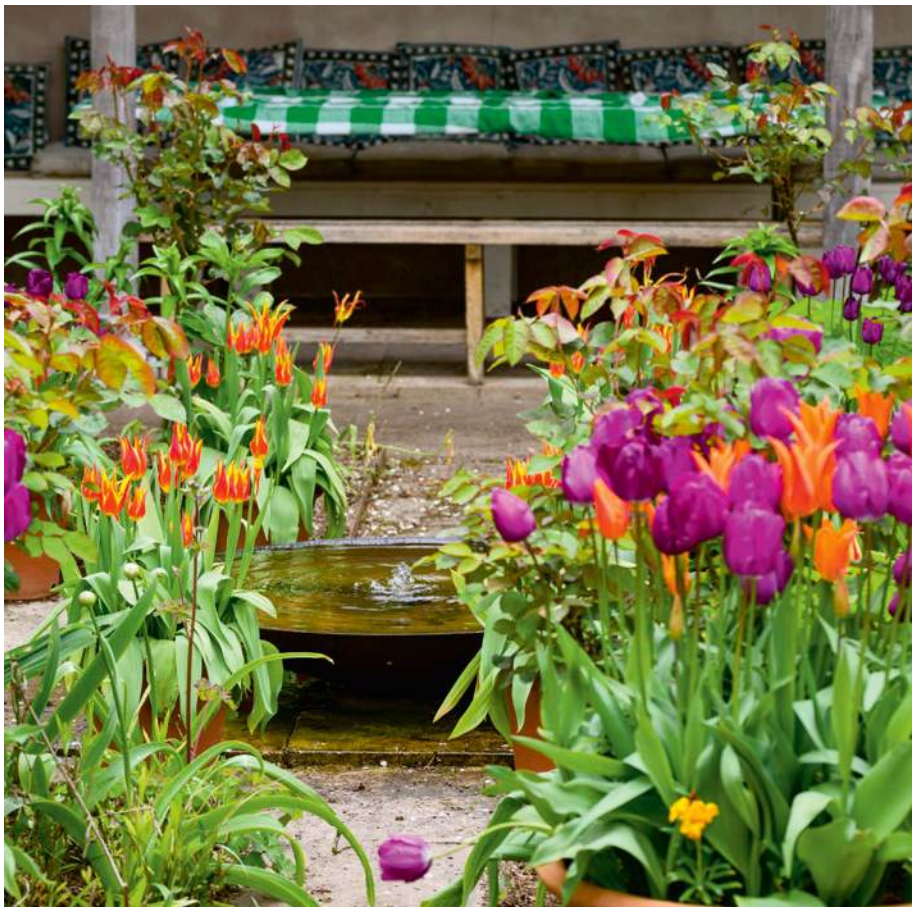

U GÓRY PO LEWEJ Odrobina cienia w środku dnia wydobywa bogate fiolety czosnków ozdobnych i irysów w Ogrodzie Klejnotów **POWYŻEJ** Gorące, wibrujące zestawienia kolorystyczne dodają energii i przyciągają wzrok **PO LEWEJ** Pieniste, białe obłoki trybuli leśnej wypełniają Ogród Pisarza późną wiosną

nigdy nie osiągnęła takiego poziomu piękna, a przecież to po prostu idealna równowaga białych kwiatów, zielonego listowia i trawy. Każdemu, kto mógłby sugerować, że to nudne (wstydź się!), powiem: pomyśl o wielu różnych odcieniach zieleni, a nawet o szerokim zakresie bieli.

Jaskrawa żółć jest bardzo dobrze widoczna dla ludzkiego oka, dlatego znaki ostrzegawcze i odzież ochronna są jaskrawo żółte. Pamiętaj o tym na swoich rabatach. Choć to powszechny symbol ostrzeżenia, jest to też kolor wiosny – pierwiosnki, żonkile, krokusy, kosaćce, jaśmin i forsycja malują marzec i kwiecień podnoszącą na duchu i zupełnie niegroźną żółcią. Podobnie jak błękit, może rozpraszać i rozmywać, i wymaga ostrożnego stosowania, gdy pojawiają się czerwienie – od pierwszych tulipanów wzwyż – a żółty z różowym to okropne zestawienie.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. Kolory nigdy nie występują samodzielnie. Ponad rzeczywistym odcieniem zawsze odgrywają rolę dwa czynniki. Pierwszy to światło, a drugi – sposób mieszania barw. Bezpośrednie światło zawsze sprzyja bladym kolorom i pastelom rano, gdy słońce jest nisko, czyste i przejrzyste. W środku dnia spłaszcza wszystko oprócz najjaskrawszych barw, podczas gdy gęste niczym syrop wieczorne światło wydobywa to, co najlepsze z głębszych, bogatszych kolorów. To uproszczenie, ale bliskie prawdy.

eprasa.pl 13914d1afa

“Wybieraj te kolory, które ci się podobają – i nie przejmuj się tym, co myślą inni”

Moja główna rada to zadbanie o to, by kwiaty miały wyraźny dostęp zarówno do porannego, jak i wieczornego słońca, ale jednocześnie by w środku dnia było dużo cienia. Wszystkie kolory będą dzięki temu wyglądały lepiej. Uwielbiam też efekt rozproszonych cieni, zarówno na trawniku, jak i na rabacie, gdzie połączenie barw z grą światła jest zawsze czarujące.

Zestawienia kolorystyczne to sprawa subiektywna i otwarta na eksperymenty. Najbardziej oczywiste zestawienia to przeciwieństwa kolorystyczne. Zieleń jest zawsze intensywniejsza w połączeniu z czerwienią, błękit z pomarańczem, a fiolet z żółcią. Za każdym razem, gdy masz intensywny kolor, zawsze zawiera on „kontrast następczy”, co oznacza, że gdy odwrócisz wzrok, oko narzuci na chwilę kolor przeciwległy. Przykładem jest zestawienie limonkowej żółci z różem – jest niezręczne. Dzieje się tak, ponieważ kontrastem następczym dla kwasowej żółci jest magenta, którą oko narzuca na subtelniejszy róż, wywołując dysonans. Możesz tego chcieć i lubić to, ale jeśli nie – będzie to zawsze drażnić oko i wywoływać uczucie dyskomfortu.

Chłodne odcienie bladego błękitu, różu, żółci, liliowego i sinej zieleni łączą się, tworząc harmonijny nastrój. Równie zrównoważone będą gorące tony na drugim końcu emocjonalnego widma – brązy, fiolety, pomarańcze, czerwienie i szmaragdowe zielenie.

Jednak nie rezygnuj z okazjonalnego zgrzytu i splątania kolorów. Lubię ich energię i to, jak pokazują język nudnym pojęciom dobrego smaku. Magenta, limonka, pomarańcz i błękit tworzą wibrująco krzykliwą mieszankę – i twoja rabata nagle zatętni życiem, niczym grupka wesołych imprezowiczek na mieście. Jedyna bezwzględna zasada dotycząca koloru jest taka, że powinieneś wybierać te, które ci się podobają – i nie przejmować się tym, co myślą inni. Z mojego doświadczenia wynika, że przemyślenia i eksperymenty zawsze się opłacają.

Stosuję praktykę Vity Sackville-West w Sissinghurst: ścinała kwiat w pełnym rozkwicie, przyczepiała go taśmą do tyczki i wbijała ją na rabacie obok potencjalnego partnera na przyszły rok. To stara, ale dobra sztuczka. I mam osobistą zasadę, która sprawdza się coraz bardziej – jeśli chcesz być szczęśliwy lub potrzebujesz ukojenia, to zieleni nigdy nie jest za wiele.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Kolory w Longmeadow

- **Wiejski Ogród:** pastelowe barwy z różem w każdym odcieniu, od roślin takich jak róże, naparstnice i maki
- **Ogród Klejnotów:** oparty na podstawowych kolorach klejnotów, w tym rubinowym, szmaragdowym, szafirowym, złotym i srebrnym. We wrześniu kwitną tu dalie, dzielżany, kosmosy i nachyłki
- **Ogród Pisarza:** niemal cały biały, z naparstnicami, czosnkami ozdobnymi i trybulą leśną
- **Wzgórek:** cytrynowa żółć, biel i blady błękit
- **Rabaty w sadzie:** róż, śliwkowy, pomarańczowy i nieco błękitu, jak u kamasji
- **Rajski Ogród:** ciemny, zmysłowy burgund, z różami i czosnkami ozdobnymi

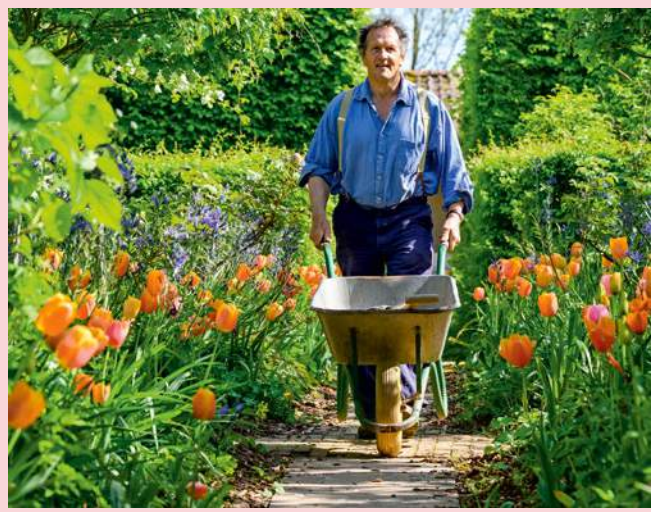

U GÓRY Nieformalna obfitość pastelowego różu nadaje Wiejskiemu Ogrodowi swobodny, romantyczny charakter **POWYŻEJ** Żółć jest zwiastunem wiosny, rozświetla Wzgórek i podnosi na duchu **PO PRAWEJ** Ogniste tulipany w Sadzie wyskakują na pierwszy plan, podczas gdy chłodniejsze błękity i zielenie pozostają w tyle

Posłuchaj Monty'ego opowiadającego o roli zapachów w ogrodnictwie, w serii *Summer Conversations* na **www.GardenersWorld.com/podcast**

eprasa.pl 13914d1afa

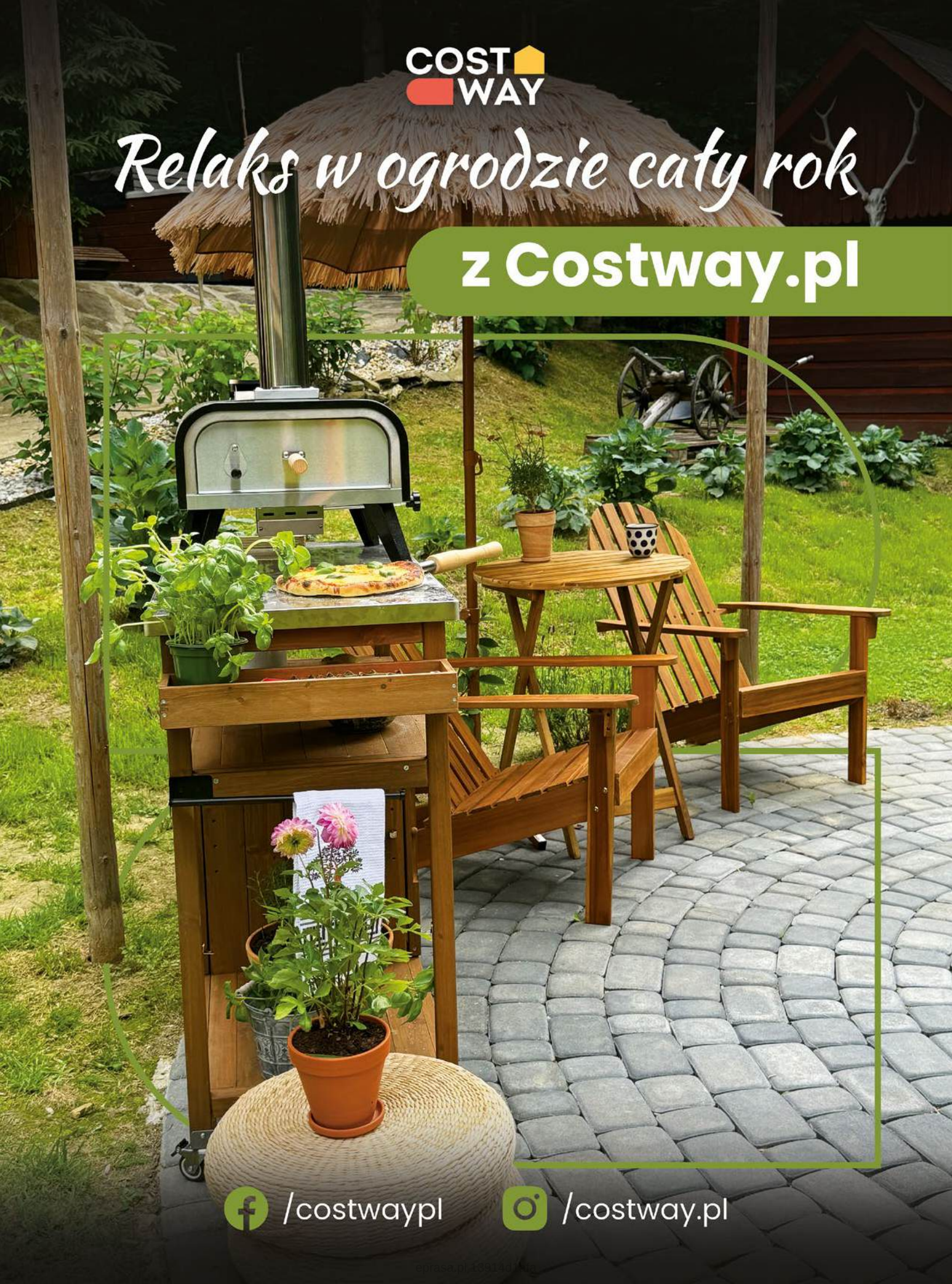
COSTWAY
Relaks w ogrodzie cały rok
z Costway.pl
/costwaypl
/costway.pl

Wspaniałe szałwie

Chcesz, by kolory utrzymywały się do jesieni? Zapewnią je jaskrawe i piękne szałwie, mówi Carol Klein. Pokazuje swoje ulubione i podpowiada, jak je najlepiej uprawiać

„Kwiaty szałwii przyciągają wiele owadów zapylających"

ZDJĘCIE: JONATHAN BUCKLEY

eprasa.pl 139144d1afa

Carol kocha szałwie za łatwość uprawy, różnorodność odmian i barw ich kwiatów

eprasa.pl 13914d1afa

Szałwie... cóż, jedną szałwię na pewno, uprawia się od niepamiętnych czasów. Szałwia lekarska (*Salvia officinalis*) to obowiązkowa pozycja większości ogrodów ziołowych. Pochodzi ze słonecznych stoków śródziemnomorskich i jest szeroko stosowana w kuchniach tamtejszych krajów, jak również na Wyspach Brytyjskich. Ma też wartość ozdobną i liczne odmiany o purpurowych, dwukolorowych, a nawet trójkolorowych liściach, które poszerzają jej możliwości dekoracyjne.

Istnieją inne gatunki europejskie i euroazjatyckie, które zostały przyjęte przez ogrodników w ciągu ostatnich dwóch stuleci, z których najważniejsza to szałwia omszona (*S. nemorosa*), w swoim naturalnym siedlisku rosnąca na ogół na skraju lasów. Choć jej wprowadzenie do ogrodnictwa musiało wywołać niemałe poruszenie, było to zaledwie drobne zmarszczenie w porównaniu z falą, która uderzyła w świat ogrodniczy, gdy na scenie pojawiła się *S. jamensis* – po odkryciu przez Jamesa Comptona mieszańca dwóch gatunków w Sierra Madre ponad 30 lat temu. Od tego czasu rozwój nowych odmian rósł lawinowo. Są ich setki, a ich liczba szybko rośnie.

Zakres barw kwiatów można porównać do obrazów w kalejdoskopie. Co niezwykłe, szałwie z Nowego Świata występują we wszystkich kolorach tęczy, a wiele z nich ma więcej niż jeden odcień w swoich ładnych, wargowych kwiatach.

Ich popularność zachęciła do poszukiwań innych szałwii w Ameryce Środkowej i Południowej, by upiększyć nimi nasze ogrody. Najsłynniejszą z nich, szałwię 'Amistad', która stała się chyba najszerzej uprawianą ze wszystkich szałwii, odkrył na wyprzedaży roślin w Argentynie Rolando Uría, profesor agronomii, który hojnie podzielił się swoim znaleziskiem z przyjaciółmi – słowo *amistad* oznacza przyjaźń.

W ogrodzie

Szałwie z Nowego Świata mają mnóstwo atutów. Przede wszystkim są łatwe w uprawie, rosną z powodzeniem w każdej w miarę żyznej i dobrze przepuszczalnej glebie. To rośliny towarzyskie, które dobrze się mieszają, wpasowując w rabaty bylinowe, między krzewy róż, w ogrody wiejskie lub kolorowe nasadzenia tropikalne z paciorecznikami, imbirami ozdobnymi, daliami i efektownymi trawami. Ich kwiaty, bez wyjątku, przyciągają wiele owadów zapylających, gdyż magazynują ogromne zasoby nektaru w swoich rurkowatych kształtach.

Wzrost wielu z tych roślin z Ameryki Środkowej i Południowej nie rozpoczyna

Pięć ulubionych szałwii Carol

❶ Szałwie drobnokwiatowe
Obejmują szałwie takie jak drobnolistna (*S. microphylla*, na zdjęciu), *S.* x *jamensis* i *S. greggii*. Wiem, że powinnam wybrać tylko jedną odmianę, ale jak ktokolwiek mógłby to zrobić? Te gatunki dzielą cechy, które czynią je wysoce pożądanymi roślinami ogrodowymi. Mają długi okres kwitnienia – od czerwca do listopada. Zakres barw jest ogromny – wybierz swoją ulubioną. Dzięki bioaktywnym związkom w liściach są doskonałymi roślinami towarzyszącymi, odstraszając grzyby i szkodniki od róż i wielu innych roślin.

❷ Szałwia muszkatołowa (*S. sclarea*)
To roślina dwuletnia, czasami krótkowieczna bylina, od dawna uprawiana zarówno ze względu na walory ozdobne, jak i lecznicze. Jej kwiaty są drobne, ale otoczone wyraźnymi, niezwykle atrakcyjnymi przysadkami w kolorach różowym, fioletowym, niebieskim i białym. Nadaje się do podsadzenia pod starymi krzewami róż lub wykorzystania w mieszance z bylinami; dodaje łagodnego koloru.

❸ Szałwia anyżkowa (*S. guaranitica*)
Ta szałwia, szczególnie jej odmiana 'Black and Blue' (na zdjęciu), to zdumiewająca roślina, która w ciągu sezonu może urosnąć do 2,1 m. Jej jedyną wadą jest to, że może zacząć prezentować swoje wspaniałe kapturkowate niebieskie kwiaty, opakowane w węglowo czarne przysadki, gdy zaczynają się pierwsze przymrozki. Usuwając pęd szczytowy i skracając pędy boczne do dwóch lub trzech węzłów od głównych gałęzi, można uzyskać niższą, bardziej krzaczastą roślinę, a to wydaje się też pobudzać wcześniejsze kwitnienie.

❹ Szałwia omszona (*S. nemorosa*) 'Caradonna'
Wybitna odmiana tego wspaniałego gatunku, była jedną z niezawodnych roślin w naszym ogrodzie na RHS Hampton Court Flower Show 2023. Jej wyprostowane, ciemne łodygi są obwieszone bogatymi, kobaltowo niebieskimi kwiatami, a nawet po ich opadnięciu ciemne przysadki nadal robią wrażenie. Wówczas przytnij ją do następnego wyrastającego pędu kwiatowego, by zapewnić sobie kolor aż do listopada.

❺ Szałwia 'Royal Bumble'
Jeśli szukasz typowych czerwonych kwiatów, nic nie pobije tej odmiany szałwii Gregga (*S. greggii*). Produkuje płomienne kwiaty od czerwca do listopada na zgrabnych, zaokrąglonych kępach. Każda gałązka jest obsypana kwiatami, a jak sugeruje jej nazwa, to manna dla pszczół.

ZDJĘCIA: NANCY J. ONDRA/ADOBESTOCK; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

3

4

5

“Szałwie amerykańskie może i budzą się późno, ale gdy ruszą, wystrzelą w górę”

Pobieraj sadzonki i przechowuj zimą w miejscu nienarażonym na przymrozki

Wskazówki Carol dotyczące uprawy szałwii

■ Z wyjątkiem kilku eurazjatyckich gatunków, które zniosą odrobinę cienia, wszystkie szałwie kochają słońce. Sadź je w nasłonecznionym miejscu, tak by nie konkurowały z sąsiednimi roślinami. Potrzebują dobrego drenażu, ale jednocześnie wymagają odpowiedniego nawodnienia, szczególnie tuż po posadzeniu.

■ Wiele szałwii z Nowego Świata jest wrażliwych na mrozy, więc rozsądnym, a zarazem przyjemnym zajęciem jest pobieranie sadzonek i przechowywanie ich zimą w miejscu nienarażonym na mróz. Ostrym nożem odetnij łodygę tuż nad węzłem liściowym. Następnie przytnij ją pod najniższym węzłem liściowym, usuń dolne liście i uszczyknij wierzchołek. Umieść sadzonki przy brzegu doniczki (najlepiej glinianej) w piaszczystym podłożu i obficie podlej.

■ Kilka jednorocznych i dwuletnich szałwii – na przykład szałwię muszkatołową i szałwię omączoną (*S. farinacea*) – można uprawiać z nasion. Wysiewaj wcześnie, w lutym i marcu, w doniczkach lub tacach wysiewowych wypełnionych bezotorfowym podłożem do wysiewu. Nasiona są na tyle duże, by wysiewać je punktowo; umieszczaj każde w osobnej komórce wielodoniczki. Regularnie przesadzaj i wysadź na zewnątrz, gdy minie ryzyko wiosennych przymrozków.

■ Większość szałwii dobrze rośnie w doniczkach. Używaj gliniastego podłoża z dodatkiem żwiru, obficie podlewaj, a po ukorzenieniu się roślin nawóź je co dwa tygodnie płynnym nawozem organicznym, zarówno doglebowo, jak i dolistnie.

■ Przycinaj przekwitłe kwiaty, by pobudzić rośliny do powtórzenia kwitnienia.

się aż do wczesnego lata. Może i budzą się późno, ale gdy ruszą, wystrzelą w górę, dając z siebie wszystko i produkując masy koloru aż do przymrozków. Możliwości zestawiania ich z innymi roślinami są niezmierzone. Smugi szałwii otwartej (*S. patens*) są niezmiennie piękne – soczystozielone liście współgrają z ultramarynowymi kwiatami, tworząc dramatyzm o hipnotycznej głębi tropikalnego morza. Ta meksykańska szałwia jest fascynująca; każdy kwiat wygląda niezwykle, z osobliwym kapturem i długą dolną wargą skrywającą w środku tajemnicę.

Zestawienie czysto lazurowej szałwii otwartej (*S. patens*) 'Cambridge Blue' z kosmosem czekoladowym (*Cosmos atrosanguineus*) i tytoniem Langsdorffa (*Nicotiana langsdorffii*) daje ostre, ekscytujące połączenie. Długie limonkowozielone lejki tytoniu mają mniej więcej ten sam odcień co szałwia. Wewnątrz kielichów pylniki są niebieskie, dokładnie w takim samym kolorze co kwiaty szałwii. Duże, aksamitne koszyczki kosmosu czekoladowego, tak bliskie czerni, jak to tylko możliwe u kwiatu, dopełniają trio.

Dobre towarzystwo

Wyobraź sobie krzewy róż o delikatnie różowych kwiatach, np. różę Gertrude Jekyll, podsadzoną szałwią 'Cuello Cream', szałwią (*S.* x *jamensis*) 'California Sunset' lub szałwią 'La Mancha'. Ja posadziłam w ogromnej glinianej doniczce jaskrawoczerwoną szałwię 'Royal Bumble' obok dalii o ciemnych liściach i czerwonych kwiatach, wysokich aksamitek, szarłatu i ciemnoczerwonych nasturcji.

Szałwie to tak inspirujące rośliny, że naprawdę pobudzają kreatywność. Są tak łatwe w uprawie, tak długo kwitną i mają tak ekscytujące kolory – jak można im się oprzeć?

ZDJĘCIA: JONATHAN BUCKLEY; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Każdy Metr Ma Znaczenie

Na podsumowanie tego cyklu artykułów **Nick Bailey** zdradza, jak stworzył swój ogród pokazowy na BBC Gardeners' World Live, oparty na kampanii „Każdy metr ma znaczenie", i proponuje projekty przyjazne przyrodzie i środowisku, niezależnie od tego, jak mały jest ogród

Zaledwie jeden dzień po uruchomieniu jednometrowych oczek wodnych w ogrodzie roślinnym na BBC Gardeners' World Live pojawiła się pierwsza ważka! To od razu udowodniło, że jeden metr kwadratowy naprawdę może mieć znaczenie – i właśnie to ten ogród pokazowy miał uwidocznić. Byłem zdeterminowany, by każdy metr tego ogrodu, obejmującego niespełna 200 metrów kwadratowych, był naprawdę zrównoważony, użyteczny i przyjazny przyrodzie. I po szalonych 16 dniach budowy myślę, że osiągnęliśmy ten cel.

Proces budowy przebiegł pomyślnie i udało nam się również pozostać wiernym roślinnemu charakterowi ogrodu, zapewniając, by wszystkie jego elementy – od podwyższonych grządek po elementy małej architektury, ściany, podłogi, dachy, oczka wodne i kompostowniki – były zbudowane z materiałów roślinnych, bez krztyny betonu w zasięgu wzroku.

Oczywiście pojawiły się typowe wyzwania ogrodu pokazowego. Mnóstwo utalentowanych ludzi robiących mnóstwo różnych rzeczy na niewielkiej przestrzeni, wśród delikatnych roślin, z natury trudno jest pogodzić, ale daliśmy radę. Jedynym naprawdę godnym uwagi błędem, uchwycony przez kamery telewizyjne, było to, że wykopałem pod drzewo zbyt mały dołek – ups!

Celem stworzenia tego ogrodu pokazowego było zainspirowanie ludzi do poświęcenia jednego metra kwadratowego ogrodu na uprawę czegoś lub wspieranie przyrody, albo na jedno i drugie. Oto cztery proste pomysły na zagospodarowanie jednego metra kwadratowego ogrodu.

Lato pełne kolorów na jednym metrze kwadratowym

Jest kilka prostych sposobów na lato pełne kolorów na powierzchni zaledwie jednego

Konstrukcje wykonane zostały z materiałów pochodzenia roślinnego, bez betonu, stali czy plastiku

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Ogród roślinny Nicka jest piękny, zrównoważony i przyciąga dzikie stworzenia jak magnes

Starannie dobrana mieszanka kształtów kwiatów przyciąga najszerszy zakres zapylaczy

Łącząc odpowiednie rośliny, takie jak driakwie i kukliki, można cieszyć się kolorem na wiele miesięcy

eprasa.pl 13914d1afa

metra kwadratowego. Kluczem jest połączenie długo kwitnących gatunków z kilkoma jednorocznymi, które pojawiają się i znikają z biegiem miesięcy. Jednym z możliwych podejść jest użycie jednorocznych roślin sezonowych. Można je sadzić od maja do lipca, a będą kwitły aż do przymrozków.

Myślę o takich roślinach jak aksamitki, lobelia przylądowa (*Lobelia erinus*), petunie i smagliczka. Są bujne, zwarte i to prawdziwe fabryki kwiatów. Innym podejściem jest wysianie bezpośrednio do gruntu mieszanki nasion jednorocznych kwiatów łąkowych. Mieszanka wysiana w marcu zapewni kwiaty od maja do października. Do mojego ogrodu pokazowego wybrałem mieszankę długo kwitnących bylin z kilkoma roślinami jednorocznymi.

Jeden metr kwadratowy z łatwością pomieści następujące rośliny, które razem będą kwitnąć od maja do października: przetacznik (*Veronica*) First Glory, kuklik (*Geum*) 'Totally Tangerine', kłosowiec (*Agastache*) 'Firebird', driakiew (*Scabiosa*) 'Perfecta Blue', wiesiołek (*Oenothera*) 'Sparkle White' i mikołajek (*Eryngium*) Big Blue. Kup je w dwulitrowych doniczkach i sadź w dobrze przygotowanym wiosną podłożu. Będą przerastać przez siebie i nie powinny wymagać podpierania ani żadnych znaczących zabiegów, poza podlewaniem i odrobiną nawozu organicznego w okresie ukorzeniania się.

Oczko wodne na jednym metrze kwadratowym

Oczko wodne na jednym metrze kwadratowym może wydawać się małe, ale zdziwiłbyś się, jak mocno może wspierać środowisko. Zbiornik o głębokości zaledwie 50 cm mieści 500 litrów wody, co oznacza, że może go zasiedlać ponad 30 gatunków dzikich zwierząt i liczne rośliny.

Niezwykłe było to, jak szybko pojawiły się przy oczkach wodnych w ogrodzie roślinnym zwierzęta. Ważka była naszą pierwszą niespodzianką, a wkrótce potem przyleciały łątki, bzygowate i pszczoły; popijały wodę na brzegach liści lilii.

Nasze oczka były wpuszczone w ziemię, ale najłatwiejszym sposobem na stworzenie w ogrodzie oczka wodnego o powierzchni jednego metra jest ustawienie naziemnego zbiornika, z ramą z drewnianych belek i wyłożonego folią z kauczuku butyelowego. To tak, jakbyśmy ustawili i obsadzili w ogrodzie podwyższone grządki. Alternatywnie można wykopać dół o powierzchni jednego metra i głębokości 50 cm, wyłożyć go folią butylową i wykończyć brzegi drewnianą ramą, kamieniami lub płytami.

Aby stworzyć jak najlepsze warunki dla możliwie najszerszej gamy dzikich zwierząt, warto posadzić rośliny z trzech grup – rośliny zakrywające powierzchnię zbiornika, takie jak lilia wodna lub natleniające wodę; rośliny wynurzone, takie jak turzyce lub pałki; oraz byliny strefy przybrzeżnej, takie jak knieć błotna lub niezapominajka błotna.

Nawet w metrowym oczku wodnym zmieści się niewielka lilia wodna; może ono wspierać do 30 dzikich gatunków, zwiększając różnorodność biologiczną ogrodu

„Byłem zdeterminowany, by każdy metr tego ogrodu był naprawdę zrównoważony, użyteczny i przyjazny przyrodzie"

Długo kwitnąca kocimiętka oferuje pyłek i nektar przez całe lato, będąc jednocześnie rośliną żywicielską larw kilku gatunków ciem

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Jednometrowe podwyższone grządki pokazują, ile jedzenia można wyprodukować na małej przestrzeni, i dowodzą, że grządki z roślinami jadalnymi mogą wciąż wyglądać atrakcyjnie

Po 16 dniach ciężkiej pracy nad przekształceniem projektu w piękną rzeczywistość Nick zasłużył na odpoczynek i korzysta z miejsc do siedzenia stworzonych w zrównoważony sposób!

Rabata dla zapylaczy na jednym metrze kwadratowym

Kluczem do stworzenia wysoce produktywnej i wspierającej zapylacze rabaty jest trwałość i różnorodność. Mam na myśli rośliny kwitnące przez długi okres i o różnorodnej budowie kwiatów. Długo kwitnące gatunki sprawią, że zapylacze będą stale wracać na rabatę, a zróżnicowane formy kwiatów przyciągną szeroki zakres gatunków. Jeśli chcesz przyciągnąć pszczoły, postaw głównie na niebieskie, fioletowe i purpurowe barwy kwiatów. Jeśli chcesz wspierać bzygowate i złotooki, wybierz żółte kwiaty.

Kształt kwiatu również określi, co odwiedzi twoją rabatę. Liczne baldaszkowate, takie jak koper włoski i aminek, przyciągną ważne osy pasożytnicze, które pomagają kontrolować populacje mszyc, podczas gdy drobne kwiaty ułożone w kłosy są uwielbiane przez pszczoły samotnice i trzmiele. Rabatę dla zapylaczy najlepiej urządzić w pełnym słońcu lub tam, gdzie bezpośrednie światło będzie docierać co najmniej przez sześć godzin dziennie, co również zapewnia maksymalne zaangażowanie zapylaczy. My użyliśmy mieszanki kopru włoskiego, kocimiętki, rodantemum (*Rhodanthemum*), cykorii podróżnik (*Cichorium intybus*) i tojeści (*Lysimachia*) 'Beaujolais', ale możesz stworzyć własną mieszankę długo kwitnących, różnorodnych form. Nasze byliny mogą wyrastać do 2 m wysokości, ale przy odpowiedniej mieszance roślin zapylacze będą przylatywać bez względu na to, czy nasadzenia są zwarte, czy wysokie.

Pyszne warzywa na jednym metrze kwadratowym

Możesz oszczędzać pieniądze, jednocześnie zmniejszając swój ślad węglowy, uprawiając własne rośliny jadalne. Niesamowite jest to, jak wydajny może być nawet jeden metr kwadratowy.

Mój ogród pokazowy zawierał 15 oddzielnych podwyższonych grządek o powierzchni jednego metra kwadratowego, z których każda mieściła inne uprawy. Na jednej rosło dziewięć sałat, a na innej cztery kapusty. Obok znajdował się kompletny ogródek ziołowy założony na jednym metrze kwadratowym, a w sąsiedniej grządce cztery sadzonki pomidorów. Kolejny metr kwadratowy mieścił dziewięć sadzonek kukurydzy cukrowej, obok grządki z czterema krępymi cukinami 'Midnight'. To wszystko można osiągnąć w każdym ogrodzie, jeśli co najmniej przez sześć godzin docierają do niego promienie słoneczne.

Spróbuj stworzyć jednometrową podwyższoną grządkę i przekonaj się, jak bardzo może być produktywna. Pięć sadzonek truskawek na tej małej powierzchni zapewni dobry plon; możesz też posadzić pięć sadzonek fasoli szparagowej lub trzy rzędy buraków.

Jednak najlepszy sposób, co przed laty udowodnił test opublikowany w tym magazynie, jest obsianie jednego metra kwadratowego sałatami na cięte listki.

Udowodniliśmy na łamach pisma, że można uzyskać sałaty na całe lato dla czteroosobowej rodziny, posiadając zaledwie jeden metr kwadratowy do jej uprawy! Spróbuj więc sam – jeden metr naprawdę może mieć znaczenie.

Posłuchaj Nicka Baileya w podcaście *Summer Conversations* na **www.GardenersWorld.com** – poznaj więcej wskazówek na temat kampanii „Każdy metr ma znaczenie" oraz zapoznaj się ze spostrzeżeniami z ogrodu pokazowego na GW Live

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

*ORGANIZATOR: IMMEDIATE MEDIA COMPANY LONDON LIMITED (NR FIRMY 06189487). ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Chelsea Flower Show 2026

inspiracje do wzięcia

Na wystawie Chelsea Flower Show wśród efektownych aranżacji można znaleźć wiele pomysłów, które sprawdzą się także w przydomowych ogrodach, niezależnie od ich wielkości. **Bożka Piotrowska** pokazuje inspiracje z tegorocznej edycji

Chelsea Flower Show ma ponad wiekową tradycję i jest jedną z najważniejszych wystaw ogrodniczych na świecie. Od kilku lat odwiedzam tę wystawę i spodziewałam się, że znów – podobnie jak w poprzednich latach – zobaczę kolejną odsłonę tej samej historii o recyklingu, renaturalizacji i zmianach klimatu, ale wśród tegorocznych ogrodów naprawdę panowała różnorodność. Najwybitniejsi projektanci, znaczący szkółkarze i hodowcy roślin prezentują nie tylko najpiękniejsze ogrody i najnowsze rośliny, ale też nowe kierunki w projektowaniu i ogrodnictwie. Wiele rozwiązań prezentowanych podczas wystawy ma charakter wręcz widowiskowy. Ogrody pokazowe warto oglądać pod kątem kunsztu projektowego, wykonawczego i podziwiać je jak dzieła sztuki. Są one często artystycznym manifestem, który zwraca uwagę na wyzwania współczesnego świata, od ochrony bioróżnorodności po rolę ogrodu jako miejsca wspierającego zdrowie, relacje i kontakt z naturą.

Co szczególnie zwróciło moją uwagę podczas tegorocznej wystawy? Znalazłam kilka naprawdę interesujących pomysłów.

Naturalistyczny efekt

Naturalistyczne nasadzenia nie są już nowością, od wielu lat pojawiają się niemal w każdym ogrodzie pokazowym. W ogrodzie „A Seed in Time" zaprojektowanym przez Baza Graingera uwagę zwróciło jednak nie tyle zestawienie roślin, ile sposób ukształtowania samych rabat, które miały kopulasty profil, wyższy pośrodku i łagodnie opadający ku brzegom. Co ciekawe, efekt taki nie powstał w wyniku modelowania podłoża, a operowania wysokością roślin. Wystarczyła różnica 30-100 cm, aby całkowicie zmienić profil rabaty. Delikatnie wypukły kształt sprawia, że nasadzenia wyglądają jakby rosły na lekko pagórkowatym terenie, są bujne i tworzą wielowarstwową kompozycję. Między łagodnie pofalowanymi rabatami wije się ścieżka prowadząca do strefy wypoczynkowej. Takie subtelne zabiegi pokazują, że naturalizm nie polega wyłącznie na doborze roślin. Równie ważne jest ukształtowanie przestrzeni, które sprawia, że ogród wygląda naturalnie i wielowarstwo.

eprasa.pl 13914d1afa

Akcenty wodne

Woda jest nieodłącznym elementem ogrodów pokazowych. Przez długi czas dominowały duże lustra wodne, efektowne zbiorniki i monumentalne instalacje, które dla większości właścicieli ogrodów pozostawały w sferze marzeń. Tegoroczna wystawa pokazała nieco inne podejście. Woda pojawia się w ogrodzie jako subtelny element budujący nastrój. Widoczna jest w postaci wąskich strumieni wijących się między rabatami i ścieżkami, niewielkich kaskad czy miniaturowych tafli odbijających rośliny i niebo. W niektórych ogrodach woda niemal znikała z pola widzenia, a jej obecność zdradzał jedynie dźwięk. Akcenty wodne nie przytłaczają rozmachem, lecz są detalem, który uspokaja przestrzeń, wprowadza dynamikę, dźwięk, refleksy światła i doskonale współgra z nasadzeniami oraz architekturą.

❶ Maleńka fontanna w kamiennej, wysokiej donicy udowadnia, że nie potrzeba ogromnego ogrodu ze stawem czy strumykiem, aby cieszyć się odgłosem pluskającej wody. W parze z większą donicą z jabłonią tworzą spójny element kompozycji w niewielkim ogródku. W ogrodzie Alzheimer's Society „Microbes and Minds", zaprojektowanym przez Tinę Worboys delikatnie bulgocząca woda symbolizuje fermentację, a duże kamienne donice nawiązują do tradycyjnych pojemników do produkcji cydru.

❷ Kręta, wąska szczelina imitująca głęboki strumyk utworzona w nawierzchni kamiennej ścieżki w ogrodzie pokazowym Fundacji Lady Garden „Silent No More" zaprojekowanym przez Darrena Hawkesa odprowadza wodę z centralnego zbiornika do ustronnych zakątków w różnych częściach ogrodu. Woda jest tu niemal niewidoczna, ale słyszalna, a krzywe linie wprowadzają dynamikę, prowadzą wzrok i znikają w gęstych rabatach.

❸ Monolityczny blok portlandzkiego kamienia z wyżłobionymi rynienkami, którymi kaskadowo spływa woda do niewielkiego oczka to jeden z najbardziej wyrazistych akcentów ogrodu Addleshaw Goddard „Flourish in the City" zaprojektowanego przez Joego i Laurę Carey. Ten prosty detal pokazuje, że efektowny element wodny nie musi mieć dużej skali.

❹ Ogród „Whittard of Chelsea" zaprojektowany przez Ollie Pike to maleńki, przytulny, londyński dziedziniec i oaza spokoju należąca do miłośnika herbaty. Eklektyczna mieszanka pojemników z odzysku okrytych patyną została przekształcona w zbiorniki wodne, do których wylewa się woda płynąca siecią miedzianych rur. Ten wodny system nawiązuje do ceremonii parzenia herbaty.

Sztuka w ogrodzie

Trudno przecenić siłę sztuki. Potrafi opowiadać historie, wywoływać emocje, skłania do refleksji, pobudza wyobraźnię. Sztuka nie musi być zamknięta w galerii. W otoczeniu roślin zyskuje nowy kontekst i staje się częścią ogrodowej opowieści.

❶ Niezwykłym dziełem sztuki w ogrodzie „The Plant Heritage Missing Collector Garden" było krzesło Gatti Chair stworzone przez Gavina i Alice Munro. To krzesło nie zostało wyrzeźbione z drewna, lecz… wyrosło. Artyści przez blisko dziesięć lat kształtowali żywe drzewo, nadając mu formę mebla. Obok znalazły się kamienne rzeźby przedstawiające stosy książek jako symbol wiedzy i wieloletniej pracy opiekunów roślinnych kolekcji.

❷ Imponująca kunsztem i rozmiarami rzeźba Matki Natury, Gai w ogrodzie „The Campaign to Protect Rural England Garden: 'On the Edge'" Sarah Eberle przejdzie z pewnością do historii wystawy. To chyba najczęściej fotografowany element całego wydarzenia! Rzeźbę wykonał Chris Wood z pnia powalonej sekwoi, a jej spektakularne, rozwiane włosy artysta uformował z wikliny. Jak zdradziła projektantka, każdej nocy na twarzy Gai śpi lis. W ogrodach Chelsea Flower Show magia istnieje naprawdę.

❸ Abstrakcyjna rzeźba przypominająca ludzkie płuca autorstwa Olivera Barratta stanowi centralny punkt The Asthma and Lung UK „Breathing Space Garden", zaprojektowanego przez Angusa Thompsona. Odlana z brązu, w śliwkowobordowych odcieniach, symbolizuje oddech, przepływ i moment zatrzymania – motywy przewijające się przez cały ogród. Rzeźba została ustawiona na cokole wykonanym z węgla, pochodzącego z ostatniej zamkniętej elektrowni węglowej w Anglii, co nadaje kompozycji wymiar symboliczny.

❹ „The Tate Britain Garden" pokazuje, że ogród może być czymś więcej niż piękną kompozycją roślin. Zaprojektowana przez Toma Stuarta-Smitha przestrzeń jest zapowiedzią nowego założenia ogrodowego przy londyńskim Tate Britain. Łączy sztukę, architekturę krajobrazu i ogrodnictwo w spójną całość. Centralnym punktem jest rzeźba cenionej brytyjskiej artystki modernistycznej Barbary Hepworth – „Bicentric Form" z 1949 roku. Sztuka nie dominuje tu nad roślinami, lecz razem z nią tworzy przestrzeń zachęcającą do kontemplacji. Projektant wykorzystuje przy tym wyraziste faktury i formy jako kontrapunkt dla ciemnego, gładkiego kamienia.

eprasa.pl 13914d1afa

Zostaw telefon przed wejściem do ogrodu

„The Glasshouse Garden" zaprojektowany przez Christinę Cobb to małe sanktuarium, które pozwala odpocząć od mediów społecznościowych i świata cyfrowego. Kiedy pytam znajomych ogrodników, czy wypoczywają w swoim ogrodzie, czy po prostu czasem usiądą i delektują się nim, najczęściej słyszę, że nie ma na to czasu, bo pochłania ich praca w ogrodzie. Ten projekt przypomina, że ogród nie musi być miejscem ciągłej pracy ani tłem do zdjęć publikowanych w mediach społecznościowych. Może być po prostu przestrzenią, w której zwalniamy i odzyskujemy kreatywność. Sercem ogrodu jest przeszklona szklarnia, przez którą przechodzi się do dalszej części ogrodu. Zamiast stołów z rozsadą roślin, jej wnętrze wypełniają książki, farby, tkaniny, nici i szkicowniki. Przed wejściem do ogrodu leży skrzynka na telefony, która ma jasny przekaz: odłóż telefon, usiądź na chwilę i zrób coś analogowo. Poczytaj, narysuj, namaluj, uszyj. Pozwól oczom odpocząć od ekranu i zanurzyć się w kolorach, fakturach oraz otaczającej zieleni. Przyznam, że po wyjściu z tego ogrodu miałam ochotę zrobić dokładnie to, do czego zachęcał jego projektant. Usiąść z filiżanką herbaty i robótką na drutach, zamiast sięgać po telefon.

Ażurowe wiaty

Kiedy myślimy o ogrodowej wiacie, zwykle wyobrażamy sobie małą architekturę ogrodową, która daje cień i chroni przed deszczem. Na tegorocznej wystawie pojawiły się lekkie, ażurowe konstrukcje z drewna lub stali corten, które pełniły przede wszystkim funkcję rzeźbiarskiego akcentu i organizowały przestrzeń. Wystawę zwiedzałam podczas deszczowej pogody, więc ich praktyczność została szybko zweryfikowana. Nie dawały schronienia ani przed deszczem, ani przed słońcem. Mimo to trudno było odmówić im uroku. Dzięki otwartej konstrukcji nie dominowały w ogrodzie, nie zasłaniały widoków i harmonijnie współgrały z kompozycjami roślin. Przyznam, że miałabym ochotę puścić po tych konstrukcjach pnącza. Kilka róż, powojników czy glicynia dodałyby jej miękkości, odrobiny cienia i bardziej kameralnego charakteru.

❶ Ogród „Journey Beyond the Tracks: From Adelaide to Perth", projekt: Max Parker-Smith. Ten podmiejski ogród inspirowany jest podróżą jednym ze szlaków kolejowych po stepach Australii. Jego przestrzeń podzielona jest ażurową konstrukcją nawiązującą do kształtu i wnętrza wagonu kolejowego.

❷ Centralnym punktem „Trussell's Together Garden" jest drewniana wiata inspirowana jedną z najbardziej genialnych konstrukcji inżynieryjnych w historii – samonośnym mostem Leonarda da Vinci, która nie wymaga użycia gwoździ, lin, kleju ani innych łączników. Cała konstrukcja opiera się wyłącznie na sile grawitacji oraz wzajemnym zakleszczaniu się drewnianych elementów pod wpływem nacisku. Projektant Rob Hardy wyjaśnia, że każda belka ogrodowej konstrukcji symbolizuje wzajemne wsparcie, jakiego udzielają sobie ludzie.

eprasa.pl 13914d1afa

Roślina Roku: Hosta 'Red Ninja'

Nie należę do największych fanek host, ale lubię je i uprawiam w donicach, w mobilnych kompozycjach, w których można łatwo zmieniać ich miejsce. Tegoroczna zdobywczyni tytułu Rośliny Roku, hosta 'Red Ninja' zrobiła jednak wszystko, żeby mnie do siebie zachęcić. Odmiana wyhodowana przez Ninję Kramer, a zaprezentowana przez szkółkę Sienna Hosta, wyróżnia się ogonkami i liśćmi z malunkiem w intensywnie szkarłatnym kolorze. Jeszcze bardziej zaskoczyło mnie to, że roślina potrzebuje porannego słońca, aby w pełni wybarwić liście. To dość nietypowe jak na hostę, którą zwykle kojarzymy z cienistymi zakątkami ogrodu. Nie byłabym sobą, gdybym nie spróbowała zdobyć tej odmiany. Choć wciąż jest trudno dostępna, udało mi się kupić ją kilka tygodni później na innej wystawie. Na razie czerwieni jest niewiele. Liczę, że z każdym sezonem pokaże więcej swojego charakteru.

Sposób na ślimaki

Skoro już jesteśmy przy hostach, nie mogę nie wspomnieć o pomysłowym rozwiązaniu, które pokazała szkółka Hogarth Hostas, specjalizująca się w miniaturowych odmianach funkii. To prosty patent na ochronę przed ślimakami okazów uprawianych w donicach. Wystarczy terakotową doniczkę pokryć od środka bezbarwnym, bezpiecznym preparatem uszczelniającym (do stosowania na przedmiotach mających kontakt z dziećmi). Dzięki temu terakota nie nasiąka wodą od wewnątrz, a jej zewnętrzna powierzchnia pozostaje sucha. Dlaczego to działa? Ślimaki poruszają się po warstwie śluzu. Sucha, porowata powierzchnia terakoty pochłania wilgoć z ich śluzu, przez co nie są w stanie wspiąć się na szczyt doniczki. Proste i skuteczne rozwiązanie.

Pomysł dla kolekcjonera

Jednym z moich ulubionych ogrodów tegorocznej wystawy był „Missing Collector Garden", zaprojektowany przez Planting Design Collective dla organizacji Plant Heritage. Ogród powstał jako część kampanii Missing Collections, która zwraca uwagę na ochronę roślin ogrodowych i zachęca do tworzenia Narodowych Kolekcji Roślin, zachowujących cenne odmiany dla przyszłych pokoleń. Oprócz atrakcyjnej, terakotowej kolorystyki, najbardziej zachwycał sposób, w jakim pokazano kolekcje roślin. Zamiast przeładowanej rabaty powstała przemyślana, uporządkowana, wielopiętrowa i kaskadowo zorganizowana przestrzeń, w której każda roślina ma swoje miejsce. Przez ogród prowadzi ścieżka z dębowej kostki, a podwyższone kwatery i wysunięte szuflady, inspirowane muzealnymi gablotami, pozwalają oglądać kolekcje niemal jak eksponaty. To świetny przykład na to, że pasja do kolekcjonowania nie musi oznaczać ogrodowego chaosu. Odpowiednio zaprojektowana przestrzeń może być jednocześnie funkcjonalna, estetyczna i opowiadać historię roślin.
W ogrodzie zaprezentowano okazy pochodzące z Narodowych Kolekcji, między innymi host z kolekcji Hogarth Hostas oraz piwonii z Primrose Hall Peonies. Nie zabrakło także roślin, które wciąż czekają na swoich przyszłych opiekunów i twórców nowych kolekcji, takich jak orliki czy dziewanny.

eprasa.pl 13914d1afa

Ochra i kolory ziemi

Jednym z bohaterów wystawy okazał się... tynk. Ciepłe odcienie ochry i barwy ziemi, naturalne, mineralne powierzchnie w odcieniach piasku, gliny i terakoty pojawiały się w wielu ogrodach, dodając im ciepła i miękkości.

❷ Otynkowana konstrukcja w ogrodzie Lady Garden Foundation „Silent No More", inspirowana jest ceramicznymi rzeźbami z gliny baskijskiego artysty Eduardo Chillidy. Matowa, miękka i nierówna powierzchnia w ciepłych odcieniach terakoty pięknie pracuje ze światłem, a deszczowa woda tworzy na niej abstrakcyjne plamy.

❶ Zaprojektowany przez Jamesa Bassona ogród „Project Giving Back Garden" przypominał wręcz nieziemski krajobraz. Monumentalne wzgórza z czerwonego piaskowca, zabarwione naturalną ochrą wyglądają, jakby przez setki lat rzeźbił je wiatr oraz deszcz. Tworzą niezwykłe tło dla oszczędnych, naturalistycznych nasadzeń. Inspiracją dla ogrodu były kopalnie ochry w Roussillon w Prowansji.

❸ Surowe, monumentalna formy inspirowane architekturą brutalistyczną zyskują nowe oblicze. Zamiast betonu pojawiają się naturalne materiały i gliniany tynk nakładany na konstrukcję ze słomy i trzciny. Jego matowa faktura doskonale współgrała z naturalistycznymi nasadzeniami. The Killik & Co „A Seed in Time Garden", projektant: Baz Grainger.

eprasa.pl 13914d1afa

Matt Collins odwiedził Wielkie Równiny, by odkryć korzenie popularnego trendu w projektowaniu ogrodów

Z prerii

Matt Collins jest autorem tekstów o ogrodach, krajobrazach i podróżach oraz głównym ogrodnikiem w Garden Museum w Londynie. @museum_gardener

Jak wielu ogrodników, ja też darzę wielkim sentymentem to, co uważa się za „rośliny preriowe" – efektowne, długowieczne i często późno kwitnące gatunki pochodzące z rozległych łąk środkowej Ameryki Północnej. Należą do nich liczne podstawowe gatunki brytyjskich ogrodów, od rudbekii i astrów po jeżówki i mikołajki.

Nasadzenia preriowe zyskały popularność w latach dziewięćdziesiątych, gdy wpływowi holenderscy projektanci ogrodów, tacy jak Henk Gerritsen i Piet Oudolf, zapoczątkowali „bylinową rewolucję", wykorzystując amerykańskie byliny i trawy w wielkich, malowanych pociągnięciami pędzla smugach, kontrastujących ze sobą pod względem koloru, faktury i formy.

Ten malarski sposób projektowania docenił zimowe główki nasienne równie mocno, jak letni efekt wizualny i, jak widać w ogrodach takich jak RHS Wisley, Trentham w Staffordshire, Sussex Prairies i Oudolf Field w Hauser & Wirth w Somerset, szybko stał się modny w Wielkiej Brytanii. Często zastanawiałem się jednak, jak wyglądają prawdziwe prerie; jak kwiaty naturalnie się przenikają i jak bardziej subtelne, naturalistyczne podejście do nasadzeń preriowych mogłoby się przełożyć na warunki ogrodowe. Tego lata przejechałem przez kilka kluczowych stanów Ameryki Północnej z trawiastą roślinnością i wreszcie doświadczyłem na własne oczy prerii w szczycie kwitnienia.

do ogrodu

„Często zastanawiałem się, jak bardziej subtelne, naturalistyczne podejście do nasadzeń preriowych mogłoby się przełożyć na warunki ogrodowe"

Projektowanie w stylu preriowym inspirowane jest naturalnym pięknem dzikich łąk, takich jak te w Dakocie Północnej

ZDJĘCIA: GETTY/JOHN FINNEY PHOTOGRAPHY, FOTOPAPIER/VAN NEMETH

Motyle, takie jak ta piękna dostojka, uwielbiają pysznogłówki

Jeśli chodzi o rośliny, z mojego doświadczenia wynika, że w Ameryce często preferuje się nazwy potoczne nad nomenklaturę botaniczną. Specyficzne dla danego kraju, a nawet regionu, te nazwy mogą być nieznane ogrodnikowi z zagranicy, niemniej potrafią wspaniale oddawać klimat. Przemierzając ciche wiejskie drogi Teksasu, Oklahomy, Kansas i zachodniego Arkansas, gdy lokalni obrońcy przyrody pokazywali mi szczątkowe odcinki pierwotnej „dziewiczej" prerii, poznawałem takie rośliny jak *rattlesnake master*, *blanket flower*, *golden tickseed* i *blazing star* – przydomki pasujące do dzikich, rozległych krajobrazów, których doświadczałem, a nie ich formalne nazwy (odpowiednio mikołajek, gailardia, nachyłek i liatra). Gdy letni, lepki upał okrywał mgłą te oceaniczne trawiaste przestrzenie, a potężne góry chmur piętrzyły się wysoko na bezkresnym błękitnym niebie, te i wiele innych gatunków kwiatów – pysznogłówka, trzykrotka, trojeść, jeżówka – zabarwiały falujące łąki, zdobiły pobocza pól i wdzierały się na pasy zieleni przy autostradach.

Rodzaje prerii

Ogólnie rzecz biorąc, na obszarze Wielkich Równin w Stanach Zjednoczonych rozciągają się trzy rodzaje prerii – w dużej mierze płaskiej, centralnej przestrzeni ciągnącej się od Teksasu po Dakotę Północną, ograniczonej od zachodu Górami Skalistymi, a od wschodu Appalachami. Obejmują one prerię z krótką trawą, z trawą mieszaną i z wysoką trawą. Pierwsza występuje

Niezbędne rośliny preriowe do twojego ogrodu

ROŚLINY JEDNOROCZNE

❶ Nachyłek barwierski (*Coreopsis tinctoria*)
Zachwyciło mnie, jak pospolicie występował ten wyjątkowo uroczy, delikatny jednoroczny nachyłek w preriowych stanach Oklahomy i Arkansas; rozjaśniał pobocza pól i wdzierał się na autostrady. Hipnotyzujący swoim atramentowo zabarwionym środkiem, nachyłek barwierski można wysiewać wczesną wiosną, by cieszyć się trwałą letnią kompozycją. Rozsiewa się sam.
Wysokość x Szerokość 60 cm x 50 cm
Kwitnienie czerwiec-październik

❷ Gailardia (*Gaillardia* subsp.)
Jedna z najbardziej przyciągających wzrok roślin preriowych. Gailardia może mieć kwiaty w różnych tonacjach gorącej żółci i różowawej czerwieni. Można ją wysiewać z nasion i jest fantastyczną rośliną uzupełniającą; nadaje się do sadzenia w pustych miejscach między wyższymi bylinami, spajając preriową kompozycję. Wypróbuj gailardii ościstej (*Gaillardia aristata*) 'Single Flowered Mixture' dla pełnego efektu. Rozsiewa się sama. **W x S** 75 cm x 60 cm
K czerwiec-październik

TRAWY

❶ Proso rózgowate (*Panicum virgatum*)
Proso rózgowate to kępiasta, wyprostowana, niebieskozielona trawa ozdobna, która jesienią przybiera piękny brązowy kolor i ma atrakcyjne, lekkie kwiatostany, które rozwijają się późnym latem. Rozbudowany system korzeniowy zapewnia dobrą odporność na suszę.
W x S 1,5 m x 90 cm **K** wrzesień-październik

❷ Schizachyrium miotlaste (*Schizachyrium scoparium*)
Kolejny filar prerii. Schizachyrium miotlaste ma mniej spektakularne kłosy, ale jego liście są absolutnie oszałamiające. Zmieniają barwę w trakcie sezonu – od chłodnego błękitu po promienne ochry.
W x S 90 cm x 60 cm **K** sierpień-wrzesień

eprasa.pl 13914d1afa

BYLINY

❶ Mikołajek jukkolistny (*Eryngium yuccifolium*)
Mikołajki są cenione zarówno za główki nasienne, jak i za kwiaty, które je produkują, a mikołajek jukkolistny jest bezsprzecznie jednym z najbardziej imponujących gatunków: wysoki, rozgałęziony i wyrazisty, z białymi, ostowatymi główkami wyrastającymi z kępy sinych liści.
W x S 1,2 m x 60 cm **K** lipiec-sierpień

❷ Liatra kłosowa (*Liatris spicata*)
Liatry są symbolem prawdziwej prerii, a liatra kłosowa ze swoimi wyprostowanymi, nierozgałęzionymi, smukłymi liliowolawendowymi kwiatostanami posadzona wśród niższych bylin robi mocne wrażenie.
W x S 1,5 m x 45 cm **K** sierpień-wrzesień

❸ Jeżówka blada (*Echinacea pallida*)
Być może najbardziej elegancka ze wszystkich gatunków jeżówek, jeżówka blada ma delikatne, wyraźnie zwisające płatki w ledwie widocznym, niemal upiornym bladym różu, otaczające ciemną centralną kopułkę.
W x S 90 cm x 45 cm **K** czerwiec-sierpień

❹ Trojeść bulwiasta (*Asclepias tuberosa*)
Niedoceniana bylina, odporna na mrozy prawie na całym terenie Wielkiej Brytanii. Nie sposób przeoczyć trojeści w szczycie kwitnienia: neonowo pomarańczowe kwiaty wabiące zapylacze skupione są ciasno na mocnych łodygach.
W x S 90 cm x 60 cm **K** czerwiec-sierpień

❺ Rudbekia owłosiona (*Rudbeckia hirta*)
To kwintesencja prerii, rozpowszechniona na całym jej obszarze. Rozgałęziona i długo kwitnąca, jesienią pozostawia atrakcyjne ciemne, kuliste główki nasienne.
W x S 60 cm x 60 cm **K** sierpień-październik

❻ Pysznogłówka (*Monarda fistulosa*)
Pachnie miętą i cytrusami. To najpospolitsza z preriowych pysznogłówek – kwitnie niezawodnie, uzupełniając kompozycję roślinną skupiskiem pastelowo różowych kwiatów.
W x S 90 cm x 45 cm **K** czerwiec-wrzesień

ZDJĘCIA: GETTY/KATIE FLENKER, ALEX MANDERS, ALPMAYO PHOTO, GRACED BY THE LIGHT; ALAMY/ EMANUEL TANJALA; JASON INGRAM; JASON INGRAM/TATTON PARK 23/AMY GUNNING; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 13914d1afa

Nasadzenia preriowe są korzystne dla mnóstwa różnych gatunków zwierząt

Jako ekosystem preria z wysokich traw jest jednym z najbardziej bioróżnorodnych siedlisk w całej Ameryce Północnej

w zachodniej części, u podnóża Gór Skalistych, gdzie cień deszczowy gór zapewnia niskie opady, hamujące wzrost; mieszana zajmuje region centralny, otrzymując nieco więcej opadów – 60-75 cm rocznie. Preria z wysoką trawą dominuje na wschodzie, w obrębie stanów Oklahoma, Kansas i Nebraska.

Dzięki jeszcze większej ilości opadów preria z wysoką trawą jest najbardziej różnorodna pod względem gatunków kwitnących; rośnie na niej wiele gatunków preriowych, które przez wieki trafiły do brytyjskich ogrodów. Tu takie rośliny jak jeżówka, gaura, rudbekia, baptysja, pierwiosnek, rożnik i nawłoć dzielą grunt z symbolicznymi trawami równin – urzekającym sinym schizachyrium miotlastym i wyniosłym, zwiewnym prosem rózgowatym. Zapuszczają w ubogiej glebie głębokie korzenie i przyciągają motyle oraz kolibry do obfitujących w nektar kwiatów.

Jako ekosystem preria z wysoką trawą jest jednym z najbardziej bioróżnorodnych w całej Ameryce Północnej; gości ponad 150 gatunków ptaków, 500 gatunków roślin i 1000 gatunków owadów. Niestety, krótka, ale gwałtowna historia ekspansji rolniczej i naporu urbanizacji zmniejszyła powierzchnię prawdziwej prerii z wysoką trawą do zaledwie 4 procent jej dawnej powierzchni 170 milionów akrów, ale w wyznaczonych rezerwatach wciąż można wyczuć jej dynamiczne i cenne siedliska oraz to, jak te łąki mogły niegdyś wyglądać, pokrywając równiny.

Bylinowe smugi

Zwiedzając Rezerwat Prerii Wysokich Traw Josepha H Williamsa w północnej Oklahomie natknąłem się na bylinowe smugi, przypominające brytyjskie założenia, zwłaszcza rudbekii i pysznogłówki, ale też na obszary, gdzie wiele różnych innych gatunków kwitnących zdobiło trawy. Ciemne stożki jeżówki bladej kołysały się efektownie w towarzystwie niebieskiej trzykrotki, *Rudbeckia amplexicaulis* i srebrzystolistnej amorfy krzewiastej (*Amorpha canescens*). Tymczasem trawy – sine i bujne – spajały te rośliny jak patchwork.

To, co chcę zastosować w moim własnym ogrodzie, to urozmaicenie nasadzeń w stylu preriowym, unikanie sadzenia bylin blokami na rzecz luźniejszych, bardziej złożonych grup i wyższego udziału traw.

Ogrody preriowe dla dzikiej przyrody

Różnorodność gatunków i form kwiatów zarówno w naturze, jak i w kompozycji preriowej przynosi ogromne korzyści dzikiej przyrodzie

Wdrożenie założeń naturalistycznych, z roślin przenikających się jak nitki w gobelinie, w postaci nasadzeń preriowych, może okazać się bardzo korzystne dla mnóstwa dzikich gatunków. Wynika to częściowo z dynamizmu nasadzeń i bujnego rocznego cyklu życiowego, w którym wiele różnych gatunków rośnie obok siebie, a wszystkie rosną i zmieniają się szybko w ciągu jednego sezonu wegetacyjnego – od rozety liściowej, przez kwiat po główkę nasienną w ciągu kilku miesięcy. Zapewnia to bogactwo form kwiatowych odpowiednich dla szerokiego zakresu owadów zapylających – od pszczół, które preferują mikołajki i liatry, po motyle i ćmy przyciągane przez pysznogłówkę i bogatą w nektar jeżówkę bladą (*Echinacea pallida*).

Rośliny preriowe dostarczają też obficie wysokiej jakości główek nasiennych – żywią się nimi osiadłe i wędrowne gatunki ptaków. Oferują także mnóstwo zakamarków do zimowania dla pajęczaków i bezkręgowców w postaci pustych łodyg, w których te zwierzęta mogą pozostać. Dlatego nasadzenia preriowe najlepiej ścinać wiosną stopniowo, od lutego do wczesnego marca [w Polsce do kwietnia – red] i, najlepiej, następnie luźno wiązać (lub przywiązywać do palika), by dać zimującym stworzeniom czas na przebudzenie się, gdy pogoda się ociepla i zaczyna się ich aktywność.

ZDJĘCIA: GETTY/GURINEB

eprasa.pl 13914d1afa

Uprawiaj byliny i rośliny jednoroczne, przeplatane trawami, by stworzyć typową rabatę w stylu preriowym

Pielęgnacja roślin preriowych

Gdy stworzysz ogród w stylu preriowym, będzie wymagał pielęgnacji opierającej się na tym, co dzieje się na dzikiej prerii

W ochronie i utrzymaniu szczątkowej prerii wysokich traw w USA kluczowe są dwa elementy: wypas dużych roślinożerców – bizonów, których zaburzanie gruntu stwarza szanse dla kiełkowania nasion polnych kwiatów – i regularne wypalanie, które jako pradawny naturalny proces oczyszcza prerię z drewniejących chwastów. Preriowe trawy i gatunki kwitnące od dawna przystosowały się do wzrostu w synergii z pożarami, między innymi poprzez rozwijanie głębokich korzeni. Oczywiście te dwa elementy nie przenoszą się do warunków ogrodowych. Jednak ruchy bizonów można naśladować poprzez drobne zaburzenia, kontrolując trawy od czasu do czasu, zanim zagłuszą roślin kwitnące, ścinając je częściowo lub całkowicie. Zamiast ognia chwasty można wyrywać ręcznie lub wykopywać, a trawy czesać (palcami lub ręcznymi grabiami) wczesną wiosną, by usunąć nagromadzony filc.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM/TATTON PARK 2024/OLLIE PIKE

“To, co chcę zastosować w moim własnym ogrodzie, to urozmaicenie nasadzeń w stylu preriowym”

To podejście matrycowe coraz częściej stosowane we współczesnym projektowaniu ogrodów; rodzaj wzbogaconej łąki, w której jednometrowe kwadraty złożone z licznych różnych gatunków traw i bylin powtarzają się na obszarze nasadzeń (czy to na małej rabacie, czy większej przestrzeni), zamiast powtarzających się kęp pojedynczego gatunku. Ta technika oferuje zarówno walory wizualne, jak i wzmacnia różnorodność biologiczną prawdziwej prerii.

Przedłużony sezon

Kolejny wniosek, jaki nasuwa się przy nasadzeniach preriowych to wydłużenie sezonu. W centrum dla odwiedzających rezerwat dowiedziałem się o niewidocznej, w czasie mojej wizyty, wiosennej warstwie, która poprzedza letnie byliny – roślinach cebulowych, w tym bladobiałym czosnku (*Allium canadense*) oraz drugim czosnku – *Nothoscordum bivalve*; kiwających się psizębach i bożykwiatach oraz wiosennych klajtoniach (*Claytonia virginica*), które w marcu pokrywają prerie z gęstością dzikich jaskółczych ziół. Ta wiosenna warstwa zamieszkuje dobrze przepuszczalną glebę prerii i znika wśród późniejszych bylin, gdy te nabierają tempa. W kontekście ogrodowym taką warstwę wiosennych efemeryd i cebul można obcinać po przekwitnięciu i pozwolić, by zostały przysłonięte przez późniejsze byliny, których główki nasienne, pozostawione przez zimę, jeszcze bardziej wydłużają sezon.

Na koniec dodam, że rośliny jednoroczne uprawiane z nasion wczesną wiosną mogą być wplecione w kompozycję preriową, by jeszcze bardziej urozmaicić jej wygląd i wzmocnić efekt. Jeśli miałbym wybrać jedną roślinę, która ponad wszystkie inne pozostawiła trwałe wrażenie podczas mojej wizyty na preriach, to wybrałbym nachyłek barwierski (*Coreopsis tinctoria*); gatunek, który często uprawiałem w swoim ogrodzie. Długo kwitnący, cudowny jednoroczny kwiat z brązowym oczkiem. Ten pospolity amerykański gatunek doskonale oddaje istotę Równin, które są świetliste, obficie kwitnące, odporne i stanowią cenne źródło pożywienia dla mnóstwa gatunków zwierząt.

eprasa.pl 13914d1afa

Park Kadriorg w Tallinnie oferuje odwiedzającym bardziej formalną alternatywę dla dzikszego krajobrazu poza miastem

Turystyka ogrodowa: *Estonia*

Od pradawnych torfowisk po zielone przestrzenie miejskie – dzikie piękno północnej Estonii i urok jej drzew iglastych zainspirowały Matta Collinsa, urzekając go spokojem oraz pełnymi różnorodnych faktur krajobrazami

Pewnego dnia ktoś zaprojektuje ogród złożony wyłącznie z drzew iglastych na wystawę Chelsea Flower Show i zachwyci nim wszystkich. Ktokolwiek się tego podejmie, w poszukiwaniu inspiracji powinien odwiedzić Estonię. Kraj ten, będący ojczyzną świerka, cisa, jałowca oraz sosny zwyczajnej – zwanej tu także sosną bałtycką – o pomarańczowo zabarwionej korze, wyróżnia się wybitnie leśnym krajobrazem, w którym doskonale rosną wszelkie formy roślin zimozielonych – od pachnących i pokrytych śniegiem po powykrzywiane i osobliwe.

Nic więc dziwnego, że to dziedzictwo drzew iglastych wyraźnie odzwierciedla się w estońskiej sztuce projektowania ogrodów i krajobrazu, ponieważ całoroczna „struktura" oraz „faktura" są niezwykle pożądanymi cechami w kraju słynącym z wyjątkowo długiej zimy.

Jako miłośnik drzew iglastych wybrałem się do północnej Estonii, aby poznać jej dzikie i uprawiane gatunki zimozielone. Moją podróż rozpocząłem w stolicy kraju – Tallinnie, laureacie prestiżowego tytułu European Green Capital Award 2023. Ponieważ znaczną część powierzchni miasta stanowią tereny zielone, Tallinn doskonale odzwierciedla surowy krajobraz estońskiej przyrody. Spacerując jego spokojnymi zielonymi alejami i po pałacowym Parku Kadriorg, trudno nie zauważyć naturalnych połaci rodzimego jałowca i nieformowanych cisów, a także wychodni wapienia – dominującej skały podłoża Estonii – wystających z wysokich murów obronnych.

W niewielkiej odległości od miasta leży jeden z niezwykłych naturalnych skarbów Estonii: pradawne, niezwykle bogate biologicznie torfowisko, będące królestwem sosny bałtyckiej. Położone na rozległym obszarze Parku Narodowego Lahemaa torfowisko Viru jest kwintesencją estońskich mokradeł torfowych: urzekającym krajobrazem zdominowanym przez borówkę czarną, wełniankę, torfowce i malownicze sosny, zamieszkiwanym przez wilki, niedźwiedzie brunatne, rysie

ZDJĘCIA: GETTY/ELOI_OMELLA, TOOMAS TUUL (FOCUS); EVA NEMETH

eprasa.pl 13914d1afa

Na terenie torfowiska Viru w Parku Narodowym Lahemaa znajduje się 3,5 kilometrowa drewniana kładka, która pozwala odwiedzającym poznać z bliska jego zróżnicowany krajobraz

i łosie. Wyruszając z parkingu przy szlaku Viru Nature Trail, przeszedłem przez pas ciemnego świerkowego lasu, aby dotrzeć do drewnianej kładki o długości 3,5 km, zapewniającej wyjątkowy dostęp do torfowiska. Otoczony niemal niebiańską ciszą podążałem jej wąskim traktem pomiędzy samotnymi sosnami, z których większość była zniekształcona, z uwagi na kwaśne środowisko mokradła, przybierając niepowtarzalne, pełne charakteru formy. Jak dowiedziałem się w znakomitym Sagadi Forest Museum, estońskie torfowiska powstały w wyniku ustępowania lodowców epoki lodowcowej, które w ciągu 10 000 lat gromadzenia się torfu ograniczyły roślinność drzewiastą praktycznie wyłącznie do sosny zwyczajnej – drzewa o niezwykłej odporności. Z zazdrością dowiedziałem się również, że Estończycy latem pływają w torfowiskach, a zimą jeżdżą po nich na łyżwach.

Zwieńczeniem mojego leśnego doświadczenia był pobyt w ÖÖD Hötels Laheranna – nowoczesnych leśnych domkach, których ściany wykończono lustrami odbijającymi otaczające drzewa. Położone pomiędzy Lahemaa a Tallinem, nad usianą polodowcowymi głazami zatoką Ihasalu, są idealnym miejscem, w którym można odciąć się od codzienności, chłonąć naturę i zasypiać pod koronami sosen. Estonię doskonale reprezentują barwy jej flagi: błękit nieba, czerń drzew iglastych i biel śniegu. Ja dodałbym jednak jeszcze kolor pomarańczowy – głęboki odcień rdzy żelaza, symbolizujący rodzime sosny, których kora w promieniach słońca rozświetla się bardziej urzekająco niż nawet najbardziej efektowne dalie.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE

W Estonii od maja do września panują przyjemne temperatury. Park Narodowy Lahemaa można odwiedzać bezpłatnie przez cały rok. Informacje o pieszych wycieczkach z przewodnikiem i innych atrakcjach parku oraz o samej Estonii znajdują się na stronie www.visitestonia.com. Informacje o hotelach ÖÖD można znaleźć na stronie www.oodhotels.com.

eprasa.pl 13914d1afa

Inspiracje z Estonii

Zróżnicowany krajobraz północnej Estonii – z lasami, torfowiskami i parkami – może być źródłem wielu inspiracji dla ogrodników, którzy mogą odtworzyć jego charakter dzięki warstwowym nasadzeniom, subtelnej palecie barw oraz tworzeniu przestrzeni odzwierciedlających piękno natury, a jednocześnie zapewniających schronienie dzikiej faunie.

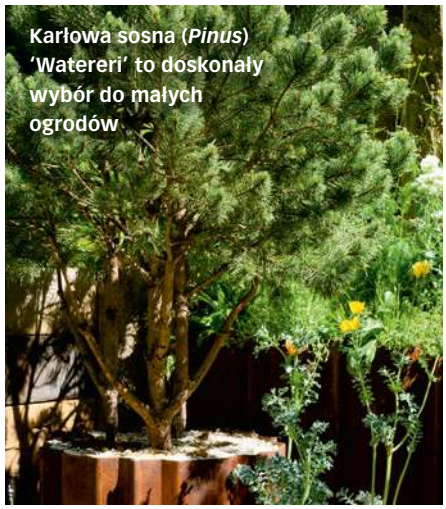

Karłowa sosna (*Pinus*) 'Watereri' to doskonały wybór do małych ogrodów

KARŁOWE SOSNY

Rosnące w ubogim w składniki pokarmowe i stale podmokłym środowisku torfowiska okazy sosen na torfowisku Viru są zachwycająco niepowtarzalne. Niektóre stały się wielopniowe wskutek podgryzania przez pasące się jelenie, inne nabrały krępego, muskularnego pokroju dzięki pozornej sędziwości. Żadna z nich nie przekracza kilku metrów wysokości. Dwie znakomite odmiany sosny zwyczajnej mają podobny charakter: sosna 'Watereri', o szerokich, łatwych do formowania gałęziach, oraz jeszcze gęstsza sosna 'Frensham', o sinozielonych igłach.

Rosnące naturalnie na terenach leśnych poziomki oferują zbieraczom wyjątkowo słodkie owoce

Mysikróliki poszukujące pożywienia w świerkach są w Estonii powszechnym widokiem

NATURALISTYCZNE NASADZENIA WARSTWOWE

Najważniejszą inspiracją płynącą z urzekających estońskich torfowisk jest prosta paleta roślin powtarzana dla uzyskania nastrojowego efektu. Niezależnie od tego, czy rosną w pojemnikach, czy w gruncie, grupę charakterystycznych sosen można podsadzić roślinami okrywowymi wydającymi owoce – od poziomki pospolitej (*Fragaria vesca*) po częstą towarzyszkę sosny pospolitej, borówkę czarną (*Vaccinium myrtillus*).

LEŚNY STYL ŻYCIA

Kultura związana z lasem jest głęboko zakorzeniona w Estonii. Na każdego mieszkańca przypada średnio około 1,7 hektara lasu – a Estończycy doskonale potrafią korzystać z jego dobrodziejstw. Trudno opuścić Estonię, nie odczuwając ponownie potrzeby zanurzenia się wśród drzew iglastych: oddychania ich zimozielonym aromatem i obserwowania bogactwa życia, które kryją – od zielonkawo-szarych porostów po ćwierkające mysikróliki przemykające w koronach drzew.

ZDJĘCIA: GETTY/KARL ANDER ADAMI, MANTONATURE, JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Nasze korzenie!

ASHLEY EDWARDS
BARBARA SEGALL
BECKY SEARLE
HAFSAH HAFEJI
JAMIE WALTON
POLLYANNA WILKINSON

Sadzenie na przyszłość – dlaczego zbieranie nasion ma dziś większe znaczenie niż dawniej

Jamie Walton jest ogrodnikiem ekologicznym, twórcą treści w internecie i autorem książki *Nettles & Petals: grow food, eat weeds, save seeds.* *@nettlesandpetals*

W moim własnym ogrodzie zbieranie nasion zaczęło się zwyczajnie: kilka koszyczków nasiennych aksamitek zostawionych do wyschnięcia w kopercie, łyżeczka nasion pomidora zebranych na kawałku ręcznika papierowego i schowanych na kolejny sezon.

Z czasem jednak zacząłem postrzegać tę osobistą praktykę domykania małego cyklu jako część czegoś znacznie większego. A głębszego znaczenia zbierania nasion – zarówno w wymiarze lokalnym, jak i globalnym – nie dało się dłużej ignorować.

Na poziomie osobistym zbieranie nasion łączy cię z rytmem ogrodu w sposób, jakiego coroczne kupowanie nowych paczek nasion nigdy w pełni nie zapewni. Poznajesz charakter swoich roślin: który pomidor najlepiej rośnie w twojej glebie i – w moim przypadku – który słonecznik wytrzymuje częste silne wiaty na północno-wschodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii! Każde pokolenie zebranych nasion coraz lepiej dostosowuje się do lokalnych warunków, staje się silniejsze, odporniejsze. A w świecie, w którym nasze ogrody są coraz bardziej miotane nieprzewidywalną pogodą i zmieniającymi się porami roku, ta cicha odporność jest coraz bardziej potrzebna.

Jednak znaczenie zbierania nasion wykracza daleko poza jakikolwiek indywidualny ogród. Na świecie tracimy różnorodność roślinną w zastraszającym tempie. Jeszcze zaledwie sto lat temu tysiące odmian owoców i warzyw uprawiano powszechnie; dziś większość naszego pożywienia pochodzi z zaledwie garstki upraw. Wielkoskalowe banki nasion i inicjatywy prowadzone przez rdzenną ludność na całym świecie walczą o ochronę tego, co pozostało, i o odtworzenie odmian niemal utraconych. Te wysiłki to nie kwestia nostalgii – są niezbędne dla bezpieczeństwa żywnościowego, a banki i skarbce nasion są kluczowymi strażnikami światowej różnorodności biologicznej.

Instytucje takie jak Bank Nasion Tysiąclecia (*Millennium Seed Bank*) Królewskich Ogrodów Botanicznych w Kew i Globalny Bank Nasion (*Svalbard Global Seed Vautl*) na Svalbardzie w Norwegii przechowują miliony nasion dzikich i uprawnych roślin, stanowiąc zabezpieczenie na wypadek wyginięcia gatunków. Te placówki chronią różnorodność genetyczną, która może zostać utracona z powodu zmian klimatu, niszczenia siedlisk, szkodników, chorób, rolnictwa przemysłowego lub konfliktów zbrojnych.

Bank na Svalbardzie, zbudowany głęboko w arktycznej wiecznej zmarzlinie, przechowuje duplikaty nasion z całego świata jako polisę ubezpieczeniową na przyszłość naszej żywności. Te banki nasion przypominają nam, jak kruche jest dziś nasze roślinne dziedzictwo.

A jednak, choć banki nasion są niezbędne, najpewniejsza siatka bezpieczeństwa nie kryje się za drzwiami banku – jest w rękach zwykłych ogrodników, takich jak ty i ja. Gdy zbieramy nasiona lokalnie, gdy dzielimy się nimi w bibliotekach społecznościowych, na giełdach nasion i nieformalnych wymianach, decentralizujemy przyszłość naszej żywności. Dbamy o to, by rzadkie, odporne odmiany nie były jedynie zamknięte w banku na czarną godzinę, ale rosły w glebie, były zapylane przez rodzime pszczoły i pielęgnowane przez niezliczone ręce oraz dziedziczone przez wiele pokoleń.

> *A jednak, choć banki nasion są niezbędne, najpewniejsza siatka bezpieczeństwa nie kryje się za drzwiami banku – jest w rękach zwykłych ogrodników, takich jak ty i ja.*

Istnieje oczywiście wyjątkowe poczucie satysfakcji, które towarzyszy zbieraniu nasion: sposób, w jaki grzechocze wyschnięty strąk, prosta magia siewki wyłaniającej się z nasiona miesiące później, która nawet po latach uprawy wciąż mnie zdumiewa – jest tyle potencjału zawartego w czymś dość niepozornym, czekającego na odpowiednie warunki, by wybuchnąć życiem.

W tej praktyce tkwi też ogromna siła. Zbieranie nasion stawia opór narastającej konsolidacji w branży nasiennej, gdzie kilka korporacji ma prawa do większości nasion rolnych na świecie. To cicha forma buntu, sposób na powiedzenie, że życie, różnorodność, adaptacja i pożywienie powinny należeć do wszystkich, nie tylko do wybranych.

Osobiście, zbieranie nasion uczyniło mnie także lepszym ogrodnikiem. Nauczyło mnie uważniej obserwować, myśleć z wyprzedzeniem i traktować rośliny nie jako jednorazowe towary, lecz jako część długiej, nieprzerwanej relacji wzajemnego wsparcia.

Połączyło mnie z niezwykłą społecznością lokalnych ogrodników i tych na całym świecie – od rdzennych strażników nasion po miejscowych pasjonatów działek – wszystkich zjednoczonych w przekonaniu, że przyszłość to coś, co sadzimy, zbieramy i chronimy.

Zbieranie nasion jest tak stare, jak samo rolnictwo, wszyscy mamy do niego prawo, a mimo to we współczesnym świecie może się wydawać odległe lub niedostępne. Jednak tak nie jest. Zacznij od jednej rośliny w jednej doniczce. Wybierz łatwe gatunki, jak fasola, groch, pomidory czy nawet aksamitki. Zbierz kilka nasion. Podziel się nimi z sąsiadem. Każdy mały gest wplata cię w znacznie większą, pełną nadziei historię – a obserwowanie i wspieranie pełnego cyklu życiowego roślin to radość, której wszyscy powinniśmy doświadczyć.

W obliczu coraz bardziej niepewnej przyszłości zbieranie nasion przypomina nam, że odporność nie zawsze pochodzi z większych interwencji czy nowych technologii. Czasem pochodzi z prostej i starodawnej czynności: pozwolenia roślinie na zawiązanie nasion, poświęcenia czasu na ich zebranie i przechowanie oraz zaufania, że to, co zbierzemy dziś, może jutro stać się czymś trwałym.

Posłuchaj jesiennej serii podcastów *Autumn Conversations* na **www.GardenersWorld.com/podcast**

ZDJĘCIE: PAULA FERNLEY

eprasa.pl 13914d1afa

Cebulkowy ZAWRÓT GŁOWY

Posadź je teraz, by wiosną cieszyć się masą kolorów na rabatach i nie tylko. Oto przewodnik **Richa Heathcote'a** o sadzeniu roślin cebulowych

Początek jesieni to idealny moment, by spojrzeć wstecz na dotychczasowy rok ogrodniczy i zacząć planować 2027. Jedną z największych nagród za myślenie z wyprzedzeniem są kolorowe wiosenne kwiaty wyrastające z cebul posadzonych w najbliższych tygodniach. Sadzenie cebul jesienią może wyglądać trochę jak kupowanie prezentów gwiazdkowych w czerwcu – wydaje się nieco za wcześnie, ale za sześć miesięcy ucieszysz się, że byłeś tak zorganizowany.

Ogromny wybór dostępnych cebul kusi, by kupić trochę tego, trochę tamtego i rozsiać je po całym ogrodzie. Jednak odkryłem, że sekretem efektownych wizualnie rabat, pękających od kolorów przez całą wiosnę i dłużej, jest kupowanie większych ilości mniejszej liczby odmian i skupianie ich na mniejszej powierzchni.

Pierwszym zagadnieniem jest to, gdzie skoncentrować nasadzenia z roślin cebulowych. Pomyśl o miejscach, które najczęściej widzisz wiosną, na przykład rabata widoczna z okna kuchennego lub mały klomb przy drzwiach wejściowych, a nie, dajmy na to, miejsce przy kąciku wypoczynkowym, którego tak naprawdę nie używasz aż do lata.

Wybierając odmiany, koniecznie sprawdź terminy kwitnienia, dążąc do rozłożenia kwitnienia na dłuższy okres. Jeśli postawisz wyłącznie na tulipany w jednym typie, kwiaty będą utrzymywać się zaledwie kilka tygodni. Jednak jeśli zaczniesz od wcześniejszych gatunków, takich jak żonkile i szachownice, potem dodasz tulipany oraz trochę kamasji i czosnków ozdobnych, będziesz cieszyć się kolorami przez kilka miesięcy.

Nie zapominaj, że nawet w obrębie jednego rodzaju istnieje szeroki zakres terminów kwitnienia, więc można mieć różne żonkile kwitnące od lutego do maja.

eprasa.pl 13914d1ffa

Na następnej stronie znajdziesz rośliny cebulowe, których Rich użył do stworzenia tej wspaniałej kompozycji

ZDJĘCIE: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 18914d1a2

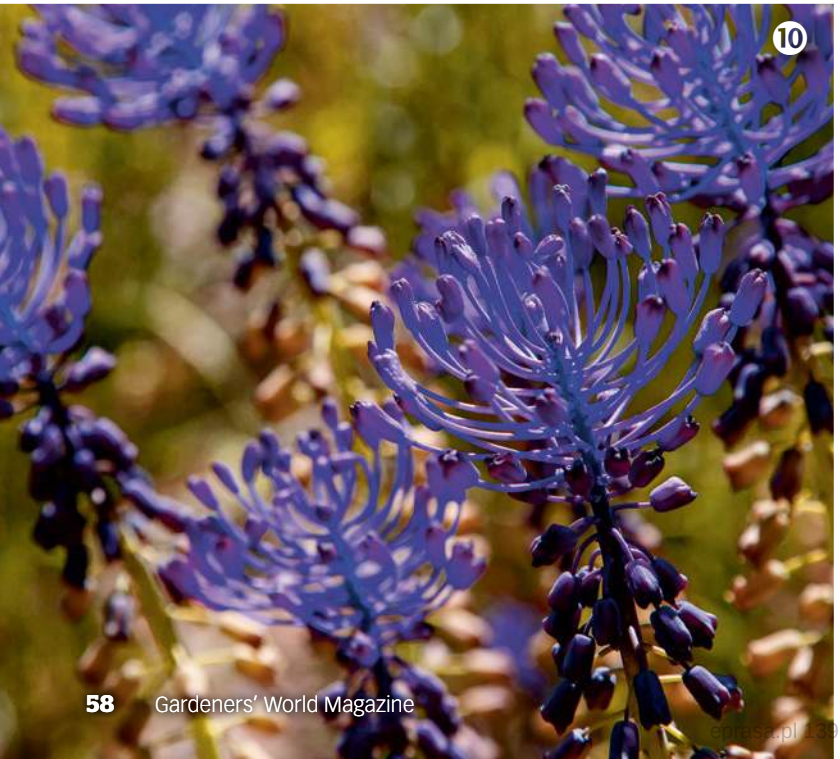

epresa.pl 3911d1afa

Galeria roślin

Odtwórz kolorową rabatę Richa z poniższą listą roślin lub mieszaj i łącz swoje ulubione gatunki cebulowe

❶ **Tulipan (*Tulipa*) 'Mistress Mystic'**
Wysokość x Szerokość 45 cm x 15 cm
Kwitnienie kwiecień
Doskonała wysoka odmiana na środek i tył rabaty. Królewsko wyprostowany kształt i eleganckie odcienie różu i fioletu.

❷ **Tulipan (*Tulipa*) 'El Niño'**
W x S 60 cm x 15 cm
K kwiecień-maj
Wysoki, ognisty tulipan w kolorze czerwonym, pomarańczowym i żółtym z płomiennymi smugami; każdy kwiat różni się od sąsiedniego.

❸ **Tulipan (*Tulipa*) 'Red Wave'**
W x S 60 cm x 15 cm
K kwiecień-maj
Moja ulubiona nowa odmiana tulipana! Wygląda wspaniale od formowania się pąka aż do otwarcia i końcowego przekwitania.

❹ **Kosaciec (*Iris*) 'Silver Edge'**
W x S 90 cm x 15 cm
K maj-czerwiec
Zajmuje mało miejsca i ma misterny kształt. Niebiesko-białe kwiaty z żółtą gardzielą wytrzymują tydzień w wazonie.

❺ **Narcyz (*Narcissus*) 'Sir Winston Churchill'**
W x S 40 cm x 10 cm
K marzec-kwiecień
Kremowe kwiaty o niesamowitym zapachu przypominającym narcyzy *Narcissus papyraceus*, ale utrzymującym się dłużej. Wspaniały na kwiaty cięte.

❻ **Szachownica bladokwiatowa (*Fritillaria pallidiflora*)**
W x S 40 cm x 10 cm
K kwiecień-czerwiec
Idealna na przód rabaty i dobry kontrast dla żonkili i tulipanów; zachwyca dużymi, zwisającymi, maślano żółtymi kwiatami.

❼ **Tulipan (*Tulipa*) 'Finola'**
W x S 40 cm x 15 cm
K kwiecień-maj
Warstwy koloru czynią ten kwiat w kształcie piwonii pozycją obowiązkową. Pachnące bladoróżowe płatki mają zielone przebłyski na zewnątrz.

❽ **Kamasja (*Camassia*) 'Blue Heaven'**
W x S 65 cm x 30 cm
K maj-czerwiec
Mocne, zielone wąskie liście, z których wyrastają wysokie kłosy ozdobione niebieskimi, gwiazdkowatymi kwiatami.

❾ **Szachownica perska (*Fritillaria persica*) 'Purple Favourite'**
W x S 85 cm x 25 cm
K kwiecień-maj
Wysokie łodygi z masą burgundowych dzwoneczków kwitnących przez około cztery tygodnie.

❿ **Szafirek miękkolistny (*Muscari comosum*)**
W x S 20 cm x 8 cm
K marzec-kwiecień
Przydatny na miejsca z przodu rabaty i urocza fioletowa odmiana od popularnego niebieskiego szafirka armeńskiego (*M. armeniacum*).

⓫ **Tulipan (*Tulipa*) 'Red Impression'**
W x S 55 cm x 15 cm
K kwiecień-maj
Klasyczny tulipan. Wyraziste jasnoczerwone kwiaty przyciągają wzrok z daleka.

⓬ **Czosnek ozdobny (*Allium*) 'Miami'**
W x S 90 cm x 20 cm
K czerwiec-lipiec
Piękny, ciemnofioletowy czosnek ozdobny. Nie tak kulisty, jak popularny 'Purple Sensation', ale pasuje do kompozycji!

ZDJĘCIA: FLOWER_GARDEN, RUCKSZIO/ADOBESTOCK; SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

pocasa.pl 6214d1afa

“Gdy nadejdzie wiosna, ciesz się swoimi cebulkami na zewnątrz – i w domu! Nawet kilka kwiatów może rozświetlić wnętrze”

Dąż do różnorodności nie tylko w kolorze, ale też w wysokości roślin i kształtach. Na przykład delikatne burgundowe dzwoneczki szachownicy perskiej obok lazurowych kwiatów kamasji przypominających gwiazdy i za maślanożółtymi tulipanami wyglądają dużo bardziej interesująco niż po prostu trzy tulipany w różnych kolorach. Podobnie jak w przypadku terminów kwitnienia, w obrębie rodzajów istnieje duża różnorodność kształtów; tulipany mogą być papuzie, pełne, zielonokwiatowe, z grupy Triumph... lista jest długa.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

Decydując, gdzie na rabacie sadzić poszczególne odmiany, upewnij się, że znasz wysokość, jaką osiągną kwiaty, bo to może być kluczowy czynnik w doborze miejsca. Oprzyj się pokusie umieszczania wszystkich wysokich cebul z tyłu rabaty – te ze schludnym ulistnieniem, jak tulipany, można sadzić dość blisko przodu, natomiast te z brzydkimi liśćmi, jak czosnki ozdobne, najlepiej sadzić wśród bylin lub traw ozdobnych, tak by ich kwiatostany wystawały ponad resztę. Zdjęcia rabaty z poprzedniej wiosny mogą się przydać przy planowaniu nasadzeń z roślin cebulowych; należy się też upewnić, że wypełniają luki i nie będą przeszkadzać innym wiosennym roślinom.

Pielęgnacja

Po całej ciężkiej pracy nad wyborem cebul, znalezieniem dla nich najlepszych miejsc i posadzeniem ich w ziemi, jest kilka rzeczy, które możesz zrobić, by zapewnić roślinom powodzenie. Warto oznaczyć miejsca, gdzie zostały posadzone cebulki – ja używam krótkich tyczek – by przypadkiem ich nie uszkodzić, zanim pokażą się liście. Jak w przypadku wszystkich rabat, ściółka może być pomocna, bo zapewni cebulom odpowiednie składniki odżywcze i wilgoć w czasie wzrostu. Jeśli w okolicy są wiewiórki lub myszy, w miejscach, gdzie posadziłeś cebulki, przypnij drucianą siatkę, by zwierzęta ich nie wykopywały – pamiętaj jednak, aby zdjąć siatkę, gdy tylko w kolejnym sezonie zaczną pojawiać się liście.

Gdy nadejdzie wiosna i cebulki rozkwitną, ciesz się nimi i na zewnątrz, i w domu! Większość roślin cebulowych nadaje się też na kwiaty cięte; nawet kilka kwiatów może rozświetlić wnętrze. Zawsze robię zdjęcia, by następnej jesieni móc spojrzeć wstecz i zobaczyć, gdzie są luki, a które odmiany radziły sobie szczególnie dobrze i warto je posadzić w innych częściach ogrodu.

Jest kilka rzeczy, które można zrobić w trakcie kwitnienia i po nim, by rośliny cebulowe miały szansę obficie zakwitnąć w kolejnym roku. Niektóre odmiany radzą sobie z tym lepiej – narcyzy bywają niezawodnie wieloletnie, podczas gdy wiele tulipanów może się znacznie osłabić po pierwszym roku. Kluczem do sukcesu jest odżywienie cebuli, bo to stamtąd roślina czerpie energię do wytworzenia przyszłorocznych kwiatów; możesz je zasilić, podlewając, nawożąc, usuwając przekwitłe kwiaty i, co najważniejsze, nie ścinając liści, dopóki całkowicie nie uschną.

eprasa.pl 13914d1afa

Jak sadzić

■ Większość cebul kwitnących wiosną można sadzić w dowolnym czasie jesienią, z godnym uwagi wyjątkiem tulipanów, które najlepiej sadzić w listopadzie. Zawsze rozsypuję cebulki na ziemi mniej więcej we właściwym miejscu, rozkładając wszystkie odmiany przeznaczone na daną rabatę, zanim zacznę sadzić. W ten sposób wiem, że rozmieszczam je prawidłowo i mogę uzyskać dobry balans w całych nasadzeniach, poprawiając rozmieszczenie w razie potrzeby. Inaczej, gdy już są w ziemi, łatwo zapomnieć, gdzie cebulki się znajdują!

■ Do sadzenia możesz użyć łopatki lub wiertła do sadzenia, które mocuje się do zwykłej wiertarki i przypomina z wyglądu duży korkociąg. Dzięki niemu cebulki lądują głęboko w ziemi w ułamku sekundy. Idealna głębokość sadzenia to 2-3 krotność wysokości cebuli, ale ja zawsze wolę posadzić za głęboko niż za płytko, bo dzięki temu uzyskuję wyższe, mocniejsze łodygi. W moim ogrodzie gleba jest przepuszczalna, więc nie dodaję nic do dołków, ale do gleby zatrzymującej wodę (jak ciężka glina) warto dodać do dołka trochę żwiru.

■ Po posadzeniu ściółkuję rabatę. Używam dobrze rozłożonego końskiego obornika, który mieliśmy szczęście odziedziczyć, kupując naszą farmę, ale domowy kompost lub kupiony kompost gminny to dobre zamienniki. Wzbogaca glebę, i utrzymuje cebulki w dobrym zdrowiu, a jednocześnie sprawia, że widać, gdzie posadzono rośliny.

eprasa.pl 13914d1afa

Powitanie *jesieni*

Zaczerpnij inspirację ze zmieniających się jesiennych barw i twórz dekoracje z naturalnych materiałów

TEKST HAZEL GARDINER **ZDJĘCIA** NEIL HEPWORTH

Jesień to wspaniały czas na tworzenie pięknych dekoracji, podkreślających nadchodzącą porę roku. Niezależnie od tego, czy masz taras pełen donic, ogród, działkę, czy po prostu lubisz zbierać dary natury podczas spacerów, możesz znaleźć niezliczone skarby. Pomyśl o suszonych główkach nasiennych, paproci zbrązowiałej od słońca, architektonicznych trawach i wyrazistych w formie kocankach. Wyplatanie wianków to piękny sposób na wprowadzanie natury do wnętrz przez cały rok.

Jesienne kompozycje mają swoisty urok: ziemiste i pełne charakteru, doskonale współgrają ze złocistą paletą krajobrazu za oknem. To również idealny moment, aby wykorzystać zasuszone rośliny zebrane latem, takie jak hortensje czy zatrwiany, lub uzupełnić je materiałami kupionymi w sklepach. Wszystkie przedstawione tutaj projekty są wolne od tworzyw sztucznych, zaprojektowane zgodnie z zasadami zrównoważonego podejścia i pełne sezonowego uroku. Znajdziesz tu wskazówki dotyczące wszystkiego – od asymetrycznych wianków po dekoracje na drzwi i girlandy – które mają inspirować do twórczego działania i pogłębiania więzi z naturą.

eprasa.pl 13914d1afa

Wianek ombré

1 **Przygotuj podstawę** Solidnie przymocuj do obręczy koniec drutu na szpulce. Owiń obręcz mchem pozyskanym w sposób odpowiedzialny i przymocuj go, oplatając drutem co około 2,5 cm.

2 **Posegreguj i przygotuj materiał** Podziel pędy według gatunków i odcieni – od najjaśniejszych do najciemniejszych. Przygotuj małe pęczki ze świeżego oraz z suszonego materiału. Przytnij łodygi do odpowiedniej długości, usuń dolne liście i każdy pęczek przymocuj drutem.

3 **Zacznij od świeżych gałązek** Przymocuj pierwszy pęczek do zielonej obręczy, dwukrotnie owijając drut wokół pęczka i podstawy, ale nie zaciskając go zbyt mocno. Ustaw pęczek pod lekkim kątem ku zewnętrznej krawędzi wianka.

4 **Buduj płynne przejście kolorystyczne** Pracuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara, układając pęczki lekko zygzakowato. Dodawaj kolejne partie materiału, przechodząc od ciemnych do jasnych odcieni – od zielonych gałązek, przez bledsze i ciemnobrązowe barwy, aż po kremową miesiącznicę.

5 **Dodaj detale** Gdy cała obręcz będzie już pokryta materiałem, wsuwaj pomiędzy pęczki łodygi szczeci lub owocostany, aby nadać kompozycji fakturę i charakter. Niezbyt mocno napięty drut ułatwia wsuwanie i wyjmowanie dodatkowych elementów.

6 **Wykończ dekorację** Pod ostatnim pęczkiem odnajdź zewnętrzną część obręczy, dwukrotnie owiń ją drutem i odetnij go, pozostawiając około 5 cm do zawiązania supełka. Przymocuj pętelkę ze wstążki lub sznurka do zawieszenia.

Potrzebne materiały:

- Drut florystyczny na szpulce
- Wielorazowa metalowa obręcz do wianków o średnicy 30 cm
- Wstążka lub sznurek do zawieszenia

(Świeży materiał)

- Daglezja
- Starzec
- Eukaliptus
- Mech torfowiec pozyskany w sposób zrównoważony

(Suszone materiały)

- Owoce róży
- Orlica pospolita
- Szczeć
- Trzcinnik
- Miesiącznica
- Zatrwian
- Szarłat
- Kocanki
- Krwawnik
- Mikołajek iberyjski

DOBRA RADA

Wianek można zawiesić we wnętrzu lub na zewnątrz, jednak podczas deszczowej lub bardzo mroźnej pogody warto przenieść go do środka. Trzymaj go z dala od bezpośrednich źródeł ciepła i delikatnie zraszaj wyłącznie świeżą zieleń, aby zachowała świeżość i odpowiednią fakturę.

eprasa.pl 13914d1afa

Asymetryczny wianek z orlicy

Potrzebne materiały:

- **Obręcz z pędów winorośli o średnicy 25 cm**
- **Drut florystyczny na szpulce**
- **Suszona orlica pospolita**
- **Suszone owoce róży**
- **Suszone kwiatostany aminka wielkiego (*Ammi majus*)**
- **Szeroka aksamitna wstążka w kolorze miedzi**

W tym projekcie wykorzystamy naturalny, dziki charakter orlicy we wszystkich jesiennych odcieniach – od rudobrązowych po głęboki brąz z odcieniem brązu. Asymetryczna kompozycja to zabawa skalą i kierunkiem ułożenia materiału; ma dramatyzm i ruch. Owoce róży i owocostany wprowadzają kontrast oraz subtelność.

Najlepiej prezentuje się we wnętrzu lub w miejscu osłoniętym. Jeśli pozostanie suchy i będzie przechowywany z dala od źródeł ciepła, zachowa trwałość przez wiele miesięcy.

eprasa.pl 13914d1afa

Wianek z pędów powojnika pnącego

Potrzebne materiały:

- **Długie suszone pędy powojnika pnącego (*Clematis vitalba*) z owocostanami**
- **Obręcz z pędów winorośli o średnicy 25 cm**
- **Drut florystyczny na szpulce**
- **Suszone pędy z owocami i liśćmi dzikiej róży**
- **Szeroka dwustronna aksamitna czerwona wstążka**

W tym romantycznym wianku wykorzystano długie, puszyste owocostany powojnika pnącego (*Clematis vitalba*), które zostały po prostu owinięte wokół obręczy, naśladując naturalny sposób wzrostu tej rośliny – lekki i eteryczny. Dla kontrastu dodaliśmy owoce róży oraz długie czerwone aksamitne kokardy, które podkreślają baśniowy charakter kompozycji.

To idealny wianek na drzwi wewnętrzne lub ścianę. Owocostany należy zbierać zaraz po ich wykształceniu się i dokładnie wysuszyć, aby zapobiec pojawieniu się pleśni.

eprasa.pl 13914d1afa

Wiązanka na drzwi

Potrzebne materiały:
- **Magnolia**
- **Rozmaryn**
- **Bluszcz**
- **Naturalny sznurek**
- **Lniana wstążka o szerokości 50 mm z drucianymi brzegami**

Zacznij od najdłuższej gałązki i stopniowo dokładaj kolejne, układając je wachlarzowo i z lekkim przesunięciem. Zachowuj równowagę między lewą i prawą stroną kompozycji, aby uzyskać symetryczną dekorację. Krótsze pędy dodawaj pod koniec, aby zwiększyć głębię kompozycji. Całość mocno zwiąż sznurkiem, a następnie wykończ wstążką zawiązaną w pętlę z długimi końcami. Dodatkowa kokarda doda dekoracji bardziej efektownego charakteru. Wszystkie wykorzystane rośliny są trwałe, dlatego dekorację można zawiesić zarówno we wnętrzu, jak i na zewnątrz.

Girlanda ze szczeci i karczocha na plecionym sznurze

Potrzebne materiały:
- **3 odcinki sznura jutowego o długości 1,5 m i średnicy 8 mm**
- **Taśma papierowa typu kraft lub książka (do unieruchomienia jednego końca podczas zaplatania)**
- **Suszone szczecie (przycięte do 10-15 cm)**
- **Suszone kwiatostany karczocha hiszpańskiego**
- **Naturalny sznurek (do zawieszenia)**
- **Drut florystyczny na szpulce**
- **Zielona aksamitna wstążka**

Zapleć trzy odcinki jutowego sznura, tworząc grubą podstawę do zawieszenia. Zwiąż małe pęczki szczeci i karczocha hiszpańskiego drutem, a następnie przymocuj je do girlandy w równych odstępach, naprzemiennie lub tworząc swobodne skupiska.

Wykończ girlandę ozdobnymi aksamitnymi kokardami, umieszczając je tak, aby zakrywały drut, i dodaj pętle ze sznurka na obu końcach do zawieszenia. Girlanda doskonale prezentuje się zawieszona nad półką, kominkiem lub ułożona pośrodku stołu.

eprasa.pl 13914d1afa

Kompozycja z suszonych kwiatów

Potrzebne materiały:

- Ceramiczne lub gliniane naczynie
- Siatka florystyczna
- Kwiatostany miskanta
- Paproć
- Szczeć
- Szarłat
- Kocanki
- Krwawnik
- Owocostany słonecznika
- Makówki
- Owoce dzikiej róży
- Mikołajek iberyjski

Ta rzeźbiarska kompozycja doskonale oddaje charakter jesieni dzięki dużej ilości ruchu i zróżnicowanym formom. Trawy oraz przewieszające się kwiatostany szarłatu nadają jej wysokości i dynamiki, a suche talerze słonecznika stanowią mocny akcent. Szczecie wprowadzają wyrazistą fakturę, pięknie kontrastując z delikatniejszymi kocankami. Ceramiczne lub gliniane naczynie stanowi stabilną podstawę całej aranżacji. Jego ciężar i naturalne wykończenie harmonizuje z ziemistą kolorystyką suszonych roślin; wewnątrz niego ukrywa się siatka florystyczna, podtrzymująca kompozycję.

1 **Przygotuj podstawę** Wybierz naczynie, którego wysokość i kolorystyka będą współgrały z użytymi roślinami. Na jego dnie umieść niewielką kulę z siatki florystycznej, która ustabilizuje kompozycję.

2 **Zbuduj konstrukcję** Rozpocznij od roślin o wyrazistej formie, takich jak miskant, orlica, szczeć i szarłat. Układaj je pod lekkim kątem na zewnątrz, tworząc naturalny, szeroko rozchodzący się kształt.

3 **Dodaj detale** Następnie wprowadź kwiaty, takie jak kocanki, krwawniki i słoneczniki, a potem makówki, owoce róży oraz mikołajki. Obracaj naczynie podczas pracy, aby kompozycja prezentowała się z każdej strony harmonijnie.

Hazel Gardiner Design to nowoczesne studio florystyczne z siedzibą w Londynie, specjalizujące się w tworzeniu oryginalnych, kreatywnych realizacji florystycznych. Obserwuj na Instagramie @hazelgardinerdesign

eprasa.pl 13914d1afa

Podwójny efekt

Dwubarwne płatki i pstre liście sprawiają, że dwukolorowe rośliny wnoszą do wczesnojesiennych kompozycji w pojemnikach wyjątkowy charakter i sezonową świeżość

TEKST LUCY BELLAMY **ZDJĘCIA** JASON INGRAM

Lucy Bellamy jest autorką kilku książek poświęconych tworzeniu efektownych kompozycji w donicach i pojemnikach, w tym *Colour in the Garden: Stylish Ideas for Year-round Colour* (Wydawnictwo Mitchell Beazley)

Jest coś niezwykle pociągającego w dwubarwnych kwiatach. Wydają się radosne, pełne energii, a nawet odrobinę przekorne. Dwubarwny kwiat to taki, którego płatki mają dwa wyraźnie odróżniające się od siebie kolory. Tworzą one efektowny kontrast, dodają kompozycjom w pojemnikach wyrazistości, a przy tym niemal nie ma dwóch identycznych kwiatów. Jeszcze większy efekt można uzyskać, wykorzystując rośliny o pstrych liściach lub dwubarwnych pędach.

Dwubarwne wzory na kwiatach często powstają jako szczęśliwy przypadek. Najczęściej pojawiają się u roślin intensywnie hodowlanych, takich jak tulipany czy dalie. Smugi i wirujące desenie na płatkach są zazwyczaj wynikiem zmian genetycznych zachodzących we wczesnym etapie rozwoju rośliny. Takie niezwykłe kwiatowe osobliwości są następnie dostrzegane przez wprawnych szkółkarzy, którzy rozmnażają je, aby mogły trafić do ogrodów miłośników roślin.

Wykorzystywanie dwubarwnych kwiatów w pojemnikach daje ogromną swobodę twórczą i sprawia wrażenie, że niemal wszystko jest dozwolone. Aby jednak kompozycja nie zamieniła się w kolorystyczny chaos, warto pamiętać o kilku zasadach.

Nawet jeśli wybierasz kwiaty wyraziste i efektowne, najlepiej ograniczyć całą kompozycję do spójnej, oszczędnej palety barw. Dobrym sposobem jest wybranie jednej rośliny jako głównej bohaterki kompozycji i podporządkować do niej pozostałe gatunki. Dzięki temu całość będzie wyglądała elegancko i świadomie zaprojektowana, a nie jak przypadkowa mieszanka.

Warto także wprowadzić pomiędzy dwubarwne kwiaty kilka odmian o jednolitych barwach. Pozwolą one kompozycji „odetchnąć", a jednocześnie jeszcze mocniej wyeksponują najbardziej efektowne kwiaty.

Dobieraj kwiaty różnej wielkości, aby kompozycja była żywa i interesująca. Duże kwiaty przyciągają wzrok, natomiast drobniejsze dodają detali i faktury. Połączenie różnych rozmiarów i kształtów sprawiają, że aranżacja nabiera głębi oraz pozwala wyeksponować roślinę przewodnią. Nie zapominaj również o liściach, które doskonale podkreślają urodę kwiatów. Wprowadzają zróżnicowaną fakturę, formę i odcienie zieleni oraz inne barwy. Liście świetnie sprawdzają się także jako wypełnienie pustych miejsc i zmiękczenie krawędzi pojemnika.

Przygotowałam cztery kompozycje do pojemników na wczesną jesień z wykorzystaniem moich ulubionych dwubarwnych kwiatów. Możesz odtworzyć je dokładnie lub potraktować jako inspirację do stworzenia własnych zestawień. Gdy rośliny przestaną mieścić się w pojemnikach, z powodzeniem można je przesadzić na rabaty.

Słodycz z nutą pikanterii

Nasturcje kwitną niezwykle obficie, a odmianie 'Bloody Mary' trudno się oprzeć dzięki niezwykle zmiennej i bogatej kolorystyce kwiatów. Zwisający pokrój pelargonii bluszczolistnej 'Choun Cho' doskonale z nią współgra; nawiązuje do najciemniejszych czerwonych plamek kwiatów nasturcji i z czasem efektownie zaczyna się przewieszać przez krawędź donicy. Werbena cytrynowa dodaje kompozycji wysokości i kontrastu. Rośnie stosunkowo wolno, dzięki czemu nie zagłusza pozostałych roślin. Podoba mi się również to, że dekoracyjny wzór na donicy powtarza zaokrąglony kształt kwiatów. Aby rośliny kwitły jak najdłużej, regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty.

Wykorzystane rośliny

1. **Pelargonia (*Pelargonium*) 'Choun Cho' x 2**
2. **Nasturcja drobna (*Tropaeolum minus*) 'Bloody Mary' x 4**
3. **Werbena cytrynowa (*Aloysia citrodora*) x 1**

Nasturcja drobna 'Bloody Mary'

Pelargonia 'Choun Cho'

eprasa.pl 13914d1afa

Kwiatowe fajerwerki

Karnawałowa dalia (*Dahlia*) 'Tartan' jest główną bohaterką tej pełnej kolorów kompozycji dzięki ogromnym paskowanym kwiatom w odcieniach czarnej porzeczki i bieli. Rozpoczyna kwitnienie w połowie lata i będzie kwitła aż do pierwszych przymrozków, jeśli będziesz regularnie usuwać przekwitłe kwiaty, przycinając ich pędy sekatorem tuż nad miejscem wyrastania liści. Proso rózgowate 'Shenandoah' to znakomita trawa do pojemników, nadająca kompozycji wysokości. Jego wąskie liście początkowo są zielone, ale już na początku lata na końcach czerwienieją, nawiązując kolorystycznie do szałwii (*Salvia confertiflora*). Wytwarza również lekką mgiełkę drobnych kwiatostanów o niezwykle subtelnym, niemal przezroczystym charakterze. Obie szałwie z tej kompozycji kwitną aż do jesieni, jednak podobnie jak dalia wymagają ochrony przed przymrozkami.

Wykorzystane rośliny

1. **Szałwia (*Salvia*) 'Phyllis' Fancy' x 1**
2. **Szałwia (*Salvia confertiflora*) x 1**
3. **Dalia (*Dahlia*) 'Tartan' x 1**
4. **Proso rózgowate (*Panicum virgatum*) 'Shenandoah' x 2**

Szałwia (*Salvia confertiflora*) i dalia 'Tartan'

Proso rózgowate 'Shenandoah'

Dwubarwna elegancja

Ta duża cynkowa donica z agapantami i trawami ozdobnymi zachwyca chłodną kolorystyką. Głębokie, nastrojowe błękity agapantu (*Agapanthus inapertus*) oraz jasnobłękitne kwiaty agapantu 'Star Quality' harmonizują z niebieskimi kwiatami agapantu 'Fireworks', natomiast jasne, smukłe kwiatostany seslerii jesiennej (*Sesleria autumnalis*) podkreślają białe zakończenia ich rurkowatych kwiatów. Agapanty doskonale nadają się do uprawy w pojemnikach, szczególnie na słonecznym i osłoniętym stanowisku. Najlepiej kwitną wtedy, gdy ich korzenie mają dość ciasno. Nie usuwaj przekwitłych kwiatostanów, ponieważ później w sezonie tworzą efektowne, architektoniczne owocostany.

Wykorzystane rośliny

1. **Agapant (*Agapanthus*) 'Fireworks' x 1**
2. **Agapant (*Agapanthus*) 'Star Quality' x 2**
3. **Agapant (*Agapanthus inapertus*) x 1**
4. **Sesleria jesienna (*Sesleria autumnalis*) x 1**
5. **Hakonechloa smukła (*Hakonechloa macra*) x 1**

eprasa.pl 13914d1afa

Agapant (*Agapanthus)* 'Star Quality'

Agapant (*Agapanthus*) 'Fireworks'

Dla miłośników gorących barw

Krokosmia 'Tamar New Dawn', której kwiaty zdobią pomarańczowe płatki z żółtymi akcentami, stała się punktem wyjścia dla kolorystyki tej kompozycji przygotowanej w drewnianej skrzynce po jabłkach, kupionej online. Jej rozmiar i kształt dają wiele możliwości zestawiania roślin. Chciałam powtórzyć kolory kwiatów krokosmii, wykorzystując gatunki w jaśniejszych i ciemniejszych odcieniach, dlatego sięgnęłam po aksamitkę rozpierzchłą 'Burning Embers' o barwie palonej pomarańczy oraz pogodną, pomarańczową dalię 'Josie'. Onętek siarkowy Polidor Mixed wybrałam zarówno ze względu na jego lekkie, soczyście zielone liście, jak i pomarańczowe kwiaty przypominające stokrotki, które doskonale równoważą całą kompozycję. Wszystkie te rośliny wymagają dużo słońca i regularnego podlewania.

Wykorzystane rośliny

1. **Dalia 'Josie' (*Dahlia*) 'Josie' x 1**
2. **Onętek siarkowy (*Cosmos sulphureus*) Polidor Mixed x 1**
3. **Krokosmia (*Crocosmia*) 'Tamar New Dawn' x 1**
4. **Aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula*) 'Burning Embers' x 2**
5. **Nasturcja większa (*Tropaeolum majus*) (na zdjęciu widoczne liście) x 1**

Krokosmia 'Tamar New Dawn'

Aksamitka rozpierzchła 'Burning Embers'

eprasa.pl 13914d1afa

Dwubarwne piękności na cały rok

Dwubarwne kwiaty i pstre liście nie są zarezerwowane wyłącznie dla wczesnej jesieni. Mogą zdobić ogród przez cały rok. Oto moje ulubione sposoby na podwojenie dramatyzmu:

WIOSNA

■ **Lak (*Erysimum*) 'Winter Orchid'**

■ **Tulipan (*Tulipa*) 'Estella Rijnveld'**

LATO

■ **Róża (*Rosa*) 'Julio Iglesias'**

■ **Szałwia (*Salvia*) 'Hot Lips'**

JESIEŃ

■ **Dalia (*Dahlia*) 'Liquid Desire'**

■ **Dalia (*Dahlia*) 'Seattle'**

ZIMA

■ **Trzmielina Fortune'a (*Euonymus fortunei*) 'Silver Queen' AGM**

■ **Ostrokrzew kolczasty (*Ilex aquifolium*) 'Argentea Marginata'**

Wskazówki do dwukolorowych kompozycji

Rośliny dwubarwne pięknie prezentują się zarówno samodzielnie, jak i w zestawieniu z innymi odmianami lub z roślinami o jednolitych barwach. Oto kilka zasad, które warto wykorzystać.

■ Wykorzystuj pstre liście

Pstre ulistnienie podkreśla efektowność dwubarwnych kwiatów, a jednocześnie nadaje kompozycjom strukturę i sprawia, że pojemniki pozostają atrakcyjne nawet po przekwitnięciu roślin. Wybieraj liście z plamkami, paskami lub marmurkowym wzorem, które nawiązują do jednego z kolorów kwiatów albo wprowadzają kontrast. Pstre liście dodatkowo rozjaśniają zacienione miejsca.

■ Dobierz odpowiedni pojemnik

Donica jest integralnym elementem całej kompozycji. Jej kolor i styl powinny uzupełniać rośliny, a nie z nimi konkurować. Powinna być również odpowiednio duża, aby pomieścić wystarczającą ilość podłoża dla wybranych gatunków, oraz mieć liczne otwory odpływowe.

■ Wybierz właściwe miejsce

Ciemne ogrodzenie doskonale podkreśla intensywność dwubarwnych kwiatów i pstrych liści, natomiast jasne tło pozwala wybrzmieć głębokim kolorom. Przy ustawianiu pojemników zawsze warto uwzględnić wygląd całego otoczenia.

■ Zaplanuj następstwo kwitnienia

Niektóre rośliny kwitną wyjątkowo długo, inne zachwycają krótkim, ale intensywnym pokazem barw. Łącz oba typy, aby pojemniki pozostawały atrakcyjne i pełne koloru przez cały sezon.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM; PAUL DEBOIS; SARAH CUTTLE; GAP PHOTOS/JONATHAN BUCKLEY, DAVE ZUBRASKI; JHVEPHOTO, LENIC, JSTOCK/ADOBESTOCK

eprasa.pl 13914d1afa

Ogród biocenotyczny

Wzór dobrze utrzymanego ogrodu podlega ciągłym zmianom. Równo przystrzyżone trawniki, starannie wypielone rabaty i precyzyjnie posadzone rośliny nadal królują w wielu ogrodach, jednak coraz częściej dostrzegamy również to, że nasza zielona przestrzeń powinna być także miejscem, w którym dzika przyroda może znaleźć swój azyl.

TEKST I ZDJĘCIA ŁUKASZ SKOP

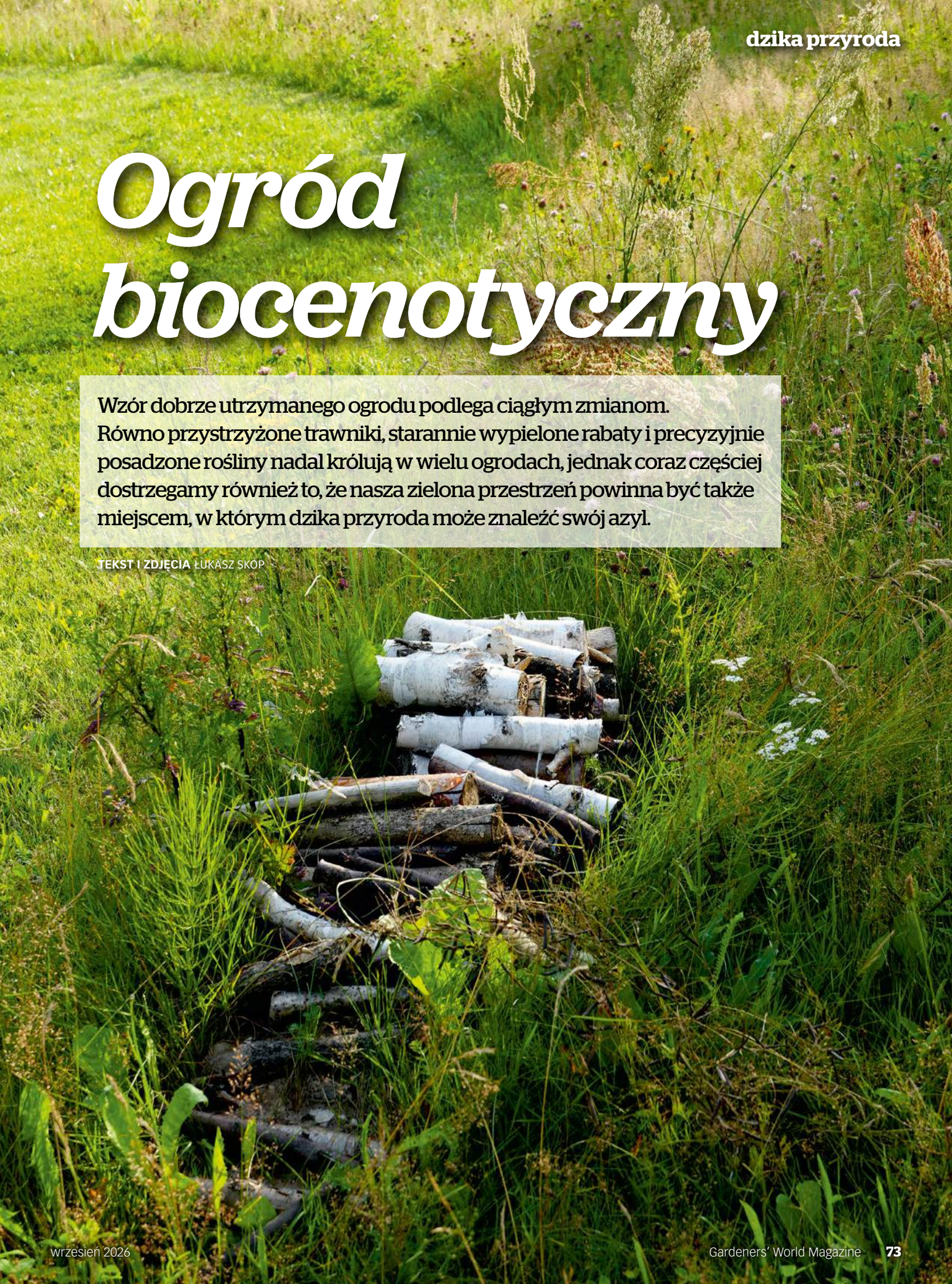

Zmiany w sposobie myślenia o ogrodach wynikają nie tylko z rosnącej świadomości ekologicznej, lecz także z obserwacji tego, co dzieje się wokół nas – postępującej urbanizacji, ubożenia i zanikania dzikich siedlisk czy coraz częściej występujących okresów suszy. Odpowiedzią na te wyzwania może być ogród biocenotyczny. Jego założenie nie polega na rezygnacji z wymarzonego projektu ani pozostawieniu działki samej sobie. Przeciwnie – wymaga świadomego tworzenia warunków, w których rośliny, zwierzęta, grzyby i mikroorganizmy mogą współtworzyć stabilny ekosystem. W takim ogrodzie człowiek nadal pełni rolę gospodarza i może wypoczywać, ale zamiast kontrolować każdy element, stara się wspierać procesy, które w przyrodzie zachodzą od tysięcy lat.

Sterta równo przyciętych polan otoczona kwiatami oferuje schronienie dla wielu dzikich stworzeń

Czym jest ogród biocenotyczny?

Celem istnienia ogrodu biocenotycznego jest stworzenie warunków, w których wszystkie żywe organizmy mogą współistnieć i wzajemnie się wspierać. W tradycyjnym ogrodzie często liczy się przede wszystkim wygląd roślin, natomiast w ogrodzie biocenotycznym równie ważne stają się występujące między nimi zależności. Kwitnące byliny dostarczają nektaru zapylaczom, krzewy owocowe zapewniają pokarm ptakom, martwe drewno staje się schronieniem dla owadów i umożliwia rozwój grzybów, a pełna mikroorganizmów gleba umożliwia prawidłowe funkcjonowanie całego ekosystemu.

Istotą takiego ogrodu jest również odtworzenie naturalnych procesów zachodzących w przyrodzie. Zamiast usuwać wszystkie opadłe liście, część z nich możesz zostawić jako źródło próchnicy. Suche gałęzie nie muszą od razu trafić do rozdrobniacza lub na kompostownik, lecz możesz stworzyć z nich siedlisko dla organizmów rozkładających drewno. Wodę opadową możesz zatrzymać tam, gdzie zasili glebę i stworzy dogodne warunki dla roślin oraz zwierząt. Zmiany zaczynają się od takich małych, ale istotnych decyzji.

Co ważne, ogród biocenotyczny nie jest próbą wiernego odtworzenia dzikiej przyrody ani rezygnacją z estetyki. To sposób projektowania, w którym człowiek świadomie wykorzystuje mechanizmy funkcjonujące w naturalnych ekosystemach. Dzięki temu ogród staje się bardziej odporny na suszę i zmiany pogody, wymaga mniej pielęgnacji, a jednocześnie zapewnia schronienie wielu gatunkom, dla których współczesny krajobraz staje się coraz mniej przyjazny.

W rzeczywistości nie ma jednak oficjalnego standardu określającego, jak powinien wyglądać taki ogród. Nie jest to styl z katalogiem gotowych rozwiązań ani kierunek architektury krajobrazu o ściśle zdefiniowanych zasadach. To raczej sposób myślenia o projektowaniu przestrzeni, w którym najważniejszym celem jest wspieranie naturalnych procesów i różnorodności biologicznej. Dzięki temu można stworzyć wyjątkowe i niepowtarzalne miejsce o wielkiej wartości, a każdy ogród biocenotyczny może wyglądać zupełnie inaczej. Jeden powstanie na niewielkiej miejskiej działce, drugi na wiejskim siedlisku otoczonym łąkami i zadrzewieniami. W jednym dominować będą rabaty z rodzimymi bylinami, w innym większą rolę odegrają oczko wodne, żywopłot czy trawnik. Wszystkie te rozwiązania mogą zwiększać bioróżnorodność, jednak są jedynie narzędziami wykorzystywanymi tam, gdzie mają uzasadnienie. O wartości ogrodu biocenotycznego nie decyduje więc liczba zastosowanych rozwiązań ani tego, co jest obecnie modne. Znacznie ważniejsze jest to, czy ogród potrafi zapewnić schronienie, pokarm i miejsca rozrodu różnym organizmom oraz czy zachodzą w nim procesy charakterystyczne dla zdrowego ekosystemu. To właśnie one sprawiają, że z każdym kolejnym rokiem ogród staje się coraz bardziej stabilny i samowystarczalny.

W gęstwinie gałęzi azalii pontyjskiej małe ptaki takie jak rudzik czują się bezpiecznie

Martwe drewno ułożone schludnie w stalowych komórkach przypominających plaster miodu może być dekoracyjnym dodatkiem

Kierunek: zmiany

Rosnące zainteresowanie ogrodami biocenotycznymi nie jest przypadkiem. Coraz częściej mamy do czynienia z długimi okresami suszy przeplatanymi gwałtownymi opadami, spada liczebność wielu gatunków owadów zapylających, a intensywna urbanizacja prowadzi do zanikania naturalnych siedlisk. Dla wielu zwierząt nawet niewielki ogród może stać się miejscem, w którym znajdą pokarm, schronienie lub możliwość rozmnażania.

Zmienia się także nasze podejście do pielęgnacji ogrodu. Jeszcze kilkanaście lat temu za oznakę dbałości uchodziły regularnie koszone trawniki, usuwanie wszystkich opadłych liści z rabat czy wycinanie obumarłych gałęzi. Dziś wiadomo, że takie działania, choć poprawiają estetykę, często ograniczają liczbę organizmów, od których zależy prawidłowe funkcjonowanie ogrodu. W ogrodzie biocenotycznym martwe drewno nie jest

eprasa.pl 13914d1afa

Piaszczysta wysepka może stać się miejscem gniazdowania dzikich pszczół i innych owadów kopiących norki w ziemi

odpadem, lecz elementem zamykającym naturalny obieg materii.

Na znaczeniu zyskują także rozwiązania, które pomagają łagodzić skutki zmian klimatu: zatrzymywanie wody opadowej (np. w ogrodach deszczowych, nieckach, a nawet w beczkach na deszczówkę), zwiększanie zawartości próchnicy w glebie, sadzenie rodzimych gatunków roślin czy pozostawianie martwego drewna sprawiają, że ogród lepiej radzi sobie zarówno podczas suszy, jak i po intensywnych opadach. Jednocześnie staje się bardziej odporny na choroby i wymaga mniejszej liczby zabiegów pielęgnacyjnych.

Fundament: zdrowa gleba

O kondycji ogrodu w największym stopniu decyduje to, czego na co dzień nie widać. Zaledwie kilka centymetrów żyznej gleby jest jednym z najbardziej złożonych ekosystemów na Ziemi. W każdym jej gramie żyją miliony bakterii, strzępki grzybów, pierwotniaki, nicienie i inne organizmy, które nieustannie rozkładają materię organiczną, tworzą próchnicę i udostępniają roślinom składniki pokarmowe.

W ogrodzie biocenotycznym gleba nie jest jedynie podłożem dla roślin – traktuje się ją jako żywy organizm; dlatego, zamiast regularnie usuwać wszystkie opadłe liście czy resztki roślinne, część z nich pozostawia się do rozkładu. Stają się one pożywieniem dla organizmów glebowych i stopniowo przekształcają się w próchnicę, poprawiającą strukturę gleby oraz jej zdolność do magazynowania wody.

Równie ważną rolę odgrywają grzyby, zwłaszcza te tworzące mikoryzę z korzeniami roślin. Dzięki tej współpracy rośliny skuteczniej pobierają wodę i składniki mineralne, a w zamian przekazują grzybom produkty fotosyntezy. Takich zależności nie widać gołym okiem, jednak to one w dużej mierze decydują o zdrowiu i odporności całego ogrodu.

Zagłębienia wycięte w kłodzie zatrzymują wodę opadową, tworząc niewielkie poidełka, z których mogą korzystać ptaki, owady i inne drobne zwierzęta

Istotnym elementem jest również martwe drewno, które – wbrew nazwie – jest bogatym siedliskiem życia. Nie usuwaj spróchniałego pnia starej jabłoni lub gruszy – stopniowo zasiedlą go grzyby, bakterie, owady i inne bezkręgowce. Rozkładając drewno, uwalniają zgromadzone w nim składniki pokarmowe, które ponownie trafiają do gleby i mogą zostać wykorzystane przez kolejne pokolenia roślin. Dla wielu chrząszczy, grzybów czy mchów martwe drewno jest siedliskiem niezbędnym do przetrwania, a powstające w nim szczeliny i dziuple z czasem stają się schronieniem dla ptaków i drobnych ssaków.

Więcej siedlisk, więcej życia

Bogactwo ogrodu biocenotycznego nie wynika z liczby tworzących go gatunków, lecz z różnorodności siedlisk. Każda grupa organizmów ma własne wymagania – jedne potrzebują nasłonecznionych muraw, inne wilgotnych zakątków, gęstych krzewów czy otwartej tafli wody. Im więcej takich mikrośrodowisk uda się stworzyć na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, tym większa szansa, że ogród stanie się domem dla wielu gatunków.

Jednym z najcenniejszych siedlisk jest łąka kwietna. W przeciwieństwie do regularnie koszonego trawnika dostarcza pokarmu owadom przez większą część sezonu, a jednocześnie zapewnia schronienie licznym bezkręgowcom. Zróżnicowana wysokość roślin sprawia, że na niewielkiej powierzchni mogą funkcjonować organizmy o odmiennych wymaganiach środowiskowych.

Równie ważną rolę odgrywają drzewa i krzewy, zwłaszcza rodzime gatunki. Głóg, dzika róża, dereń świdwa, kruszyna czy kalina nie tylko kwitną i dostarczają nektaru zapylaczom, ale również jesienią i zimą są źródłem pokarmu dla ptaków. Gęste gałęzie zapewniają bezpieczne miejsca do zakładania gniazd i schronienie przed drapieżnikami. W tradycyjnym krajobrazie podobną funkcję pełniły śródpolne pasy krzewów, nazywane czyżniami, które stanowiły prawdziwe stołówki dla ptaków.

Nie mniej cenne są zbiorniki wodne. Nawet niewielkie oczko wodne lub płytkie zagłębienie okresowo wypełniające się wodą zwiększa różnorodność biologiczną ogrodu. Korzystają z niego ptaki, owady, a także płazy, które do rozmnażania potrzebują środowiska wodnego. Woda wpływa także na mikroklimat, łagodząc skutki upałów i zwiększając wilgotność otoczenia.

W ogrodzie biocenotycznym nie brakuje miejsc, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się nieuporządkowane, jak stosy gałęzi, sterty kamieni, pryzma kompostowa czy piaszczysta wysepka. Takie miejsca tworzą siedliska dla organizmów, które trudno spotkać w starannie uporządkowanych ogrodach. Warto pamiętać, że poszczególne siedliska nie funkcjonują niezależnie od siebie, lecz tworzą sieć wzajemnie powiązanych miejsc, między którymi przemieszczają się większe zwierzęta i owady. Im bardziej zróżnicowany jest ogród, tym łatwiej zachować równowagę biologiczną, a wiele procesów, w tym naturalne ograniczanie liczebności szkodników, zaczyna przebiegać bez ingerencji człowieka.

Mieszkańcy ogrodu

Rośliny są jedynie częścią ogrodu biocenotycznego. Największą uwagę poświęca się zwykle zapylaczom – dzikie pszczoły, trzmiele, motyle, bzygi i wiele innych owadów odpowiadają za zapylanie roślin, dzięki czemu mogą one wydawać owoce i nasiona. W przeciwieństwie do pszczoły miodnej wiele gatunków dzikich pszczół prowadzi samotny tryb życia. Gniazdują w ziemi, pustych łodygach roślin, szczelinach drewna czy piaszczystych skar-

eprasa.pl 13914d1afa

> *Ogród biocenotyczny to nie styl ogrodowy, lecz sposób myślenia o projektowaniu przestrzeni*

pach. Potrzebują więc nie tylko kwiatów dostarczających pyłku i nektaru, ale także odpowiednich miejsc do rozmnażania, a najprostszym sposobem, by je zapewnić są hotele dla owadów.

Chrząszcze, dżdżownice oraz inne bezkręgowce są związane z glebą i martwym drewnem. Dżdżownice spulchniają podłoże i przyspieszają rozkład materii organicznej, poprawiając strukturę gleby. Chrząszcze saproksyliczne rozwijają się w rozkładającym się drewnie, uczestnicząc w obiegu materii i tworzeniu próchnicy. Choć często pozostają niezauważone, wykonują pracę, od której zależy żyzność gleby i prawidłowy rozwój roślin.

Płazy, takie jak żaby, ropuchy i traszki, przez część życia związane są z wodą, jednak dorosłe osobniki większość czasu spędzają na lądzie, polując na ślimaki, owady i inne bezkręgowce. Potrzebują zacienionych kryjówek, wilgotnych zakątków oraz możliwości bezpiecznego przemieszczania się pomiędzy miejscami rozrodu i żerowania.

W ogrodzie biocenotycznym nie może zabraknąć także ptaków. Wiosną i latem żywią się głównie owadami, odgrywając ważną rolę w ograniczaniu liczebności wielu gatunków roślinożernych. Jesienią i zimą chętnie korzystają z owoców rodzimych krzewów oraz nasion pozostawionych na przekwitłych bylinach. Gęste żywopłoty, stare drzewa i naturalne zarośla zapewniają im miejsca do gniazdowania oraz schronienie przed drapieżnikami.

Coraz częściej w przydomowych ogrodach pojawiają się również drobne ssaki, takie jak jeże, ryjówki czy nietoperze. Jeże żywią się między innymi owadami i ich larwami, natomiast nietoperze nocą polują na komary i ćmy. Aby mogły na stałe zamieszkać w ogrodzie, potrzebują spokojnych kryjówek oraz możliwości swobodnego przemieszczania się pomiędzy różnymi siedliskami.

Zamiast wywozić gałęzie, warto wykorzystać je do budowy martwego żywopłotu. To cenne siedlisko dla wielu organizmów i sposób na zwiększenie bioróżnorodności ogrodu

Jak zmienić zwykły ogród w biocenotyczny?

Przekształcenie ogrodu w przestrzeń bardziej przyjazną przyrodzie nie wymaga całkowitej zmiany jego wyglądu ani rozpoczynania wszystkiego od nowa. Zdecydowanie lepsze efekty przynosi stopniowe wprowadzanie rozwiązań, które pozwolą odbudować naturalne procesy zachodzące w ekosystemie.

Dobrym początkiem może być pozostawienie fragmentu ogrodu w bardziej naturalnej formie. Niekoszony przez część sezonu pas trawy, rabata z rodzimymi bylinami czy niewielki zakątek, w którym pozostaną opadłe liście, szybko staną się schronieniem dla wielu bezkręgowców. Z czasem pojawią się tam ptaki poszukujące pokarmu oraz drobne ssaki wykorzystujące gęstą roślinność jako kryjówkę.

Warto również zwrócić uwagę na dobór roślin. Rodzime gatunki przez tysiące lat ewoluowały wraz z lokalnymi owadami i zwierzętami, dlatego znacznie lepiej odpowiadają ich potrzebom niż wiele egzotycznych roślin ozdobnych. Nie oznacza to jednak konieczności rezygnacji z gatunków obcego pochodzenia. W ogrodzie biocenotycznym mogą one znaleźć swoje miejsce, o ile nie są inwazyjne i nie dominują nad rodzimą florą.

Duże znaczenie ma także ograniczenie stosowania środków ochrony roślin i nawozów mineralnych. Chemiczne preparaty rzadko działają wybiórczo – oprócz organizmów uznawanych za szkodniki mogą negatywnie wpływać na zapylacze oraz inne pożyteczne bezkręgowce. W dobrze funkcjonującym ekosystemie wiele problemów rozwiązuje się samoistnie dzięki obecności naturalnych wrogów mszyc, ślimaków czy innych roślinożerców.

Najważniejsza zmiana dotyczy jednak sposobu myślenia. Ogród biocenotyczny nie dąży do całkowitej kontroli nad przyrodą, lecz pozwala części procesów przebiegać własnym rytmem, akceptując pewien stopień naturalności. Dzięki temu z każdym rokiem staje się coraz bogatszy biologicznie, a jednocześnie wymaga mniej intensywnej pielęgnacji i lepiej radzi sobie z wyzwaniami zmieniającego się klimatu.

Rosnąca wartość

Ogród biocenotyczny dojrzewa w miarę upływu czasu. Rozrastają się rośliny, przybywa próchnicy, rozwijają się grzyby, a wraz z nimi pojawiają się kolejne gatunki owadów, ptaków i innych zwierząt. Ogród stopniowo nabiera cech stabilnego ekosystemu, w którym poszczególne elementy wzajemnie się uzupełniają. To proces wymagający cierpliwości, bo nie wszystkie efekty są widoczne od razu. Niektóre owady pojawią się dopiero wtedy, gdy znajdą odpowiednie rośliny żywicielskie, ptaki zaczną wykorzystywać ogród jako miejsce lęgowe dopiero po kilku latach, a rozkładające się drewno stanie się wartościowym siedliskiem dopiero wraz z postępującym rozkładem. Właśnie dlatego ogród biocenotyczny nieustannie się zmienia – dojrzewa i rozwija się wraz z organizmami, które go zamieszkują. Na ogród biocenotyczny nie ma więc gotowego przepisu. Nie jest to też modny trend, który można odtworzyć według jednej instrukcji. Jest to sposób projektowania przestrzeni, w którym człowiek tworzy warunki sprzyjające przyrodzie, a następnie pozwala jej wykonywać znaczną część pracy. Nagrodą będzie miejsce pełne życia, które z każdym rokiem staje się coraz bardziej różnorodne, odporne i samowystarczalne.

Słowniczek

Biocenoza to zespół organizmów zamieszkujących ten sam obszar i powiązanych ze sobą licznymi zależnościami. Tworzą ją nie tylko rośliny, ale także zwierzęta, grzyby oraz mikroorganizmy żyjące w glebie, wodzie i martwej materii organicznej. Każdy z tych organizmów pełni określoną funkcję – jedne zapylają kwiaty, inne rozkładają drewno, spulchniają glebę lub ograniczają liczebność innych gatunków. Biocenoza wraz z nieożywionym środowiskiem, czyli glebą, wodą, powietrzem i klimatem, tworzy **ekosystem**. Ogród biocenotyczny projektuje się właśnie z myślą o tym, aby wszystkie te elementy mogły współdziałać i tworzyć możliwie trwałą równowagę biologiczną.

eprasa.pl 13914d1afa

10 dzikich roślin do ogrodu biocenotycznego

❶ **Krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*)**
Kwitnie od czerwca do jesieni, dostarczając nektaru i pyłku wielu zapylaczom. Dzięki długiemu okresowi kwitnienia stanowi cenne źródło pokarmu wtedy, gdy część innych roślin już przekwitła.
Wysokość x Szerokość: 60 x 40 cm **Stanowisko:** słoneczne

❷ **Marchew zwyczajna (*Daucus carota*)**
Jej płaskie baldachy są łatwo dostępne dla wielu owadów zapylających i drapieżnych błonkówek. Liście stanowią także pokarm dla gąsienic motyla pazia królowej.
W x S: 80 x 40 cm **Stanowisko:** słoneczne

❸ **Jasnota biała (*Lamium album*)**
Jedna z najwcześniej kwitnących rodzimych roślin nektarodajnych. Szczególnie chętnie odwiedzają ją trzmiele, które dzięki długim języczkom bez trudu sięgają do nektaru ukrytego w rurkowatych kwiatach.
W x S: 40 x 50 cm **Stanowisko:** półcień lub cień

❹ **Dzwonek rozpierzchły (*Campanula patula*)**
Należy do grupy roślin szczególnie ważnych dla pszczół z rodzaju *Chelostoma*, które zbierają pyłek niemal wyłącznie z kwiatów dzwonków.
W x S: 60 x 30 cm **Stanowisko:** słoneczne lub półcieniste

❺ **Szczeć pospolita (*Dipsacus fullonum*)**
Jej kwiatostany są chętnie odwiedzane przez zapylacze, a zimą dojrzałe nasiona stanowią ważny pokarm dla szczygłów. Suche pędy pozostawione do wiosny są schronieniem dla wielu bezkręgowców.
W x S: 180 x 80 cm **Stanowisko:** słoneczne

❻ **Kozłek lekarski (*Valeriana officinalis*)**
Najlepiej rośnie na wilgotniejszych stanowiskach. Pachnące kwiaty przyciągają liczne owady zapylające, zwłaszcza motyle nocne, dzięki czemu zwiększają różnorodność biologiczną ogrodu również po zmroku.
W x S: 150 x 70 cm **Stanowisko:** słoneczne lub półcieniste

❼ **Czosnaczek pospolity (*Alliaria petiolata*)**
Niepozorna roślina dwuletnia, będąca rośliną żywicielską gąsienic zorzynka rzeżuchowca (*Anthocharis cardamines*), jednego z pierwszych motyli pojawiających się wiosną.
W x S: 80 x 40 cm **Stanowisko:** półcień lub cień

❽ **Kruszyna pospolita (*Frangula alnus*)**
Jeden z najcenniejszych rodzimych krzewów. Jest rośliną żywicielską gąsienic listkowca cytrynka, a jej owoce jesienią chętnie zjada wiele gatunków ptaków.
W x S: 5 x 3 m **Stanowisko:** słoneczne lub półcieniste

❾ **Kalina koralowa (*Viburnum opulus*)**
Wiosną dostarcza nektaru owadom, a jesienią i zimą jej czerwone owoce są cennym pokarmem dla wielu ptaków, m.in. kwiczołów, jemiołuszek i kosów. Gęsty pokrój krzewu zapewnia schronienie oraz miejsca do zakładania gniazd.
W x S: 3 x 3 m **Stanowisko:** słoneczne lub półcieniste

❿ **Wiciokrzew przewiercień (*Lonicera caprifolium*)**
Silnie pachnące kwiaty otwierają się wieczorem i są przystosowane do zapylania przez motyle nocne oraz zawisaki. Gęste pędy tworzą bezpieczne schronienie dla ptaków.
W x S: 5 x 2,5 m **Stanowisko:** słoneczne lub półcieniste

ZDJĘCIA ŁUKASZ SKOP; ADOBESTOCK/STAROVER SIBIRIAK, SIMONA, POPOVI2, ALEXMAK, OLAYOLA

eprasa.pl 13914d1afa

Dzikie smaki

Koniec lata i początek jesieni to wysyp dobrodziejstwa dzikich owoców. Wygrzanych w słońcu, bogatych w witaminy i przeciwutleniacze takie jak witamina C, kwasy fenolowe, antocyjany i inne flawonoidy. Kolorowych i niesamowicie zdrowych.

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Bez czarny, bez koralowy, szupinki dzikiej róży, rokitnik, jarzębina, tarnina, jeżyny, żurawina błotna, brusznice, czasem jeszcze ostatnie, spóźnione borówki czarne – na spacerach po lasach, łąkach i polanach można znaleźć niesamowite prezenty od natury, gotowe do spożycia tabletki zdrowia. W moich badaniach udało się potwierdzić, że owoce borówki czarnej, aronii, żurawiny, maliny, dzikiej róży, rokitnika, czarnego bzu i jeżyn chronią nasze DNA przed uszkodzeniami powodowanymi przez wolne rodniki oraz przed heterocyklicznymi aminami aromatycznymi – kancerogenami, które powstają w czasie pieczenia i smażenia mięsa. Właśnie dlatego zachęcam do jedzenia dzikich owoców. Ich smaki nie zawsze są łatwe, bo dzikie owoce nie były selekcjonowane w kierunku większej słodyczy, mniejszej cierpkości czy cieńszej skórki, ale właśnie dzięki temu są niepowtarzalne i ciekawe, więc wplatanie ich w codzienną dietę to wyzwanie i świetna przygoda kulinarna.

Niedoceniana czeremcha

Czarne pestkowce czeremchy są chyba jednymi z najmniej docenianych dzikich owoców. O ile rodzima czeremcha zwyczajna (*Prunus padus*) bywa niezauważana, to inwazyjna czeremcha amerykańska, czyli późna (*Prunus serotina*) produkuje gigantyczne ilości owoców. Wyglądają niczym małe czereśnie wypełnione sporą pestką, ale są niesamowicie słodkie, o lekkiej goryczce, której towarzyszy ciekawy, tytoniowy aromat. Owoce z różnych drzew mogą smakować bardzo różnorodnie, więc warto próbować na spacerach prosto z drzewa, żeby zlokalizować te najsmaczniejsze. Czeremcha należy do tego samego rodzaju co śliwki i wiśnie, a jej pestki również zawierają toksyczne glikozydy cyjanogenne, więc ich nie zjadamy. Przyznaję, że drylowanie czeremchy jest dość uciążliwe, ale można nie robić tego zgodnie ze sztuką – wykałaczką – tylko rozgniatać owoce (warto włożyć rękawiczki, bo sok bardzo mocno farbuje) i przygotować obłędnie pyszny dżem, a później nadziać nimi bułeczki lub dodać do porannej owsianki, albo po prostu ugotować kompot. Suszone owoce czeremchy były mielone na mąkę i dodawane do wypieku chleba, co miało zapobiegać jego pleśnieniu. Czeremcha zawiera potas, witaminę K, karotenoidy, witaminę B6 i cholinę.

Bez czarny

Cierpki rokitnik

Inny smak ma rokitnik zwyczajny (*Hippophae rhamnoides*) – na dziko w Polsce rośnie wyłącznie na wybrzeżu Bałtyku, gdzie jest objęty częściową ochroną, ale często bywa wykorzystywany jako krzew ozdobny lub do umacniania nasypów. Jego owoce to prawdziwa bomba witaminowa. Zawierają mnóstwo witaminy C, E i K oraz karotenoidów, szczególnie beta-karotenu, ale też luteiny i zeaksantyny, które są niezbędnie potrzebne dla utrzymania zdrowia oczu – to one sprawiają, że plamka żółta siatkówki oka jest żółta, a dzięki temu bezpieczna przed wolnymi rodnikami, ale jest też to powód, dla którego owoce rokitnika strasznie plamią ubrania. Rokitnik jest zasobny w nienasycone tłuszcze; olej z pestek zawiera wielonienasycone kwasy z rodziny omega-3, -6 i -9, natomiast w pulpie owocowej obecne są kwasy z rodziny omega-7. Niestety rodzimy rokitnik jest bardzo kwaśny i cierpki, przez wysoką zawartość kwasu jabłkowego i chinowego, natomiast odmiany hodowlane są słodsze, większe, mniej cierpkie, pozbawione goryczy. Smak dzikich owoców rokitnika można nieco złagodzić przez ich przemrożenie lub łączyć je z innymi słodszymi owocami. Jednym z najpopularniejszych przetworów z rokitnika są owoce w miodzie, ale można też robić dżemy, galaretki lub syropy. Warto pamiętać, że rokitnik jest dwupienny, czyli osobno rosną krzewy z kwiatami męskimi i osobno z żeńskimi, więc żeby cieszyć się owocami, trzeba mieć przynajmniej dwa krzewy.

Rokitnik zwyczajny

Czeremcha zwyczajna

ZDJĘCIE: EVBRBE/ADOBESTOCK

Jednymi z najcenniejszych owoców są dzikie róże i czarny bez. To przebogate źródła polifenoli, szczególnie flawonoidów, kwasów fenolowych, a także karotenoidów. Do tego dochodzi bardzo wysoka zawartość witaminy C w owocach róży i przeciwwirusowa moc czarnego bzu. O nich opowiem jednak w kolejnych wydaniach magazynu.

eprasa.pl 13914d1afa

Fermentowana lemoniada z rokitnika

SKŁADNIKI
- 1 szklanka owoców rokitnika
- 0,5 szklanki cukru
- 1,5 litra wody

PRZEPIS
Owoce rokitnika rozgnieć widelcem i przełóż do butelki z grubym, wklęsłym denkiem, która wytrzyma fermentację. Możesz też użyć rozmrożonych owoców. Cukier rozpuść w wodzie, po czym zalej nim owoce. Zamknij butelkę i odstawił na przynajmniej 7 dni. Schłodź przed podaniem. Otwieraj ostrożnie, bo fermentacja może bardzo mocno nagazować napój.

Dziki kompot

- Borówki brusznice
- Borówki czarne
- Bez czarny
- Bez koralowy
- Róża pomarszczona
- Rokitnik zwyczajny
- Cukier lub miód do smaku

PRZEPIS
Idź na spacer po lesie, polanach i łąkach. Zbierz po garści różnych dzikich owoców. Pamiętaj, żeby nie zbierać na terenie chronionym ani nie niszczyć stanowisk, na których rosną te rośliny. Umyj owoce, usuń gałązki i szypułki. Zalej wodą i gotuj kilka minut. Posłodź według własnego uznania. Smak będzie zależał od rodzaju i kwaśności użytych owoców. Owoce z kompotu można zjeść lub przetrzeć przez sito i odparować na dżem, albo wykorzystać jako bazę do fermentowanego octu.

Lody z czarnych owoców

SKŁADNIKI
- 2 szklanki dzikich owoców np.: czarnego bzu, czeremchy, jeżyn
- 1 szklanka malin
- 1 dojrzały banan
- 1 łyżeczka miodu
- 1 łyżeczka soku z cytryny

PRZEPIS
Owoce bzu czarnego uduś na małym ogniu. Wystudź i przetrzyj przez sito. Czeremchę wydryluj. Jeżyny po prostu opłucz. Pulpę owocową zmiksuj z resztą składników na gładką masę, spróbuj, czy smak jest wystarczająco słodki, ewentualnie skoryguj go według własnego gustu. Masę przełóż do foremek na lody. Nie zapomnij o włożeniu patyczków! Lody zamroź, najlepiej zostaw w zamrażalniku na całą noc. Jeśli użyjesz mrożonego banana pokrojonego na plasterki, możesz od razu uzyskać gęste, kremowe lody gotowe do podania.

eprasa.pl 13914d1afa

Sernik Ombre z czarnym bzem, borówkami czarnymi i czeremchą

SKŁADNIKI

Na tortownicę 20 cm
spód:
- 100 g białych ciastek Oreo
- 1 łyżka masła

środek:
- 1 kg twarogu sernikowego
- 150 ml śmietany kremówki
- 4 łyżeczki żelatyny
- 4-8 łyżek cukru pudru
- 1 łyżeczka cukru waniliowego
- 1 szklanka owoców bzu czarnego lub 4 łyżki gotowego dżemu bez pestek
- 1/2 szklanki borówek czarnych świeżych lub odcedzonych z syropu
- 1 szklanka owoców czeremchy późnej lub 2 łyżki dżemu z czeremchy
- Sok z 2 cytryn

wierzch:
- 4 łyżeczki syropu z czarnych borówek lub soku z gotowania borówek i 1 łyżka cukru pudru
- 1 łyżeczka soku z cytryny
- 4 łyżeczki wody
- 1 łyżeczka żelatyny

PRZEPIS

Jeśli nie masz gotowych dżemów z bzu i czeremchy, owoce wrzuć do rondelka, rozgnieć i podgrzewaj, żeby zupełnie zmiękły. Owoce bzu przetrzyj przez sito, owoce czeremchy możesz przetrzeć przez durszlak lub łyżką wyłowić pestki. Uzyskaną pulpę owocową podgrzewaj z 1 łyżką soku z cytryny w szerokim rondlu, żeby zgęstniała. Borówki czarne zalej minimalną ilością wody i zagotuj. Odcedź sok z borówek, a same jagody dorzuć do pozostałych owoców. Jeśli masz gotowe dżemy, po prostu je ze sobą wymieszaj.

Bardzo miękkie masło i połamane ciastka razem z nadzieniem włóż do blendera kielichowego i zmiksuj je pulsacyjnie do uzyskania konsystencji kruszonki. Wyklej uzyskaną masą ciasteczkową dno tortownicy wyłożonej papierem do pieczenia. Wstaw do lodówki do stężenia.

Żelatynę namocz w śmietanie i odstaw do spęcznienia. Ser podziel na cztery części.

Do pierwszej części sera dodaj cukier waniliowy i 1 lub 2 łyżki cukru pudru (ja lubię desery mało słodkie, ale każdy ma swoje preferencje). 1/4 namoczonej żelatyny roztop w kąpieli wodnej. Dodaj do niej łyżkę masy serowej i rozmieszaj, żeby zahartować żelatynę, a następnie połącz z przygotowaną porcją sera i łyżeczką soku z cytryny. Wyłóż na przygotowany spód z ciastek, wyrównaj i wstaw do lodówki.

Do drugiej części sera dodaj 1 niepełną łyżeczkę pulpy z czarnych owoców i 2 łyżki cukru pudru lub tylko 1, jeśli używasz gotowych dżemów, bo one już były słodzone. Kolejną ćwiartkę żelatyny roztop w kąpieli wodnej. Dodaj do niej łyżkę masy serowej i rozmieszaj, a następnie połącz z przygotowaną porcją sera i łyżeczką soku z cytryny. Wyłóż delikatnie na białą warstwę, wyrównaj i wstaw do lodówki.

Do trzeciej porcji sera dodaj 2 czubate łyżeczki pulpy owocowej i 1-2 łyżki cukru pudru. Kolejną ćwiartkę żelatyny roztop w kąpieli wodnej. Dodaj do niej łyżkę masy serowej i rozmieszaj, a następnie połącz z przygotowaną porcją sera i łyżeczką soku z cytryny. Wyłóż delikatnie na poprzednią warstwę i wstaw do lodówki.

Do czwartej porcji sera dodaj 5-6 łyżeczek pulpy owocowej. Ostatnią ćwiartkę żelatyny roztop w kąpieli wodnej. Dodaj do niej łyżkę masy serowej i rozmieszaj, a następnie połącz z przygotowaną porcją sera i kilkoma kroplami soku z cytryny. Wyłóż delikatnie na poprzednią warstwę i wstaw do lodówki.

Na wierzchnią polewę namocz żelatynę w wodzie, roztop ją w kąpieli wodnej. Dodaj sok z borówek, cytryny i cukier. Wylej galaretkę po łyżeczce, delikatnie na wierzch sernika i odstaw go na noc do lodówki.

eprasa.pl 13914d1afa

Czas zbiorów!

Zainspiruj dzieci i zachęć do tego, by wyszły na zewnątrz, cieszyły się porą roku, obcowały z naturą i współpracowały; poznaj zabawne projekty Anyi Lautenbach

W dzieciństwie obserwowałam, jak moja rodzina uprawia kwiaty i rośliny jadalne. Moje szczęśliwe wspomnienia i wszystko to, czego nauczyłam się w młodości, pozwalają mi teraz wieść pełne i zrównoważone życie. Dlatego zależało mi, by przekazać dalej wszystkie te umiejętności, które miałam szczęście otrzymać, i dzielić się radością przetwarzania domowych plonów oraz roślin ozdobnych w piękne, użyteczne lub pełne znaczenia rzeczy.

Nasze dzieci poznawały ogród od małego, wraz ze wszystkimi ekscytującymi rzeczami, które oferuje przestrzeń na zewnątrz. Oczywiście nadejdzie czas, gdy się od tego odsuną, ale ziarna pozytywnego nastawienia już zostały zasiane. I choć nie spędzają ze mną w ogrodzie tyle czasu co kiedyś, gdy wpadam na pomysły, z którymi mogą się utożsamić lub które pomagają im się odciąć od codzienności – jak robienie kompostu czy zaplatanie cebul – nadal się przyłączają i mamy przy tym dużo frajdy.

Zaplatanie cebul czy robienie woreczków z lawendą może nie jest najciekawszym zajęciem dla starszych dzieci czy nastolatków, ale ukończenie zadania wnosi dużą dawkę pozytywnej energii do dzieciństwa moich synów. To też wspaniały sposób na wspólne spędzanie czasu z rodziną – czas zbiorów naprawdę nas jednoczy, tworząc wspomnienia i coś pełnego znaczenia... cebule i proszek z papryczek chili do kuchni, w której nasi synowie uwielbiają gotować, woreczki z lawendą nadające zapach szafom, sprzyjające zasypianiu i odprężeniu, czy kompostowanie jako walka z odpadami, jednocześnie pomagające całemu ogrodowi rosnąć i zwiększające przyszłoroczne plony.

Wspólna praca nad twórczym zadaniem, takim jak zaplatanie cebul, to świetny sposób, by zebrać rodzinę razem

ZDJĘCIE: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

1 Zaplataj cebule

Ta metoda przechowywania cebul nie tylko ładnie wygląda, ale też daje poczucie satysfakcji. To świetny pomysł na spędzenie jesiennego popołudnia w ogrodzie z rodziną.

Krok po kroku

Zbierz cebule, gdy ich liście zżółkną, a potem zostaw je na kilka dni do wyschnięcia. Upewnij się, że liście są jeszcze mocne, ale też elastyczne.

Zdejmij zewnętrzną łuskę, delikatnie ją obierając, by oczyścić cebule. To przyjemne, wymagające skupienia zajęcie do wykonania w towarzystwie.

Weź trzy cebule i zapleć ich liście razem, trochę jak przy pleceniu warkoczy. Dodawaj kolejne cebule, zaplatając ciasno, ale delikatnie.

Zastosowanie i przechowywanie

Gdy warkocz z cebul osiągnie pożądaną długość i nie jest zbyt ciężki, powieś go w chłodnym, suchym, dobrze wentylowanym miejscu, z dala od bezpośredniego słońca.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

2 Napełniaj woreczki z lawendą

Zapach lawendy zawsze przypomina mi szczęśliwe rodzinne wakacje we Włoszech, a te woreczki z lawendą to cudowne prezenty. Tutaj używam późno kwitnącej odmiany lawendy pośredniej (*Lavandula* x *intermedia*) 'Grosso'.

Krok po kroku

Zbieraj lawendę, gdy kwiaty zaczynają się rozwijać, ścinając łodygi na odpowiednią długość. Umieszczaj w koszyku, by nie pogubić kwiatostanów.

Oddzielaj kwiaty lawendy, delikatnie ściągając je do miseczki. Usuwaj wszelkie owady i kawałki twardych łodyg.

Napełniaj woreczki pąkami lawendy. My kupiliśmy woreczki, przez które widać trochę lawendę w środku, ale możesz uszyć własne.

Zastosowanie i przechowywanie

Zawiąż woreczki z lawendą mocno, a potem używaj ich do naturalnego nadawania zapachu wnętrzom w domu. Umieszczaj też pod poduszką, by korzystać z relaksującego aromatu.

3 Rób proszek z papryczek chili

Dzięki temu prostemu pomysłowi możesz utrwalić zbiory papryczek chili i używać ich przez cały rok w postaci aromatycznego, pikantnego proszku. Rób to co roku, a nigdy więcej nie będziesz musiał kupować mielonego chili.

Krok po kroku

Zbieraj papryczki chili, gdy są jędrne i lśniące – w pełni dojrzałe, jeśli chcesz ostrości, albo jeszcze zielone, jeśli preferujesz łagodniejszy smak.

Susz papryczki przez kilka tygodni; niech leżą na kratce wyłożonej papierem do pieczenia. Trzymaj je w suchym, ciepłym miejscu z dobrą wentylacją, by zapobiec pleśni.

Usuń szypułki i nasiona, a potem rozetrzyj w moździerzu na proszek. Na koniec dokładnie umyj ręce.

Zastosowanie i przechowywanie

Umieść w szczelnym, wysterylizowanym słoiku i zapisz nazwę odmiany papryczki oraz datę. Używaj w kuchni, by dodawać potrawom smaku i ostrości.

eprasa.pl 13914d1afa

4 Zacznij kompostować

Gdy dorastałam, zawsze robiliśmy własny kompost i chcę, żeby moi synowie również wiedzieli, jak zamieniać resztki jedzenia i odpady ogrodowe w coś użytecznego i magicznego.

Krok po kroku

Ustaw kompostownik w zacienionym miejscu, a potem dodawaj zielone odpady, takie jak resztki jedzenia, chwasty jednoroczne i ścięta trawa.

Dolej trochę wody, jeśli pogoda jest gorąca i sucha, by wspomóc rozkładanie się materii. Regularnie przerzucaj lub mieszaj zawartość.

Następnie dodaj materiały brązowe, takie jak stare łodygi roślin i suche liście. Wymieszaj wszystkie składniki i dodawaj kolejne.

Zastosowanie i przechowywanie

Używaj domowego kompostu w ogrodzie, by poprawić podłoże pod roślinami ozdobnymi i jadalnymi, lub jako ściółkę tłumiącą chwasty.

Posłuchaj podcastu *Summer Conversations* na **www.GardenersWorld.com/podcast**, by poznać więcej wskazówek Anyi Lautenbach na temat ogrodnictwa z dziećmi

Zaplanuj święto zbiorów

Oto jeszcze kilka wspaniałych rodzinnych projektów na świętowanie zbiorów...

■ Wykorzystaj nadmiar pomidorów, przerabiając je na zupę, keczup lub inne przetwory.

■ Przygotuj pyszne dżemy z domowych owoców, takich jak porzeczki i inne owoce jagodowe.

■ Zbieraj nasiona do wysiewu teraz lub wiosną, albo wykorzystaj większe nasiona do karmienia ptaków.

■ Zrób domowe pesto z bazylii i czosnku, z dodatkiem oliwy z oliwek, orzeszków piniowych i parmezanu.

■ Susz kwiaty, wieszając je do góry nogami w chłodnym, przewiewnym miejscu na kilka tygodni.

■ Zbieraj główki nasienne czosnków ozdobnych i używaj jako zimowych dekoracji, zarówno w domu, jak i na zewnątrz.

■ Twórz jesienne girlandy do domu z nieśmiertelników i kolorowych liści.

■ Zamrażaj zioła o delikatnych liściach w foremkach do lodu, by dodawać je do napojów i aromatyzować nimi potrawy.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/INDYCKA DOROTA, ELENA_HRAMOWA, TREYMO, WESTEND61; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Tam, gdzie rośnie SZCZĘŚCIE

Sara Ward wyjaśnia, jak najlepiej wykorzystać zbiory, przygotowując marynaty i przetwory oraz susząc plony

ZDJĘCIA JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

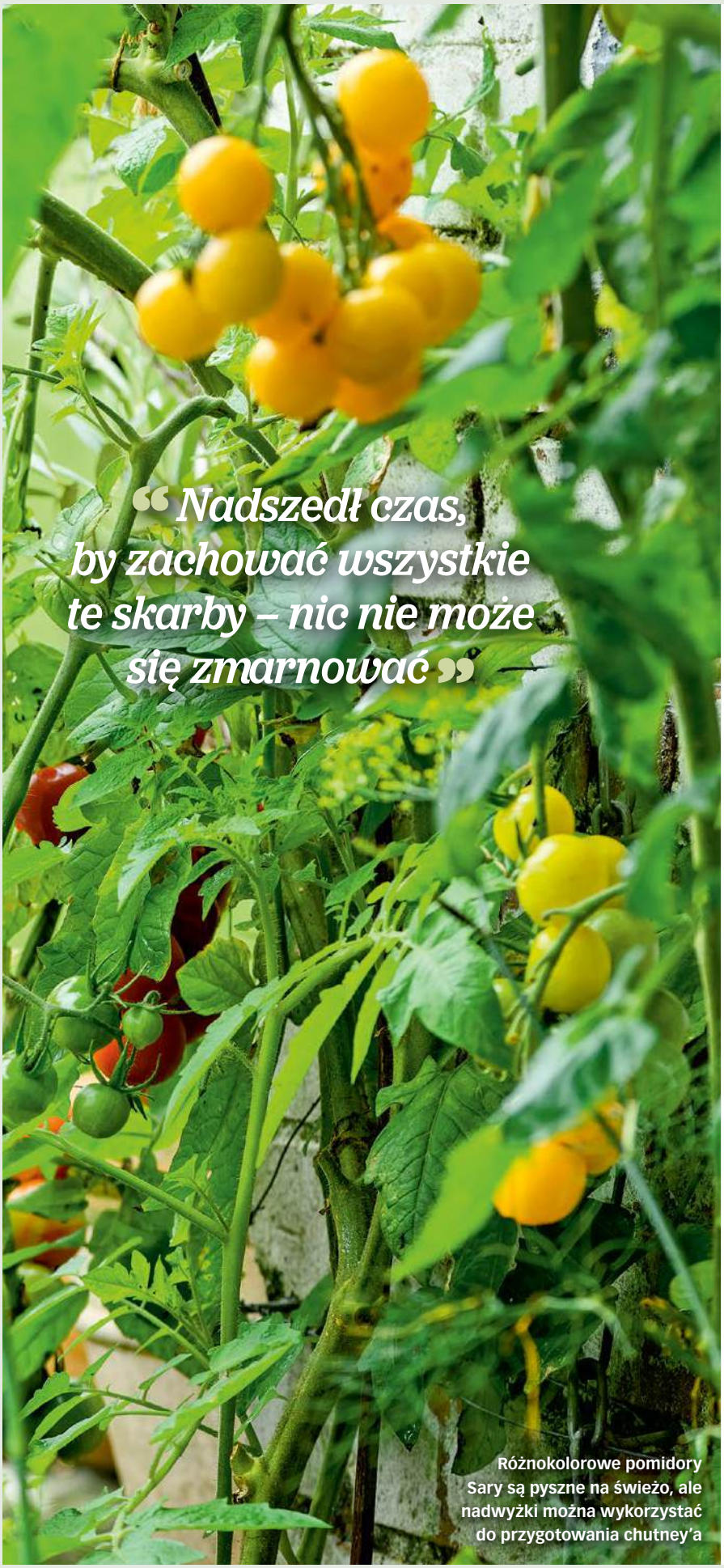

“Nadszedł czas, by zachować wszystkie te skarby – nic nie może się zmarnować”

Różnokolorowe pomidory Sary są pyszne na świeżo, ale nadwyżki można wykorzystać do przygotowania chutney’a

Wrzesień często lśni w promieniach późnoletniego słońca, niemal jakbyśmy ukradli je, zapakowali do walizek i przywieźli z wakacji. Dni mogą stawać się coraz krótsze, ale niedzielne popołudnie spędzone na zbieraniu dziko rosnących jeżyn lub śliwek daje poczucie swobody na świeżym powietrzu, a także zapewnia smaczne nagrody.

Zarówno w ogrodzie w Hen Corner, jak i na działce, zbiory idą pełną parą – od ścinania dużych kiści winogron na początku miesiąca po zrywanie ogromnych, pachnących pigw pod jego koniec.

Ponieważ urocze patisony i cukinie dojrzewają tydzień po tygodniu, nadszedł czas, by zachować wszystkie te skarby. Niezależnie więc od tego, czy przygotowuję dżemy, marynaty, czy pesto, muszę uzupełnić zapasy cukru, soli, octu i przypraw, uporządkować wszystkie zgromadzone słoiki oraz wygospodarować kilka popołudni na krojenie, przygotowywanie przetworów i odkładanie ich do spiżarni. Nic nie może się zmarnować.

Przetwarzanie zbiorów

Jeśli dobrze wszystko zorganizujesz, ta pora roku ułoży się jak piękna symfonia. Nasiona wysiane wiosną wyrosły na rośliny, które miesiąc po miesiącu otaczano drobiazgową opieką, zapewniając im idealne warunki wzrostu oraz ochronę przed dzikimi zwierzętami/zwierzętami domowymi/małymi dziećmi, a teraz wszystkie zdają się plonować jednocześnie. Choć ich owoce wyglądają na roślinach niezwykle pięknie, niezależnie od tego, czy są to wielobarwne pomidory, czy idealne fioletowe śliwki, trzeba je zebrać, w przeciwnym razie się zepsują.

Jak wyjaśniam podczas moich kursów przygotowywania przetworów, choć gotowe produkty – dżemy, sosy chutney czy marynaty – są wspaniałe same w sobie, celem przetwarzania jest wydłużenie okresu przydatności plonów poprzez ograniczenie, a najlepiej całkowite powstrzymanie psucia się żywności wskutek namnażania bakterii. Bakterie potrzebują do rozwoju powietrza i wilgoci, a im jest cieplej, tym szybciej żywność się psuje.

Współczesność przyniosła nam lodówki i zamrażarki, które spowalniają, a nawet zatrzymują namnażanie bakterii. Nadal jednak warto uczyć się od naszych przodków magicznych przemian zachodzących po usunięciu wilgoci poprzez suszenie, solenie lub gotowanie, dodaniu kwasów, takich jak ocet, albo poddaniu owoców i warzyw fermentacji. Tworzy się wówczas środowisko niesprzyjające bakte-

eprasa.pl 13914d1afa

Owoce wyglądają na roślinach niezwykle pięknie, ale trzeba je zebrać, w przeciwnym razie się zepsują

riom, a jednocześnie pozwalające uzyskać coś niezwykle smacznego.

Podczas przetwarzania owoców i warzyw warto przestrzegać kilku złotych zasad. Po pierwsze, wybieraj owoce w najlepszym momencie dojrzałości – nie ma nic złego w wycięciu obitego miejsca lub śladu po dziobnięciu, ale jeśli nie zjadłbyś owocu na świeżo, nie warto przygotowywać z niego przetworów.

Po drugie, przerabiając plony, krój wszystko na jednakowej wielkości kawałki. W najlepszym piccalilli każda łyżeczka powinna zawierać mały kawałek każdego warzywa, a nie tylko ogromną różyczkę kalafiora lub długi strąk fasoli szparagowej.

Po trzecie, dopilnuj, aby przetwory zostały umieszczone w nieskazitelnie czystych i wysterylizowanych słoikach. Nie da się zachować zbiorów, jeśli przechowuje się je w brudnych pojemnikach.

Na koniec pamiętaj, że gorące przetwory, takie jak dżemy i sosy chutney, trzeba nakładać do gorących słoików, natomiast chłodniejsze produkty, na przykład surowe warzywa marynowane w occie, należy umieszczać w słoikach o zbliżonej temperaturze. Zapobiega to pękaniu szkła wskutek nagłego zetknięcia gorącego z zimnym.

Aby usunąć wilgoć potrzebną bakteriom do rozwoju, możemy stosować różne metody. Najłatwiejsze jest suszenie, na przykład wieszanie nawleczonych na nitki papryczek chili albo suszenie plasterków jabłek i gruszek w piekarniku.

Innym sposobem ograniczania ilości wilgoci jest użycie soli lub cukru, które wyciągają wodę z owoców i warzyw w procesie nazywanym osmozą. Właśnie dlatego moczymy oliwki w solance i posypujemy pokrojone warzywa solą przed marynowaniem, aby usunąć nadmiar wody, który mógłby rozcieńczyć zalewę octową.

Obróbka termiczna plonów oczywiście również zmniejsza zawartość wilgoci, a jeśli gotujemy je z cukrem albo z połączeniem octu i cukru, możemy odkryć i przygotować całe mnóstwo pysznych dżemów oraz sosów chutney. Jeśli tworzysz lub modyfikujesz przepis, sprawdź zawartość pektyn w wykorzystywanych owocach, ponieważ wpłynie ona na temperaturę żelowania dżemu. Na przykład jabłka i czerwone porzeczki zawierają dużo pektyn, natomiast brzoskwinie i truskawki – mało. Dodanie soku z cytryny może zwiększyć zawartość pektyn i zrównoważyć słodycz wynikającą z użycia dużej ilości cukru.

U GÓRY Nawlecz papryczki chili na sznurki, aby je zawiesić i wysuszyć do wykorzystania zimą
POWYŻEJ Pigwy dojrzewają jesienią, nabierając złocistej barwy, i świetnie nadają się do przygotowywania aromatycznej galaretki

W tym roku moja winorośl dobrze rosła na nowej podporze. Jest to odmiana deserowa, więc nie najlepiej nadaje się na wino. Zjadamy jak najwięcej owoców, ale ponieważ wszystkie dojrzewają jednocześnie, w tym roku spróbuję przygotować z nich galaretkę.

Na kolejnych stronach prezentuję trzy proste przepisy na przetwory.

eprasa.pl 13914d1afa

Prace na
WRZESIEŃ

✔ **Zbierz własne nasiona** – wszystkie strąki grochu lub fasoli, które dojrzały i wyschły na roślinach, można otworzyć, a nasiona zachować do uprawy w przyszłym roku. Przechowuj je w papierowych kopertach opisanych nazwą odmiany, aby były gotowe do siewu wiosną.

✔ **Wypatruj** bielinków kapustników, które mogą nadal latać po ogrodzie, jeśli wciąż jest ciepło. Będą składać jaja w miejscach zapewniających dobry dostęp do pożywienia, którymi o tej porze roku są kapusty, kalafiory, brokuły i brukselka. Sprawdzaj więc spodnią stronę ich liści pod kątem skupisk drobnych, jaskrawożółtych jaj. Zetrzyj wszystkie znalezione jaja, aby nowe pokolenie gąsienic nie pożarło upraw warzyw kapustnych.

✔ **Umieść warstwę słomy** pod owocami dyni, takich jak 'Turecki Turban', dynie piżmowe i inne rodzaje, które nadal rosną i nabierają jędrności. W ten sposób znajdą się nad powierzchnią gleby, która nocą może stawać się wilgotna; zapewni też nieco lepszy przepływ powietrza, co pomoże skórce stwardnieć.

✔ **Sprawdzaj regularnie** liście grusz pod kątem żółtopomarańczowych plam rdzy. Zerwij wszystkie porażone liście, zbierz te, które opadły, a następnie oddaj do zbiórki odpadów zielonych, gdzie są przetwarzane w wysokiej temperaturze. Pomaga to przerwać cykl rozwojowy zarodników grzyba. Nie dodawaj liści do kompostownika, ponieważ może to podtrzymywać problem.

✔ **Wykorzystaj każdą wolną przestrzeń** powstałą po zebraniu plonów do rozpoczęcia siewu warzyw, które przezimują. Odporny groch 'Meteor' nadaje się do tego idealnie, podobnie jak podłużna biała rzodkiew, która z miesiąca na miesiąc spokojnie rośnie i nie drewnieje. Korzenie można zebrać wiosną i podawać po ugotowaniu lub na surowo, po przygotowaniu na parze albo zamarynowaniu.

POWYŻEJ Unieś dynie nad wilgotną glebę za pomocą grubej warstwy słomy
PO LEWEJ Zbierz nasiona fasoli z wysuszonych strąków, aby wiosną nie trzeba było kupować nasion

eprasa.pl 13914d1afa

Proste przetwory

Zamień nadmiar plonów w pyszne marynaty, sos chutney i galaretkę, którymi będziesz cieszyć się przez kolejne miesiące

Do przyrządzenia piccalilli wykorzystaj dowolne warzywa, które masz pod ręką, między innymi cukinie, marchew, fasolę szparagową i kalafior

Ogrodowe piccalilli

Porcja na 10 słoików po 340 g

SKŁADNIKI

- 1 kg świeżych warzyw pokrojonych na małe kawałki
- 1 łyżka soli morskiej
- 1 łyżka nasion kolendry
- 1 łyżka nasion kminu rzymskiego
- 1 łyżka nasion kopru włoskiego
- 1 łyżka nasion gorczycy
- 1 łyżka mielonej kurkumy
- 1 łyżka skrobi kukurydzianej
- 1 łyżka sproszkowanej gorczycy
- 500 ml białego octu
- 100 g białego cukru
- 4 łyżki miodu

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1 Wymieszaj warzywa z solą, a następnie pozostaw je w misce na noc. Odcedź warzywa, dokładnie opłucz i ponownie odcedź.

2 Rozgnieć nasiona kolendry, kminu i kopru włoskiego w moździerzu. Wymieszaj z nasionami gorczycy, kurkumą, skrobią kukurydzianą, sproszkowaną gorczycą i taką ilością białego octu, aby uzyskać konsystencję gęstej śmietany.

3 Wlej pozostały ocet do bardzo dużego garnka i dodaj cukier oraz miód. Podgrzewaj delikatnie, aż składniki się rozpuszczą, a następnie doprowadź do wrzenia. Dodaj pastę z przypraw i gotuj na małym ogniu przez cztery minuty, od czasu do czasu mieszając.

4 Zdejmij garnek z ognia i ciągle mieszając dodaj warzywa.

5 Przygotuj słoiki, dokładnie je myjąc i płucząc, a następnie wkładając na około 10 minut do piekarnika nagrzanego do 140°C/120°C z termoobiegiem. Wygotuj wszystkie gumowe uszczelki.

6 Przełóż gotowe piccalilli do gorących, wysterylizowanych słoików, a następnie je zamknij i opisz. Choć większość przepisów zaleca pozostawienie marynat na kilka miesięcy przed użyciem, jeśli nie zdołasz się powstrzymać i zjesz je od razu, nikomu nie powiemy!

ZDJĘCIE: PICTURE PARTNERS/ADOBESTOCK

eprasa.pl 13914d1afa

Ta uniwersalna, pikantna galaretka pasuje do serów, kiełbas, szynki i wielu innych potraw

Galaretka jabłkowa z chili

Porcja na 6 słoików po 340 g

SKŁADNIKI

- 2 kg jabłek – wykorzystujemy miąższ pozostały po produkcji cydru
- 1 kg cukru kryształu
- Sok z 2 cytryn
- 1 łyżka płatków chili

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1 Pokrój jabłka na kawałki wielkości orzecha włoskiego. Nie obieraj ani nie usuwaj gniazd nasiennych.

2 Włóż do dużego garnka i obficie zalej wodą. Doprowadź do wrzenia i gotuj na wolnym ogniu przez dwie godziny.

3 Pozostaw na noc do odcedzenia przez muślinowy woreczek lub zawieszoną ściereczkę kuchenną – zwiąż jej rogi i zawieś ją na uchwycie drzwiczek szafki – ostrożnie zbierając do ustawionej poniżej miski cenny jabłkowy wywar.

4 W dużym garnku do przetworów połącz 1 litr jabłkowego wywaru pektynowego z cukrem, płatkami chili i sokiem z cytryny.

5 Mieszaj na małym ogniu, aż cały cukier się rozpuści, a następnie doprowadź do wrzenia i gotuj intensywnie przez 10-15 minut, aż mieszanina będzie mocno się pienić i osiągnie temperaturę żelowania wynoszącą 105°C.

6 Wyłącz palnik i pozostaw galaretkę w garnku na 10 minut, aby nieco ostygła, a płatki chili mogły się równomiernie rozłożyć.

7 Wymieszaj galaretkę i przelej do gorących, wysterylizowanych słoików – patrz punkt 5 na poprzedniej stronie – a następnie je zamknij i opisz.

eprasa.pl 13914d1afa

Ten szybki i prosty w przygotowaniu chutney jest świetnym sposobem na wykorzystanie nadmiaru buraków, cebuli i jabłek

Chutney z buraków, pomarańczy i przypraw

Porcja na 5 słoików po 340 g

SKŁADNIKI

- 1,5 kg surowych buraków, obranych i pokrojonych
- 3 cebule, obrane i pokrojone
- 3 jabłka deserowe, obrane i starte
- Skórka i sok z 3 pomarańczy
- 2 łyżki nasion białej lub żółtej gorczycy
- 1 łyżka mielonych goździków
- 1 łyżka mielonego cynamonu
- 700 ml octu z czerwonego wina
- 700 g cukru

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1 W dużym garnku wymieszaj wszystkie składniki, doprowadź je do lekkiego wrzenia, a następnie gotuj przez godzinę, od czasu do czasu mieszając, do momentu aż chutney zgęstnieje, a buraki zmiękną.
2 Podczas gotowania wysterylizuj słoiki – patrz punkt 5 dwie strony wcześniej.
3 Gdy chutney będzie gotowy, odstaw go na 10-15 minut, a następnie przełóż łyżką do gorących, wysterylizowanych słoików i zamknij.
4 Przed użyciem odstaw na kilka miesięcy. Po otwarciu przechowuj w lodówce.

ZDJĘCIE: OLESIA SARYCHEVA/ADOBESTOCK

eprasa.pl 13914d1afa

„Niektóre rośliny trzeba jeść świeże, inne dojrzeją i ukażą pełnię smaku dopiero po przechowaniu"

Zbiory

BEZ WYSIŁKU!

Nadszedł czas, by zacząć zbierać uzyskane ciężką pracą plony i delektować się nimi. Alan pokazuje, jak to zrobić

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

Jabłka są gotowe do zbioru, gdy odrywają się od gałęzi po delikatnym przekręceniu

Warzywa takie jak burak liściowy będą nadal rosły, jeśli za każdym razem zbierzesz tylko tyle liści, ile potrzebujesz do przygotowania posiłku

W zbieraniu własnych owoców i warzyw jest coś niezwykle satysfakcjonującego: to, można powiedzieć, potwierdzenie sensu całej pracy włożonej w ich wysiew i uprawę.

Wciąż uwielbiam słowa pieśni żniwnej: „Wszystko bezpiecznie zebrane, nim nadejdą zimowe burze". Przenoszą nas one do czasów, gdy byt ludzi zależał od obfitych zbiorów, jeszcze przed epoką lodówek i zamrażarek.

Dziś mamy znacznie większe możliwości przechowywania żywności: nadal pamiętam, jak w latach 70. wypełniałem ogromny słój po cukierkach warstwami pokrojonej fasoli wielokwiatowej i soli, a potem byłem przerażony tym, jak okropnie smakowała po ugotowaniu. Nigdy więcej solenia!

Dzięki nowoczesnym urządzeniom gospodarstwa domowego – oraz ostrożnemu obchodzeniu się z owocami i warzywami – można cieszyć się własnymi plonami przez wiele miesięcy. Ostatnią cebulę wykorzystaliśmy w tym roku na początku czerwca, a zbiory wystarczyły nam na dobre dziesięć miesięcy – od sierpnia, kiedy cebule zostały zebrane – bez żadnych szczególnych warunków przechowywania poza zabezpieczoną przed mrozem szopą do prac ogrodniczych. Gdy uwzględnisz czas poświęcony na uprawę własnej żywności, możesz uznać, że lepiej pozostać przy produktach ze sklepu, ale wówczas stracisz nie tylko możliwość wyboru spośród ogromnej liczby odmian, lecz także pewność, że jesz je w szczytowym momencie dojrzałości.

Wyczucie czasu jest najważniejsze

Zbiór we właściwym terminie ma kluczowe znaczenie: niektóre rośliny trzeba jeść świeże, inne dojrzeją i ukażą pełnię smaku dopiero po przechowaniu. Upewnij się, że potrafisz odróżnić jedne od drugich.

Zasadniczo lepiej zbierać plony wcześnie rano lub wieczorem niż w najcieplejszej porze dnia, gdy utrata wody może pogorszyć ich jakość. Ma to oczywiście mniejsze znaczenie w przypadku jabłek i gruszek niż grochu, fasoli oraz sałat, które są bardziej narażone na utratę wilgoci, a w konsekwencji także jędrności.

> *„Lepiej zbierać plony wcześnie rano lub wieczorem niż w najcieplejszej porze dnia"*

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 13914d1afa

Sprawdzaj dojrzałość melonów, oceniając ich zapach i jędrność

Aby uzyskać najlepszy smak, poczekaj ze zbiorem brukselki do pierwszych przymrozków

Wykop ziemniaki, gdy są gotowe do zbioru, i przechowuj w chłodnym, ciemnym miejscu

Podczas zbioru kalarepy bardziej niż wielkość liczy się delikatność

Dojrzałe pomidory można zbierać z krzaczków ręcznie lub sekatorem

Jak rozpoznać, że nadszedł czas zbiorów

Czasami jest to oczywiste: pomidory stają się czerwone – albo żółte, pomarańczowe lub fioletowe – ogórki są dorodne, a papryka zmienia kolor. W przypadku innych roślin trzeba samodzielnie ocenić, kiedy są wystarczająco duże do zbioru, ale przy takich warzywach jak **sałaty, kalarepa** i **rzepa** nie poświęcaj delikatności na rzecz wielkości – najlepsze są okazy o rozmiarze pomiędzy piłeczką golfową a tenisową.

Strąki grochu są gotowe do zbioru, gdy są wypełnione, ale nie pozostawiaj ich zbyt długo, bo nasiona staną się twarde jak śrut. Podobnie jest z **fasolą wielokwiatową** i **fasolą szparagową** – zbieraj strąki, gdy osiągną odpowiednią wielkość, ale nadal są młode i rosną, aby nie stały się łykowate.

Dojrzałe **melony** wydzielają wyraźnie melonowy zapach, a dolna część owocu lekko ugina się pod naciskiem.

Termin siewu wpływa na termin dojrzewania, ale trzeba również uwzględnić warunki pogodowe. Rośliny wysiane nieco później, gdy pogoda jest bardziej sprzyjająca, często rosną bez zahamowań i wyprzedzają te, których nasiona trafiły do ziemi podczas chłodniejszej pogody i które rosły skokowo. Informacje na opakowaniu nasion są przydatnymi wskazówkami, ale nie należy traktować ich jako niezmiennych reguł.

Niektóre rośliny po osiągnięciu dojrzałości mogą pozostać na miejscu. **Pasternak** i **topinambur** można pozostawić w ziemi aż do chwili, gdy będą potrzebne, ponieważ są odporne na mróz. W ten sposób są mniej narażone na przesuszenie niż po wykopaniu i przechowywaniu w szopie lub garażu.

Podobnie postępuje się z **brukselką**: jest smaczniejsza, jeśli przetrwa jeden lub dwa przymrozki.

Ziemniaki nie są aż tak wytrzymałe. Jeśli pozostaną w ziemi zbyt długo, prawdopodobnie zaatakują je małe czarne ślimaki, które lubią je tak samo jak ty. Latem wykop jedną roślinę na próbę, aby sprawdzić, jak dojrzewają bulwy, a gdy osiągną odpowiednią wielkość, wykop wszystkie i przechowuj w grubych papierowych workach w chłodnym, ciemnym, lecz zabezpieczonym przed mrozem miejscu, aby zapobiec kiełkowaniu. Wszystkie w końcu wykiełkują, ale ciemność opóźni ten proces.

Cebule są mniej skłonne do kiełkowania, jeśli przechowuje się je w jaskrawym miejscu. Zawieś je w dobrze wentylowanej, jasnej szopie, a będziesz korzystać przez prawie cały rok.

eprasa.pl 13914d1afa

Idealne techniki zbioru

Wykop marchew i przechowuj ją w wilgotnym piasku w szopie lub garażu

■ WARZYWA KORZENIOWE

Buraki ćwikłowe i rzepę można zwykle wyciągnąć z ziemi, chwytając u nasady liści i przekręcając je podczas wyrywania.

Na lżejszych glebach marchew można czasami wyciągnąć ręcznie, ale na cięższym podłożu nać oderwie się od korzenia, jeśli najpierw nie przejdziesz wzdłuż rzędu z widłami i nie spulchnisz ziemi. Wykopuj marchew w miarę potrzeb, ale gdy jesień na dobre się rozgości, zbierz wszystkie korzenie i przechowuj je w wilgotnym piasku w szopie lub garażu, aby nie stały się gumowate.

Pasternak ma długie korzenie i trzeba wykopywać go widłami. Można pozostawić go w ziemi na zimę, o ile gleba nie jest ciężką gliną. Na glebie gliniastej skłaniałbym się do wykopania go i przechowywania tak jak marchwi.

Cebule przed przechowywaniem trzeba wysuszyć. Gdy późnym latem osiągną odpowiednią wielkość, przygnij szczypior, aby słońce mogło docierać do cebul. Podważ cebule widłami, wyjmij z ziemi i podczas suchej pogody pozostaw na powierzchni, a następnie spleć w warkocze i zawieś w jasnym miejscu.

■ WARZYWA OWOCOWE

Podczas zbioru rabarbaru zawsze odrywaj ogonki liściowe od karpy, zamiast je odcinać, ponieważ pozostawiony fragment może zacząć gnić. Zgnilizna może z łatwością przenieść się na zdrowe tkanki.

Paprykę, bakłażany i ogórki należy odcinać od rośliny ostrym sekatorem lub nożem. Dojrzałe pomidory można jednak odłamywać od rośliny, jeśli opanujesz właściwą technikę: obejmij owoc dłonią, delikatnie go przekręć i paznokciem kciuka osłab oraz przełam widoczne zgrubienie w miejscu, w którym szypułka pomidora łączy się z resztą pędu. Jeśli nie czujesz się pewnie, sięgnij po sekator!

■ GROCH I FASOLA

Strąki możesz zbierać ręcznie, jeśli potrafisz je starannie odrywać, ale ja zawsze używam niewielkich nożyczek – pracuje się nimi szybciej i sprawniej.

■ OWOCE Z DRZEW I KRZEWÓW JAGODOWYCH

Dojrzałe jabłka łatwo odrywają się od gałęzi, jeśli obejmiesz owoc dłonią, a następnie go przekręcisz. Szypułka musi pozostać przy owocu, aby zapobiec jego gniciu podczas przechowywania, do którego może dojść, jeśli miąższ zostanie rozerwany.

Gruszki zwykle dojrzewają po zerwaniu, podczas przechowywania. Zbieraj je tak samo jak jabłka i sprawdzaj co kilka dni – dojrzewają od środka ku zewnętrznej części. Gdy tylko miąższ stanie się miękki w dotyku, są gotowe do jedzenia.

Maliny można zbierać bez szypułek i od razu zjadać lub zamrażać. Truskawki należy odcinać od roślin wraz z szypułką, którą usuwa się razem z twardym rdzeniem tuż przed jedzeniem. Zbieraj całe grona owoców porzeczek, a pojedyncze jagody oddzielaj dopiero przed jedzeniem lub przetwarzaniem.

Wyciągaj pojedyncze sałaty ręcznie, a potem odcinaj korzeń

■ WARZYWA LIŚCIOWE

Do ścinania liści roślin przeznaczonych do wielokrotnego zbioru można używać nożyczek kuchennych lub sekatorów o długich ostrzach. Pojedyncze sałaty najlepiej wyrywać ręcznie, następnie odcinać korzeń, a wszystkie uszkodzone liście usuwać i wrzucać na pryzmę kompostową. W razie potrzeby odcinaj lub odrywaj zewnętrzne ogonki liściowe albo zetnij wszystkie liście, a roślina ponownie wypuści nowe od korzenia. Te rośliny zbieraj tuż przed jedzeniem, aby pozostały chrupkie.

Przy zbiorze dojrzałych malin zostawiaj szypułkę na roślinie

Niektóre plony można zbierać ręcznie, inne należy odciąć od rośliny matecznej nożycami lub nożem. Warzywa korzeniowe trzeba wykopywać ostrożnie – każdemu zdarzyło się przekląć, gdy widły przebiły idealnego ziemniaka – chociaż niektóre można po prostu wyrwać, jeśli rośliny są mocne, a gleba pulchna.

Niezależnie od rodzaju plonu – rosnącego nad ziemią lub pod nią – staraj się unikać uszkodzeń mechanicznych, które nie tylko pogarszają wygląd, lecz mogą również prowadzić do zakażenia grzybowego podczas przechowywania plonów i późniejszego gnicia.

Niektóre rośliny będą nadal dostarczać pożywienia, jeśli zbiera się je regularnie – dotyczy to zwłaszcza warzyw liściowych, takich jak sałaty na cięte listki, burak liściowy i szpinak. „Tnij i zbieraj ponownie" to zasada, której trudno się oprzeć.

> *Niektóre rośliny będą nadal dostarczać pożywienia, jeśli zbiera się je regularnie – dotyczy to zwłaszcza warzyw liściowych*

Nie zakładaj, że plony zebrane przed osiągnięciem pełnej dojrzałości dojrzeją podczas przechowywania. Niektóre dojrzeją, a inne nie. Niektóre zachowają podczas przechowywania najwyższą jakość, inne zwiędną i zaczną się rozkładać. Niektóre najlepiej pozostawić w ziemi, gdzie przejdą w stan uśpienia aż do chwili, gdy będą potrzebne.

W przypadku świeżych plonów gotowych do jedzenia nie ulegaj pokusie zbierania większej ilości, niż potrzebujesz do konkretnego posiłku. Możesz sądzić, że przez dzień lub dwa zachowają świeżość w chłodnym miejscu, ale wiele z nich lepiej pozostawić na roślinie, aby przed podaniem na stół były dorodne i soczyste, a nie zwiędnięte i gumowate.

Nadwyżki często można wykorzystać do przygotowania zup, ale pamiętaj, że jeśli zupa nie smakuje dobrze zaraz po ugotowaniu, miesiąc spędzony w zamrażarce niczego nie poprawi.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

PRENUMERATA

Czytaj więcej, płać mniej!

Zyskaj **15%** *rabatu*

W prenumeracie tylko

~~179,10 zł~~

152,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto?

- Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
- Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- Pakiet 2w1 (papier + e-wydania): **–80%** na równoległą e-prenumeratę PDF

Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 13914d1afa

Rozwiąż jesienne problemy!

Jesień przynosi zmiany, ale nie zawsze są one korzystne. Tom Brown, główny ogrodnik w West Dean Gardens, dzieli się swoimi wskazówkami, które pomogą utrzymać ogród w doskonałej kondycji o tej porze roku

Gdy żegnamy lato i z nostalgią wspominamy długie, ciepłe wieczory pełne zapachów i barw, jesień może sprawiać wrażenie końca dobrej zabawy. Tymczasem ogród wkracza w jeden z najpiękniejszych okresów roku, zachwycając bogactwem jesiennych kolorów oraz różnorodnością owoców.

Jak w każdym udanym związku, regularna troska o ogród przez cały rok nie tylko ułatwia pracę, ale również daje znacznie więcej satysfakcji. Pogoda i temperatury w nadchodzących miesiącach będą się zmieniać, przynosząc różne wyzwania, jednak systematyczna pielęgnacja oraz częsty kontakt z ogrodem sprawią, że będzie on w znakomitej kondycji, a ty zyskasz poczucie spełnienia, lepiej poznając jego rytm.

Gdy ogród przygotowuje się na chłodniejsze noce, silne wiatry i poranne mgły, nasilają się także problemy związane ze szkodnikami i chorobami. Wrażliwe rośliny stają się bardziej podatne na przymrozki, a trawnik wymaga nieco większej troski.

eprasa.pl 13914d1afa

Utrzymuj trawnik w dobrej kondycji

■ Warstwa liści zablokuje światło, osłabiając trawę, a w niektórych przypadkach doprowadzając do jej obumierania. Regularnie **usuwaj wszelkie resztki z trawnika**, zgrabiając je lub przejeżdżając kosiarką z wysoko ustawionym nożem.

■ W pogodne dni **rozgarniaj kopczyki odchodów dżdżownic** po powierzchni trawnika. Nie rób tego jednak, gdy gleba jest mokra, ponieważ rozmażesz ziemię po darni, co może spowodować zamieranie trawy i rozwój chwastów.

■ **Wygrab miejsca pozbawione trawy i dosiej nasiona**, dopóki gleba jest jeszcze ciepła.

■ **Wertykulacja** trawnika jesienią ogranicza rozwój chorób grzybowych oraz poprawia napowietrzenie i odprowadzanie wody. Zabieg polega na intensywnym wygrabieniu darni w celu usunięcia resztek trawy i mchu. Jeśli zostanie wykonany prawidłowo, przez kilka tygodni trawnik będzie wyglądał mało atrakcyjnie, ale później odrośnie znacznie silniejszy.

Tom regularnie wygrabia z trawnika liście i inne zanieczyszczenia, aby nie dopuścić do osłabienia darni

eprasa.pl 13914d1afa

Przytnij budleje do połowy ich wysokości, aby ograniczyć ryzyko uszkodzeń powodowanych przez silny wiatr

Zastanów się, czy w przyszłym roku nie rozpocząć uprawy nowych papryczek chili, zamiast zimować stare rośliny w domu

Przenieś sukulenty do nieogrzewanej szklarni i podlewaj je bardzo oszczędnie

Przygotuj ogród na jesienną pogodę

■ Silne jesienne wiatry mogą poważnie uszkadzać rośliny, powodując ich kołysanie, łamanie pędów lub uszkadzanie korzeni w glebie. Budleje oraz róże wielkokwiatowe warto **skrócić o połowę**, aby zmniejszyć powierzchnię, na którą działa wiatr.

■ Eonium i inne **sukulenty należy przenieść** do jasnej, nieogrzewanej szklarni lub oranżerii, gdzie będą chronione przed wilgocią i chłodem. Kaktusy i pozostałe sukulenty zimą rosną bardzo wolno, dlatego potrzebują jedynie tyle wody, aby przetrwać do poprawy warunków.

■ Dobrze **zastanów się, które rośliny warto przezimować**. Papryczki chili można wprawdzie przechować na słonecznym parapecie w kuchni, jednak w kolejnym sezonie ich produktywność będzie znacznie niższa, a dodatkowo staną się magnesem dla szkodników, takich jak mączlik. W wielu przypadkach znacznie łatwiej jest rozpocząć uprawę nowych roślin w następnym roku.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH; TIM SANDALL

eprasa.pl 13914d1afa

Uratuj chore rośliny

Wraz ze spadkiem ilości światła i temperatury nocą wolniejszy wzrost roślin oraz jednocześnie wilgotne i ciepłe warunki tworzą idealne środowisko do rozwoju chorób. Można im jednak skutecznie zapobiegać, sprawiając, że ogród stanie się dla nich mniej sprzyjającym miejscem. Pamiętaj, że rozkład jest naturalnym procesem i w wielu przypadkach warto pozostawić go naturze, jednak gdy zagrożone jest zdrowie roślin, należy delikatnie zareagować.

Zaraza ziemniaka i pomidora

Należy do grupy chorób zwanych fytoftorozami. Liście brunatnieją, na pędach pojawiają się ciemne plamy, a owoce i bulwy gniją. Chorobie można łatwo zapobiec lub opóźnić jej rozwój, zapewniając suchsze warunki.

- Popraw przepływ powietrza wokół roślin, usuwając część liści.
- Mokre i chłodne liście sprzyjają rozwojowi zarazy, dlatego podlewaj rośliny rano.

Parch jabłoni

Na liściach i owocach pojawiają się brunatne plamy przypominające strupy, których występowaniu sprzyja wilgotna pogoda. Choroby nie da się opanować z dnia na dzień, jednak regularna pielęgnacja przynosi wyraźne efekty.

- Popraw cyrkulację powietrza w koronie drzewa, regularnie wykonując cięcie zimowe i letnie.
- Systematycznie wygrabiaj opadłe liście i owoce, ale nie przeznaczaj ich na kompost. Oddaj je do odbioru wraz z odpadami zielonymi.

Szara pleśń

Jest chorobą wywoływaną przez gronkowca szarego (*Botrytis cinerea*). Ma postać brunatnoszarego, puszystego nalotu, który pojawia się na łodygach i owocach, powodując rozkład i obumieranie tkanek. Problem można łatwo ograniczyć dzięki systematycznej **kontroli, odpowiedniej higienie** oraz **unikaniu zbyt dużej wilgoci i wilgotności**.

- Jesienią, gdy temperatury spadają, **unikaj nadmiernego nawożenia i zbyt obfitego podlewania**.
- **Popraw cyrkulację powietrza** wokół roślin i **usuwaj wszystkie obumarłe liście, owoce oraz kwiaty**.

Brunatna zgnilizna

Na uszkodzonych owocach, między innymi jabłkach, gruszkach i śliwkach, pojawiają się brunatne plamy z charakterystycznymi brodawkowatymi skupieniami zarodników. Chorobę można stosunkowo łatwo opanować, jeśli regularnie kontroluje się rośliny.

- Utrzymuj otwartą koronę poprzez **systematyczne cięcie**.
- **Usuwaj porażone owoce**, uważając, aby podczas zbioru nie uszkodzić zdrowych, zwłaszcza podczas wilgotnej pogody.

Zapobiegaj zarazie na pomidorach, poprawiając cyrkulację powietrza wokół roślin i podlewając je rano

Ogranicz występowanie parcha jabłoni, prześwietlając koronę drzewa, aby poprawić cyrkulację powietrza

Usuwaj porażone liście, pędy i owoce natychmiast po zauważeniu pierwszych objawów szarej pleśni

Zbieraj wszystkie owoce porażone brunatną zgnilizną, uważając, aby nie uszkodzić pozostałych zdrowych owoców

„Każdy rok jest inny i uczymy się ogrodnictwa w coraz bardziej ekstremalnych warunkach klimatycznych"

Rośliny jesienią

Nie istnieją sztywne zasady określające, jak powinny zachowywać się nasze rośliny. Każdy rok jest inny i uczymy się ogrodnictwa w coraz bardziej ekstremalnych warunkach klimatycznych. Na przykład **słabe przebarwianie się liści** może być skutkiem zbyt dużej ilości opadów jesienią lub zbyt małej ich ilości latem. Nadmierne nawożenie lub choroby również mogą ograniczać intensywność jesiennych barw liści.

Niewielka liczba owoców może być wynikiem zbyt silnego cięcia albo wykonania go w niewłaściwym terminie. Poznaj wymagania danej rośliny i sprawdź, kiedy tworzy pąki kwiatowe, aby ich przypadkowo nie usunąć. Przyczyną słabego owocowania lub jego całkowitego braku może być również brak odpowiednich drzew zapylających.

Dobra wiadomość jest taka, że w dłuższej perspektywie problemy te nie są groźne i zwykle można je łatwo rozwiązać, gdy uda się ustalić ich przyczynę.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; NICK SMITH

eprasa.pl 13914d1afa

Jak poradzić sobie z jesiennymi szkodnikami

Wilgotne i łagodne warunki, duża ilość resztek roślinnych oraz liczne kryjówki sprawiają, że jesień stwarza idealne warunki do rozwoju wielu szkodników ogrodowych. Regularna kontrola i kilka prostych działań pozwalają skutecznie ograniczyć ich liczebność, dzięki czemu niewielkie populacje mogą pozostać elementem łańcucha pokarmowego w bioróżnorodnym ogrodzie. Jesienią najczęściej spotyka się poniższe szkodniki.

Mączlik warzywny

Może osłabiać rośliny, jednak zazwyczaj powoduje niewielkie szkody, z wyjątkiem młodych liści i pędów jarmużu. Jest trudny do zwalczenia, ale zwykle można go zaakceptować.

- Przed gotowaniem **mocz liście warzyw kapustnych** w wodzie, aby usunąć mączliki.
- **Uprawiaj młody jarmuż pod siatką** ochronną już od momentu wysiewu nasion.

Ziemiórki

Gdy wzrost roślin doniczkowych spowalnia, podłoże dłużej pozostaje wilgotne, tworząc idealne warunki dla tych uciążliwych muchówek. Problem można łatwo rozwiązać, zmieniając sposób pielęgnacji.

- **Pozwól podłożu przeschnąć** pomiędzy podlewaniem, a jego powierzchnię przykryj warstwą żwiru, aby ograniczyć aktywność ziemiórek.
- **Przesadź roślinę** do świeżego podłoża, usuwając jaja i larwy.

Wgryzka szczypiorka i miniarki

Na liściach pojawiają się białe i brunatne plamy oraz korytarze wygryzione wewnątrz tkanek. Silne porażenie może prowadzić do gnicia plonów. Po wystąpieniu uszkodzeń szkodniki są trudne do zwalczenia, jednak w kolejnych latach można im skutecznie zapobiegać.

- **Zmieniaj miejsce uprawy porów** w ogrodzie, aby ograniczyć gromadzenie się szkodników.
- Od momentu wysiewu nasion **osłaniaj pory siatką** ochronną, tworząc fizyczną barierę uniemożliwiającą owadom dostęp do roślin.

Gołębie

Gdy w naturze zaczyna brakować pożywienia, gołębie coraz częściej odwiedzają nasze ogrody, żerując przede wszystkim na zimujących warzywach kapustnych i jesiennych owocach.

- **Rozwieś siatkę ochronną**, która uniemożliwi ptakom podjadanie roślin. Gotowe zestawy są łatwo dostępne w sprzedaży.
- **Zainstaluj solidną osłonę lub klatkę** ochronną, aby skutecznie zabezpieczyć uprawy przed gołębiami.

Uszkodzenia ziemniaków powodowane przez ślimaki

Jesienne opady i łagodne temperatury stwarzają idealne warunki do rozwoju ślimaków, które uszkadzają bulwy ziemniaków pozostające w ziemi. Ograniczenie liczebności dużej populacji bywa trudne, jednak **systematyczne działania** przynoszą efekty.

Przed przygotowaniem potraw namocz liście warzyw kapustnych w wodzie, aby usunąć mączliki

Uprawiaj pory każdego roku na innym stanowisku, aby zapobiec nagromadzeniu się szkodników w glebie

Gdy pojawi się przędziorek chmielowiec, stosuj biologiczne metody ochrony roślin wieloletnich, a rośliny jednoroczne przeznacz na kompost

Złotki rozmarynowe są łatwe do zauważenia – wystarczy zebrać je palcami

> *Utrzymuj liczebność szkodników pod kontrolą, dzięki czemu niewielkie ich populacje pozostaną ważnym elementem łańcucha pokarmowego.*

- **Utrzymuj porządek wokół zagrożonych upraw**, usuwając kryjówki, w których ślimaki chowają się w ciągu dnia.
- Do listopada stosuj **pułapki z połówek grejpfruta** oraz **pułapki piwne**, aby utrzymać liczebność ślimaków na akceptowalnym poziomie.
- **Zastosuj nicienie pasożytujące na ślimakach.**

Przędziorek chmielowiec

Na liściach pojawiają się srebrzyste, marmurkowe przebarwienia, szczególnie podczas gorącej i suchej pogody, jaka często występuje we wrześniu. Szkodnik jest szczególnie powszechny w szklarniach, gdzie przy silnym porażeniu na wierzchołkach pędów pojawia się delikatna pajęczynka. Zwalczanie jest trudne, ale w kolejnym sezonie można skutecznie zapobiegać jego występowaniu.

- **Zwiększ wilgotność powietrza**, zraszając rośliny i zwilżając podłogę szklarni, aby ograniczyć rozwój populacji.
- W przypadku roślin wieloletnich, takich jak cytrusy, **stosuj biologiczne metody ochrony**. Natomiast rośliny jednoroczne, takie jak pomidory czy ogórki, najlepiej usunąć i **przeznaczyć na kompost**, ponieważ przed nadejściem zimy nie zdążą się już zregenerować.

Złotka rozmarynowa

Uszkadza kwiaty i liście lawendy, rozmarynu, szałwii oraz tymianku. Łatwo ją zauważyć i w razie potrzeby szybko usunąć.

- **Dbaj o dobrą kondycję roślin**, aby lepiej znosiły uszkodzenia powodowane przez szkodnika.
- **Usuwaj dorosłe chrząszcze** ręcznie, zbierając je z roślin.

Tarczniki

Na pędach oraz spodniej stronie liści pojawiają się niewielkie, tarczkowate wypukłości. Problem najczęściej dotyczy roślin doniczkowych. Liczna populacja może znacznie osłabić rośliny. Po silnym opanowaniu są trudne do zwalczenia, jednak łatwo zapobiegać ich występowaniu.

- **Regularnie kontroluj rośliny** i usuwaj tarczniki natychmiast po ich zauważeniu.
- **Unikaj nadmiernego nawożenia.**

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Zbieraj nasiona wrażliwych gatunków traw

Zbieraj nasiona z kłosów traw, które mogą nie przetrwać zimy. Trawy ozdobne, takie jak rozplenica, są umiarkowanie wrażliwe na mróz i szczególnie podatne na uszkodzenia mrozowe w ciężkiej glebie.

Odetnij kłos i sprawdź, czy nasiona są dojrzałe – łatwo opadną na dłoń, jeśli przesuniesz palcami po kłosie. Zbierz kilka kłosów, potem wyłuskaj nasiona i przechowaj je do następnej wiosny w kopercie, w suchym i chłodnym miejscu.

Zanim zaczniesz zbierać nasiona, poczekaj, aż kłosy traw ozdobnych zbrązowieją

Przytnij krawędzie trawnika i rabat

Uporządkuj krawędzie trawnika, by wyglądał schludnie i by trawa nie wrastała w rabaty, stając się tam poważnym problemem. Użyj noża do darni lub małego, ostrego szpadla, by wyciąć czystą, pionową linię wzdłuż całej rabaty.

Przyłóż naciągnięty sznurek wzdłuż prostej krawędzi, by linia była idealna. Przycinaj krawędź trawy tylko tam, gdzie nie wrosła zbyt mocno, by z roku na rok nie zmniejszać powierzchni trawnika. Zbierz wszystkie ścięte resztki i zanieś do kompostownika.

Nóż do darni szybko poradzi sobie z wyrównywaniem krawędzi trawnika

KROK PO KROKU

Uporządkuj skalniaki

Odśwież ogród skalny i rabaty alpejskie po lecie i przygotuj je na zimową pogodę. Chwasty bywają dużym problemem w ogrodach skalnych, jeśli pozwolisz im się zadomowić, więc pilnuj chwastów jednorocznych, zanim zawiążą nasiona, i wyrywaj te wieloletnie. Zetnij stare kwiatostany i przytnij najbardziej rozrośnięte egzemplarze, by nie zagłuszały pozostałych roślin.

1 CHWYĆ siewki chwastów u nasady, by je wyrwać. Gatunki jednoroczne kiełkują wśród skupisk sukulentów i płożących się roślin alpejskich, ale łatwo je usunąć. Do usunięcia uciążliwego wieloletniego korzenia użyj narzędzia z cienkim ostrzem.

2 UZUPEŁNIJ rabatę czystym żwirem po zakończeniu porządków. Podnieś luźno zwisające liście, by umieścić żwir pod rośliną dla dobrego odprowadzania wody. Ręką wyrównaj odsłonięte powierzchnie żwiru.

eprasa.pl 13914d1afa

KROK PO KROKU

Stwórz w donicy jesienną kompozycję

Wypełnij duże doniczki mieszanką roślin, by stworzyć przyciągającą wzrok kompozycję. Centra ogrodnicze mają jeszcze spory wybór roślin, więc pobaw się kolorem i fakturą, używając mieszanki traw, małych krzewów z owocami i roślin kwitnących, które przetrwają do zimy. Gdy kompozycja straci urok, przesadź rośliny do gruntu.

1 WYBIERZ wystarczająco dużą donicę, by zmieścić kilka brył korzeniowych i zostawić trochę przestrzeni na ich rozwój. Napełnij ją do trzech czwartych beztorfowym podłożem do roślin w pojemnikach.

2 WYBIERZ najbardziej efektowną roślinę na punkt centralny. Namocz jej korzenie dokładnie w doniczce, potem wyjmij i umieść w środku lub z tyłu dużej donicy.

3 DODAJ pozostałe rośliny i poprawiaj ich pozycje do momentu, aż będziesz zadowolony. Dosyp podłoża, delikatnie je ugnieć, a potem podlej całą donicę.

Wysiej nasiona teraz, by rośliny odpowiednio się rozrosły i zakwitły w przyszłym roku

Wysiej ośmiał w doniczkach

Wysiej nasiona ośmiału (*Cerinthe*) teraz, by wykiełkował i przezimował w postaci sadzonek w osłoniętym miejscu, na przykład w inspekcie.

Łupina nasienna jest twarda, więc namocz nasiona przez noc przed wysiewem. Wysiewaj dwa do trzech nasion w małych doniczkach wypełnionych beztorfowym podłożem uniwersalnym. Przykryj je 5 mm warstwą żwiru lub wermikulitu, lekko ugnieć podłoże i umieść w inspekcie. Kiełkowanie nastąpi w ciągu około dwóch tygodni.

Chroń siewki przed mrozem, ale zapewnij im dużo światła. Będą gotowe do sadzenia na słonecznym stanowisku wiosną.

Kompost jest gotowy do użycia, gdy jest ciemnobrązowy i ma sypką konsystencję, przypominającą glebę

Używaj własnego kompostu jako ściółki

Sprawdź, czy kompost jest ciemny, chłodny i czy wszystkie składniki są w pełni rozłożone, zanim go wykorzystasz w ogrodzie.

Samodzielnie przygotowany kompost to doskonała ściółka na rabaty i warzywne grządki. Najpierw namocz ziemię lub poczekaj na deszcz, a następnie rozłóż 5 cm warstwę ściółki wokół roślin, nie dopuszczając, by dotykała zdrewniałych łodyg. Pomoże zatrzymać wilgoć i ograniczyć chwasty.

W pełni rozłożony kompost można też nieco podsuszyć, przesiać i użyć jako składnika mieszanki do uprawy roślin w domu.

Skaryfikacja trawnika

Zgrabiaj filc (martwą i niemal martwą trawę) z trawnika grabiami sprężynowymi. To niezły wysiłek fizyczny, ale naprawdę wart zachodu. W ten sposób usuniesz letnie resztki i zrobisz przerwy między kępkami trawy.

Skaryfikacja poprawia też zimą odprowadzanie wody z murawy i zwiększa przepływ powietrza, poprawiając odporność traw na choroby grzybowe, na które mieszanki trawnikowe są tak podatne. Przerwy pozwalają trawom się zagęścić. Mieszanina mchu i resztek to świetny dodatek do kompostownika, bo łatwo się rozkłada.

Używaj grabi wachlarzowych delikatnie, by nie wyrywać darni

NIE ZAPOMNIJ

- **Podwiązuj długie pędy róż pnących do podpór**
- **Skoś łąki ostatni raz, zostawiając ścięte resztki na kilka dni, by owady mogły uciec**
- **Nawieź bananowce, dopóki zostało im jeszcze kilka tygodni wzrostu**
- **Napowietrzaj trawniki, nakłuwając je widłami lub aeratorem**
- **Przygotuj grunt pod sadzenie żywopłotów, pieląc i dodając materii organicznej**

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE.

eprasa.pl 13914d1afa

Sadź naparstnice

Posadź teraz w ogrodzie młode naparstnice, by mogły się ukorzenić i rozrosnąć tej jesieni; wiosną będą gotowe do wydania wspaniałych kwiatostanów. Jeśli nie wyhodowałeś latem siewek, w szkółkach znajdziesz bogaty wybór sadzonek. Młode rośliny szybko się rozrastają. Użyj łopatki, by sadzić naparstnice wśród roślin na rabacie, nie sadź ich blisko krawędzi i ustawiaj w swobodnych liniach lub grupach. Ugnieć podłoże i obficie podlej rośliny.

Naparstnice najlepiej sadzić wiosną lub jesienią, gdy gleba jest ciepła i wilgotna

Podlewaj świeżo wysiany trawnik

Gdy jest sucho, utrzymuj wysoką wilgotność podłoża na świeżo wysianym trawniku i chroń go przed ptakami odstraszaczami lub siatką.

Siatka ma tę zaletę, że nie pozwala nikomu chodzić po powierzchni trawnika, nawet zwierzętom, takim jak koty, lisy czy borsuki, ani kopać na jego terenie.

O tej porze roku, gdy gleba jest jeszcze ciepła po lecie, nasiona traw szybko kiełkują: w ciągu 7-10 dni powinieneś zauważyć, że obsiany teren zieleni się od nowych siewek. Jeśli utrzymuje się sucha pogoda, podlewaj trawnik, dopóki nie zacznie bujnie rosnąć. Zachowaj siatkę do momentu, aż trawa dobrze się ukorzeni.

Często podlewaj świeżo wysiany trawnik, by pobudzić rozwój korzeni

Zapewnij roślinom kapustnym podpory i siatki, by chronić je przed silnym wiatrem i szkodnikami

Podpieraj jarmuż i brukselkę

Po bujnym letnim wzroście, chronione pod siatką na rośliny kapustne i sięgające znacznych wysokości, brukselka i jarmuż osiągają imponujące rozmiary. Podpieraj je tyczkami bambusowymi; brukselkę aż będzie gotowa do zbioru, a jarmuż, by przetrwał do wiosny. W miarę jak dolne liście obumierają i są usuwane, rośliny stają się coraz cięższe u góry, a silne zachodnie wiatry mogą nimi kołysać, osłabiając zakotwiczenie roślin w podłożu, a nawet ich przewracanie się. Warto więc obsypać nasadę roślin ziemią i dobrze ją ugnieść dla zwiększenia stabilności.

NIE ZAPOMNIJ

- **Przytnij liście truskawek i oczyść grządki ze zużytej słomy**
- **Sadź krzewy i byliny uprawiane w pojemnikach, by ich korzenie zadomowiły się przed nadejściem chłodów**
- **Usuwaj przekwitłe kwiaty dalii i upewnij się, że etykiety są czytelne, abyś wiedział, co rozmnażać w przyszłym roku**
- **Owijaj zebrane jabłka w pojedyncze strony starych gazet, by zapobiec rozprzestrzenianiu się pleśni i gniciu owoców w przechowalni**

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; ANDREA JONES

eprasa.pl 13914d1afa

Kompostowanie to świetny sposób na wykorzystanie odpadów ogrodowych i kuchennych

Kompostuj suche odpady

Dodawaj do kompostownika dużo brązowej materii organicznej bogatej w węgiel. Używaj słomy, liści, kartonu, papieru lub drobnych zrębków. Niezależnie od tego, czy masz zamykany pojemnik, czy pryzmę, upewnij się, że zawiera zrównoważoną mieszankę brązowej i zielonej materii.

Bogata w azot zielona materia, taka jak chwasty i ścięta trawa, szybko nagrzewa pryzmę, podczas gdy brązowa utrzymuje stabilny rozkład i dobrą wentylację.

Trzymaj wiadro z brązową materią pod ręką, by dodając zielone odpady z ogrodu lub kuchni, móc na bieżąco tworzyć dobrą mieszankę.

Usuwaj odrosty korzeniowe z drzew

Wyrywaj odrosty u nasady drzew. Odrosty to pędy wyrastające z aktywnych pąków na korzeniach niektórych roślin zdrewniałych.

Staraj się je usuwać, gdy są jeszcze młode. Chwyć taki pęd i energicznie wyrwij go, odrywając wraz z nim cienką warstwę tkanki, z której mogłyby wyrastać kolejne odrosty. Pojawią się następne, ale nie z tego pąka. Jeśli musisz je ściąć, roślina będzie wyglądała lepiej, ale prawdopodobnie w tym miejscu pojawią się nowe odrosty.

Usuwaj odrosty jak najbliżej ich miejsca powstania

eprasa.pl 13914d1afa

Rozłóż zbiory na kilka tygodni, by zbierać owoce w szczycie ich dojrzałości

Zbieraj owoce w miarę dojrzewania

Zbieraj owoce w miarę dojrzewania. Owoce wielu gatunków dojrzewają stopniowo przez kilka tygodni, więc raczej nie uda się zebrać wszystkiego na raz.

Sprawdzaj regularnie, bo gdy owoce są idealne do zbioru, mogą szybko się psuć. Owoce miękkie, takie jak jeżyny i późne maliny, są na to szczególnie podatne.

Zbieraj owoce z ziemi i wyrzucaj je, jeśli są zepsute, ale twarde opadłe owoce, takie jak jabłka i gruszki, zwykle nadają się do przetwarzania. Choroby grzybowe utrzymują się na owocach z roku na rok, więc zbieraj je wszystkie, by wspierać długoterminowe zdrowie drzewa.

Owoce z uszkodzoną skórką należy oddzielić i zużyć od razu, bo nie nadają się do długiego przechowywania. By przechowywać jabłka i gruszki, wyłóż skrzynki gazetą i przechowuj tylko owoce w idealnym stanie. Nadmiar owoców miękkich można przetwarzać na dżemy, marynaty i galaretki, ale jeśli nie masz na to czasu, zamrażaj je na otwartych tacach, a potem pakuj do torebek i chowaj do zamrażarki do późniejszego użycia.

JAK zbierać dojrzałe jabłka, jeżyny, gruszki i śliwki

ZBIERAJ jeżyny w miarę dojrzewania, od wczesnych czerwonych odcieni po głęboką czerń, która wskazuje na pełną słodycz. Zbieraj do płytkiego naczynia, by się nie pogniotły. Przejrzałe owoce same opadną.

PRZYTRZYMAJ dojrzałe jabłko u nasady i obróć, by urwać je z drzewa razem z szypułką. Najlepszym testem dojrzałości jest smak, ale spadające owoce to też wyraźny sygnał. Delikatnie wkładaj owoce do koszyka, by ich nie poobijać.

LEKKO naciśnij skórkę gruszki, by sprawdzić dojrzałość – owoc powinien nieco ustąpić pod naciskiem. Podnieś je i obróć, by urwać z drzewa. Poczekaj trochę dłużej, jeśli owoc jest naprawdę twardy w dotyku.

DOTKNIJ najciemniejszych śliwek – jeśli są miękkie, są gotowe do zbioru. Zbieraj śliwki do miski i przechowuj w chłodzie w lodówce. Sprawdzaj owoce mięknące wcześniej, niż się spodziewasz, bo mogą w nich żerować larwy owocówki śliwkóweczki.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; TIM SANDALL

eprasa.pl 13914d1afa

***Ashley Edwards** pokazuje, co przycinać w ogrodzie w tym miesiącu*

Trzymaj laurowiśnie w ryzach, skracając długie, niesforne pędy i obcinając tegoroczne przyrosty o jedną trzecią

Przytnij przerośnięte laurowiśnie

Laurowiśnia to popularna roślina ogrodowa, która może zdominować przestrzeń, jeśli pozostawi się ją samej sobie. Jeśli odwiedzisz ogrody, miejscowe parki lub lasy, zobaczysz, jakie mogą się stać dominujące, blokując światło i tworząc cień deszczowy. Często sadzone są jako żywopłot, by stworzyć zimozieloną ścianę, i można je przycinać nożycami do żywopłotu, ale przy dużych liściach i grubych gałęziach mogą przez jakiś czas po tym wyglądać nieestetycznie. Najlepszą opcją (jeśli laurowiśnia ma rozsądny rozmiar) jest użycie zestawu narzędzi: sekatora ręcznego do gałęzi cieńszych od kciuka, sekatora dwuręcznego do grubszych gałęzi i piły do dużych gałęzi. Upewnij się, że narzędzia są czyste i najlepiej załóż rękawice. Umyj ręce po kontakcie z rośliną, bo laurowiśnia zawiera toksyny.

KROK PO KROKU

Przycinanie laurowiśni

1 ZIMOZIELONE rośliny, takie jak laurowiśnia, mogą zarastać okna, sprawiając, że zimą w domu będzie jeszcze bardziej ponuro. Najpierw odetnij wszystkie długie przyrosty, które blokują światło, gałęzie wrastające w inne rośliny i rzucające niepożądany cień.

2 SKRÓĆ tegoroczny przyrost, by utrzymać laurowiśnię na odpowiedniej wysokości. Przytnij go o jedną trzecią lub więcej, jeśli to konieczne. Tnij tuż nad pąkiem, by uzyskać gładką powierzchnię cięcia i zapobiec zamieraniu pędów.

3 SPRAWDŹ, czy krzew ma równomierny kształt i zwarty pokrój, czy nie ma krzyżujących się gałęzi i nie wystają z niego końcówki pędów. Możesz też usunąć dolne gałęzie, by zwiększyć dostęp światła i przepływ powietrza.

eprasa.pl 13914d1afa

KROK PO KROKU Uporządkuj agrest

Agrest często umyka naszej uwadze, jeśli chodzi o przycinanie, ale rośnie przez całe lato i może wypuścić długie pędy, które stają się niesforne, jeśli się ich nie pilnuje. Zdarza się też często, że pędy agrestu ulegają latem uszkodzeniu przez wiatr, ptaki lub ciężkie owoce.

Starsze pędy z wiekiem mogą stawać się mało produktywne i zaczynać zamierać. Przycięcie krzewu po zbiorach pomaga poprawić przepływ powietrza i dostęp światła, zmniejsza ryzyko pojawienia się szkodników i chorób.

Przy regularnym przycinaniu agrest zachowa rozsądny kształt i będzie produktywny w kolejnych sezonach.

1 SKRACAJ pędy boczne, wybierając długie, ulistnione pędy wyrastające z głównych łodyg. Skróć do czterech lub pięciu liści od nasady (powinno się zostawić około 10-15 cm). Tnij w kierunku pąka zwróconego na zewnątrz, jeśli to możliwe, by stworzyć bardziej otwartą formę z lepszym przepływem powietrza.

2 USUWAJ gałęzie rozłożone na ziemi, a także te, które krzyżują się z innymi lub rosną do wewnątrz. Będą nieproduktywne i mogą zagęszczać roślinę. Ścinaj je przy samej nasadzie, wraz z kilkoma starszymi pędami. Pomaga to roślinie w wytwarzaniu nowych, produktywnych pędów od nasady.

Przytnij liliowce

Liliowce dodają energii letnim rabatom. Jednak po zakończeniu kwitnienia ich liście mogą szybko stać się nieestetyczne i opaść; zimą wyglądają nieatrakcyjnie.

Przycięcie ich w tym miesiącu to prosty sposób na uporządkowanie rabat i zapewnienie większej ilości miejsca oraz światła sąsiednim roślinom. Zbierz stare liście ręką i zetnij ostrymi nożycami lub sekatorem na wysokości około 5-10 cm nad ziemią.

Liliowce są podatne na choroby, a patogeny mogą zimować w starych liściach. Takie porządki nie tylko poprawią wygląd rabaty, ale też zmniejszają ryzyko pojawienia się chorób.

Ścinaj pędy kwiatostanowe liliowców, by roślina wyglądała schludnie i była zdrowa

TEKST: ASHLEY EDWARDS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS.

eprasa.pl 13914d1afa

Gdy zasypujesz dół ziemią, upewnij się, że drzewo stoi prosto

Posadź drzewo uprawiane w pojemniku

Dodaj w tym miesiącu do swojego ogrodu drzewo uprawiane w donicy. W szkółkach znajdziesz bogaty wybór. Wybierz takie, które odpowiada twoim potrzebom: by stanowiło punkt centralny, dawało cień, przyciągało dziką przyrodę, oferowało schronienie dla ptaków i ożywiało ogród jesiennymi barwami lub kwiatami wiosną i latem, w zależności od odmiany.

Zanim dokonasz wyboru, sprawdź docelowy rozmiar drzewa, byś wiedział, czy masz na nie dość miejsca. Drzewa są zwykle sprzedawane jako pienne, mają wtedy wysokość 2-3 m, czysty pień i dobrze rozwiniętą koronę. Dostępne są też drzewa wielopniowe, ale trzeba się liczyć z wyższą ceną.

Teraz, gdy grunt jest jeszcze ciepły, ale warunki nie tak ostre, jak latem, jest idealny czas na sadzenie. Temperatury dzienne też spadają, a to zapewni młodemu drzewu łagodne warunki; będzie mogło rozwinąć silny system korzeniowy bez zbyt dużego obciążenia gałęzi.

Przez pierwszy rok obficie podlewaj drzewo i regularnie sprawdzaj, czy niski palik, który wbiłeś przy sadzeniu, spełnia swoje zadanie i zapobiega ruchom u podstawy.

KROK PO KROKU Sadzenie drzewa

1 PODLEJ drzewo w pojemniku. Pomaga to roślinie się zadomowić i ułatwia zsunięcie doniczki. Wyciągnij zewnętrzne korzenie, jeśli zaczęły okręcać się wokół doniczki.

2 UMIEŚĆ drzewo w dole tak, by górna część bryły była na poziomie gruntu. Użyj prostej tyczki ułożonej w poprzek dołu i w razie potrzeby dostosuj głębokość.

3 WBIJ palik pod kątem blisko pnia. Wbijając palik, odsuń drzewo na bok. Postaw drzewo z powrotem w dole i przymocuj je do palika.

4 ZASYPUJ dół ziemią i udeptuj ją wokół korzeni. Obficie podlej. Nałóż grubą warstwę ściółki, uważając, by nie dotykała zdrewniałego pnia.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

*Najważniejsze zadania **Kate Bradbury** na ten miesiąc, by uczynić ogród bardziej przyjaznym dla dzikiej przyrody*

Hibernakulum to nie tylko schronienie dla płazów, ale też dla stworzeń takich jak owady i gady

Zbuduj hibernakulum dla płazów

Żaby, ropuchy i traszki korzystają z ciemnego, wilgotnego miejsca do hibernacji. W spokojnym zakątku wykop płytki dołek o głębokości około 50 cm i szerokości 1,5 m. Dodaj konary, gałęzie, cegły i kamienie, aby stworzyć stos z licznymi zakamarkami, do których płazy będą mogły się wczołgać.

Ułóż rury odpływowe prowadzące ze stosu na poziom gruntu, którymi płazy będą się dostawać do środka (przeciągnij wnętrze rur papierem ściernym, by nie były dla nich zbyt śliskie). Przykryj stos ziemią, tak by widoczne były tylko końce rur. Na wierzchu połóż darń lub posadź polne kwiaty.

Sadź rośliny cebulowe

Wiosenne cebulki to doskonałe źródło pyłku i nektaru dla zapylaczy. Unikaj żonkili i tulipanów, które nie są dobrym źródłem nektaru. Zamiast tego postaw na czosnki ozdobne, hiacyntowce, szachownice, szafirki i irysy.

Królowe trzmieli uwielbiają krokusy; mogą w nich spać nocą, zanim znajdą miejsce do gniazdowania. Krokusy jednak mogą szybko ulec zniszczeniu przez deszcz, więc część uprawiaj pod dachem, na przykład na ganku lub w szklarni, by owady zawsze miały źródło pożywienia, niezależnie od pogody.

Szachownice dostarczają pożywienia wcześnie pojawiającym się owadom

30 MINUT WOLNEGO

Niemal wszystkie kwiaty produkujące nasiona, takie jak lawenda, szczeć, rudbekia i werbena patagońska (*Verbena bonariensis*), są odwiedzane zimą przez ptaki żywiące się nasionami, takie jak szczygły i wróble domowe. Ułatw ptakom zadanie, nie oczyszczając rabat do końca lub usuwając tylko część główek nasiennych, by inne były lepiej widoczne. Wiele z nich pięknie wygląda pokrytych szronem i śniegiem, więc uczyń z nich ozdobę.

Wypatruj młodych jeży

Obserwuj młode jeże, które, choć prowadzą nocny tryb życia, jesienią można spotkać za dnia – te urodzone późno w roku mogą nie znaleźć dość naturalnego pożywienia, by nabrać wagi potrzebnej do przetrwania hibernacji. Te „jesienne sieroty" spędzają dni na szukaniu jedzenia, ale często się przy tym wyczerpują i można je znaleźć odwodnione, głodne i potrzebujące pilnej pomocy.

Jeśli zobaczysz jeża na zewnątrz w ciągu dnia, załóż rękawice, podnieś go i umieść w pudełku o wysokich ścianach z ręcznikiem na dnie, a następnie zadzwoń do najbliższego ośrodka ratowania jeży. Nigdy nie próbuj sam opiekować się jeżem.

Jeśli zobaczysz samotnego młodego jeża w ciągu dnia, sprawdź, czy nie wykazuje oznak osłabienia

NIE ZAPOMNIJ

- **Wystawiaj karmę dla kotów (suchą) dla jeży, dopóki nie przestanie znikać**
- **Nie przycinaj bluszczu i pozwól mu zawiązać owoce, gdyż jedzą je ptaki**
- **Zdejmij hotele dla pszczół i przechowuj w szopie, by sikory i dzięcioły ich nie ogołociły**
- **Użyj ściętych gałęzi, by zrobić małe wiązki z tyłu rabat dla hibernujących owadów, takich jak biedronki**
- **Usuń resztki z oczka wodnego, zostawiając je z boku, by bezkręgowce mogły wrócić do wody**

ZDJĘCIA: GETTY/CALLINGCURLEW23, RICHARD NEWSTEAD; JASON INGRAM, WITH THANKS TO WEST DEAN GARDENS

eprasa.pl 13914d1afa

Usuwanie w tym miesiącu przekwitłych kwiatów gatunków jednorocznych, takich jak kosmosy, pomoże wydłużyć dekoracyjność rabat

Przedłuż kwitnienie roślin jednorocznych

Zadbaj o to, by rabaty wyglądały jak najbardziej kolorowo, niezwłocznie usuwając przekwitłe kwiaty w tym miesiącu, aby pobudzić rośliny do wytworzenia kolejnych.

Kwiaty jednoroczne, takie jak kosmosy i nagietki, mogą w tym miesiącu stracić wigor, jeśli pozwolisz im zawiązać nasiona, a ty możesz stracić mnóstwo świeżych kwiatów, które utrzymałyby letni charakter rabat do końca miesiąca.

Dokładnie obejrzyj każdą roślinę, by nie przeoczyć żadnych przekwitłych kwiatów. Jeśli chcesz zebrać nasiona, po prostu zostaw kilka kwiatów, by dojrzewały naturalnie do późniejszego zbioru.

Pszczoły miesierki pobierają fragmenty liści, by tworzyć swoje tunelowe gniazda

Wypatruj pszczół miesierek

Doceniaj twórcze wzory, które pszczoły miesierki wycinają w liściach róż i innych roślin ogrodowych.

Pszczoły miesierki to pszczoły samotnice, które za pomocą żuwaczek wycinają fragment liścia, zanoszą go do gniazda w kształcie tunelu i używają do tworzenia komórki dla każdego jaja. Praktycznie nie szkodzi to zdrowiu ani wigorowi rośliny. W zamian pszczoły zapylają rośliny, gdyż zbierają nektar, by wyścielić komórki i wykarmić larwy.

Udostępnij w ogrodzie więcej miejsc do gniazdowania dla pszczół, wykorzystując puste łodygi i butwiejące drewno.

KROK PO KROKU

Dziel byliny

Dziel co trzy lata bujne byliny, takie jak ten krwawnik, by otrzymywać świeże przyrosty lub by przenieść rośliny w inne miejsce na rabacie. Włókniste korzenie łatwo wrastają w ciepłą glebę, co czyni jesień idealnym terminem do podziału. Przed wykopaniem kępy obetnij stare pędy kwiatowe.

1 WYKOP kępę, a potem podziel ją, przechylając na bok i przecinając szpadlem lub starym nożem, zanim rozdzielisz ją na mniejsze fragmenty.

2 WYBIERZ fragmenty z młodym przyrostem skierowanym na zewnątrz kępy i posadź je w odchwaszczonym miejscu. Umieść roślinę na takiej samej głębokości, na jakiej rosła wcześniej i udepcz ziemię wokół niej.

3 PODLEJ kępę i grunt wokół, by pobudzić bylinę do ukorzenienia się. Wyściółkuj kompostem i podlewaj w czasie suszy.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; TIM SANDALL.

eprasa.pl 13914d1afa

Zbieraj nasiona nasturcji

Przejrzyj kępy nasturcji i zbierz nasiona, które można albo wysiać w przyszłym roku, albo zebrać i zamarynować jako smaczny dodatek do sałatek.

Zbieranie nasion zapobiega ich rozsiewaniu się w przyszłym roku. Do marynowania zbieraj zielone nasiona, zanim staną się włókniste. Spróbuj ich, by upewnić się, że są kruche – będą pieprzne i przyjemnie chrupiące.

Jeśli pociemniały lub są włókniste po spróbowaniu, lepiej zachować je do wysiewu w przyszłym roku. Zbierz je, pozostaw na gazecie przez kilka dni do wyschnięcia, a potem przechowuj w kopercie do następnej wiosny.

Delikatne nasiona nasturcji można dodawać do sałatek lub marynować do późniejszego spożycia

NIE ZAPOMNIJ

- Przesadź siewki werbeny patagońskiej (*Verbena bonariensis*)
- Uzupełnij luki jesiennymi kwiatami, takimi jak cyklameny i chryzantemy
- Podpieraj astry, które się przewracają
- Opróżnij letnie pojemniki, które straciły urok, i przygotuj do jesiennego obsadzenia
- Sadź rośliny dwuletnie, takie jak lak i naparstnice

Uporządkuj przekwitłe jednoroczne pnącza

Uporządkuj po kwitnieniu jednoroczne pnącza, takie jak wilec (*Ipomoea*), by zapobiec rozwojowi chorób grzybowych jesienią.

Jednoroczne pnącza najlepiej wysiewać z nasion każdej wiosny. Zetnij łodygi u nasady, usuń wiązania i zdejmij je z podpór przed zaniesieniem do kompostownika.

Tnij jednoroczne pnącza u nasady i kompostuj część nadziemną

Dbaj o dalie

Wykorzystaj ostatnie tygodnie kwitnienia dalii. Uprawiane na słonecznym stanowisku w żyznej glebie zapewniają żywą, długotrwałą dekorację.

Upewnij się, że łodygi kwiatowe są podparte, bo są dość kruche, szczególnie gdy utrzymują większe kwiaty. Rośliny nie rosną już tak szybko, ale pąki wciąż będą się pojawiać i otwierać aż do pierwszych przymrozków.

Podlewaj i nawoź dalie regularnie nawozem potasowym, by pobudzić kwitnienie

1 USUWAJ przekwitłe kwiaty dalii, by cieszyć się nowymi kwiatami. Nowe, nieotwarte pąki są ciasne i okrągłe, a przekwitłe kwiaty po opadnięciu płatków mają stożkowaty kształt. Naucz się je rozróżniać i odcinaj wszystkie stożkowate pąki.

2 OBFICIE podlewaj rośliny, gdy jest sucho, szczególnie egzemplarze rosnące w doniczkach. Kontynuuj nawożenie płynnym nawozem bogatym w potas, który sprzyja kwitnieniu, a także wzmacnia karpy, gdy część nadziemna zamrze.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 13914d1afa

Zawilce, takie jak 'Harmony Pearl', kwitną w marcu-kwietniu, potem zamierają aż do jesieni

Sadź zawilce w pojemnikach

Posadź teraz zawilce wieńcowe (*Anemone coronaria*), by cieszyć się kwiatami późną zimą, zanim większość wiosennych kwiatów zacznie zawiązywać pąki [w Polsce ten gatunek zakwita IV/V – red.]. Mają atrakcyjne kolory kwiatów i wyglądają jak klejnoty z czarnym środkiem. Niektóre tworzą kwiaty pojedyncze, jak 'Sylphide' o przykuwających uwagę ciemnoróżowych kwiatach, ale istnieją też formy pełne, jak czysto biały 'Mount Everest'. Odmiany pojedyncze mogą przyciągać pszczoły, które wcześnie szukają pożywienia.

W odróżnieniu od innych zawilców, zawilec wieńcowy można uprawiać z bulwiastych kłączy, co oznacza, że można je sadzić wiosną, latem lub jesienią, w zależności od tego, kiedy chcesz cieszyć się ich kwiatami [w Polsce nie są do końca odporne na mrozy, zimują tylko w najcieplejszych regionach kraju – red.].

Sadź je bezpośrednio do dużej doniczki tam, gdzie chcesz zobaczyć kwiaty, lub w słonecznej części ogrodu. Możesz też zacząć uprawę w małych doniczkach, by przesadzić później rośliny na rabaty lub do większych pojemników, gdy już dobrze się ukorzeniają. Jeśli zapewnisz im słoneczne miejsce nienarażone na przymrozki i przepuszczalne podłoże, będą kwitły ponownie w kolejnych latach.

KROK PO KROKU Sadzenie bulw zawilca wieńcowego

1 NAMOCZ guzowate bulwy w wodzie i trzymaj je tak całą noc przed sadzeniem. To pomoże im szybko ruszyć po posadzeniu w podłożu.

2 NAPEŁNIJ głęboką doniczkę gliniastym podłożem – najlepiej mieszanką 50:50 beztorfowego uniwersalnego podłoża i John Innes nr 3 – do 7 cm od górnej krawędzi doniczek.

3 UŁÓŻ bulwy na wierzchu, szponiastymi końcami do góry. Następnie przykryj 5 cm warstwą podłoża i obficie podlej.

4 OPISZ i umieść doniczki w chłodnym, suchym miejscu nienarażonym na przymrozki, takim jak np. szklarnia. Utrzymuj wilgotne, ale nie przemoczone podłoże. Wynieś na jasne stanowisko, gdy pojawią się liście.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

KROK PO KROKU

Pobierz sadzonki epipremnum

Rozmnażaj epipremnum 'Marble Queen' z sadzonek łodygowych. Wytwarzają korzenie przy węzłach liściowych. Podlej podłoże po przymocowaniu pędu do jego powierzchni i utrzymuj je stale lekko wilgotne. Sadzonki ukorzeniają się też w słoiku z wodą. Przesadź je, gdy zaczną rosnąć.

1 WYBIERZ zdrowy pęd o wyraźnym marmurkowatym wzorze na liściach. Korzenie pojawiające się wzdłuż łodyg to dobry znak; rośliny szybko się ukorzenią.

2 NAPEŁNIJ doniczkę podłożem do rozmnażania roślin i wyrównaj jego powierzchnię. Zrób na powierzchni rowek, wystarczająco długi, by ułożyć na nim pęd.

3 PRZYTRZYMAJ pęd poziomo wzdłuż wyznaczonego rowka, utrzymując liście w pionie. Przypnij łodygę na całej długości drucikami wygiętymi w łuk.

Posadź kilka cebul hiacyntów w pojemniku, szpiczastymi końcami do góry

Posadź hiacynty, aby zakwitły zimą

Kup teraz preparowane cebule hiacyntów, by posadzić je w doniczkach i uzyskać kwiaty w Boże Narodzenie. Takie cebule zostały poddane działaniu temperatury, by zakwitnąć wcześniej niż zwykle.

Potrzebują 10-14 tygodni od posadzenia do kwitnienia – wszystko zależy od odmiany, więc sprawdź wcześniej informację.

Sadź w beztorfowym podłożu uniwersalnym, pozostawiając odsłonięty wierzchołek cebuli. Podlej, a potem umieść w chłodnym, ciemnym miejscu. Sprawdzaj regularnie, a gdy pędy osiągną około 5 cm wysokości, wystaw je na światło, ale trzymaj w chłodzie, aż kwiat się w pełni rozwinie.

Nawieź skrętniki w tym miesiącu, by uzyskać piękne kwiaty przed zimą

Zasil skrętniki

Zasil skrętniki ostatni raz, zanim przestaną kwitnąć w tym sezonie. Użyj płynnego nawozu z dużą ilością potasu i zawsze wlewaj wodę do podstawki, by korzenie mogły wchłonąć roztwór. Po godzinie wylej nadmiar, który nie został wcześniej wchłonięty.

Unikaj ochlapywania liści, bo są szczególnie podatne na poparzenia. Usuwaj przekwitłe kwiaty, by zrobić miejsce dla nowych pędów kwiatowych i uzyskać ostatni zastrzyk koloru, zanim rośliny wejdą w stan zimowego spoczynku.

NIE ZAPOMNIJ

- **Pod koniec miesiąca wnieś do domu cytrusy, by chronić je przed chłodem**
- **Odsuń kroton, fittonię i marantę od zimnych parapetów**
- **Zraszaj ręcznym rozpylaczem liście kapturnic**
- **Usuwaj zwiędłe i opadłe kwiaty oraz liście, zanim pojawią się choroby grzybowe**

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 13914d1afa

Umyj pobielone szyby ciepłą wodą z mydłem lub rozcieńczonym roztworem octu, jeśli farba cieniująca nie chce zejść

Usuń zacienienie z szyb

Usuń zacienienie ze szklarni, teraz gdy temperatura i natężenie światła spadają. Jeśli stosowałeś farbę cieniującą, zejdzie łatwo po przetarciu mokrą szmatką. Jeśli używasz siatki cieniującej, odepnij ją od środka i umyj przed schowaniem na zimę.

Usunięcie zacienienia na jesień jest ważne, jeśli masz w szklarni miękkie, młode rośliny podatne na gnicie, bo niski poziom światła i niskie temperatury sprzyjają rozwojowi grzybów.

NIE ZAPOMNIJ

- Wietrz szklarnię, by poprawić obieg powietrza i zmniejszyć ryzyko pojawienia się chorób grzybowych
- Wysiewaj w kuwetkach nasiona warzyw na sałatki – aby jesienią i zimą mieć pędy grochu i rukolę
- Wysusz przed przechowywaniem późne cebule na półkach w szklarni
- Sprawdzaj rośliny w doniczkach pod kątem larw opuchlaka truskawkowca
- Pobieraj sadzonki wrażliwych na mróz bylin, takich jak szałwie i pelargonie, by rozmnożyć rośliny

Ścinaj papryki z szypułką, by zbyt szybko nie wysychały

Zbieraj dojrzałe słodkie papryki

Zbieraj słodkie papryki, gdy dojrzeją. Gdy nadejdzie pora zbioru, będą miały kolor właściwy dla danej odmiany i będą w pełni napęczniałe.

Słodkie papryki o tej porze zwykle zwisają i mają lśniącą skórkę. Usuwaj więdnące liście i połamane pędy, a następnie nawieź ponownie rośliny, by owoce pojawiały się aż do jesieni.

Wcześnie zbierane papryki nie są zbyt słodkie, ale jeśli takie ci smakują, zbieraj je, gdy kolor skórki dopiero zaczyna się zmieniać; zwykle z zielonego na czerwony, czarny, żółty lub pomarańczowy.

KROK PO KROKU

Przesadź pietruszkę do doniczek

Wykop z warzywnika trochę pietruszki, by przesadzić ją do doniczek i uprawiać zimą w szklarni.

Rób to ostrożnie, aby jak najmniej uszkodzić rośliny, bo pietruszka pod wpływem stresu zaczyna kwitnąć, co oznacza koniec zbiorów. Po przesadzeniu kontynuuj zbiory liści i nie pozwól, by pietruszka całkowicie wyschła.

1 PODKOP roślinę łopatką i wyciągnij ją z całym systemem korzeniowym, starając się jak najmniej ją uszkodzić. Staraj się robić to delikatnie, w pochmurny dzień, by zmniejszyć stres rośliny.

2 PRZESADŹ roślinę do beztorfowego uniwersalnego podłoża zmieszanego z gliną, używając pojemnika wystarczająco dużego, by swobodnie zmieścić korzenie. Podlej, a potem obetnij największe liście, by pobudzić roślinę do dalszego wzrostu.

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; STEPHEN HAMILTON; TIM SANDALL.

eprasa.pl 13914d1afa

Zbieraj na bieżąco pomidory do późnoletnich sałatek i pobudzaj dojrzewanie kolejnych owoców

Zadbaj o pomidory gruntowe

W tym miesiącu codziennie przeglądaj pomidory, bo owoce szybko dojrzewają w czasie słonecznej pogody, szczególnie jeśli chodzi o odmiany koktajlowe. Używaj do zbiorów nożyczek – najlepiej odcinaj owoce z szypułką, by uzyskać najlepszy smak i przedłużyć ich trwałość, jeśli nie zamierzasz ich jeść od razu.

Ten miesiąc to czas na usunięcie najniższych liści i ścięcie tych, które zacieniają zielone owoce; niech dojrzeją w słońcu. Kontynuuj nawożenie i podlewanie w bardzo suchych okresach do końca miesiąca, by jak najwięcej owoców dojrzało.

NIE ZAPOMNIJ

- Zbieraj suche strąki fasoli szparagowej, by zachować nasiona na przyszły rok
- Wykop późne ziemniaki, zanim się ochłodzi
- Przesadzaj ukorzenione sadzonki na rozłogach truskawek, by założyć nową grządkę
- Obsypuj zimowe rośliny kapustne ziemią, by utrzymać ich stabilność

Pociągnij lekko za nać, by sprawdzić, czy marchew jest gotowa do zbioru

Zbieraj marchewki

Zacznij zbierać marchewki. Z lekkiej gleby, w której rosną najlepiej, zwykle można je wyrywać ręcznie bez uszkodzeń, szczególnie po deszczu. Trzymaj je u nasady i delikatnie poluzuj korzenie, kołysząc nimi, zanim wyciągniesz.

W ciężkiej glebie najpierw podważ korzenie widłami wbitymi w pewnej odległości od rzędu, a potem podważ bliżej korzeni, by je poluzować przed wyrwaniem. Staraj się jak najmniej dotykać naci, a po zbiorze dobrze ugnieć ziemię wokół pozostawionych w gruncie roślin. Ograniczy to wydzielanie zapachu przyciągającego połyśnicę marchwiankę podczas drugiego okresu składania jaj.

Skróć długie pędy dyniowatych

Przycinaj zbłąkane pędy roślin dyniowatych, by nie wchodziły w inne uprawy. Uporządkuje to grządkę i ułatwi chodzenie wokół roślin bez uszkadzania dojrzewających owoców.

Energia przekierowana z nowych pędów poprawi jakość owoców. Jeśli jesień będzie ciepła, pojawi się trochę odrostów; przytnij je ponownie później.

Potnij ścięte pędy i wrzuć do kompostownika. Wypiel odsłoniętą powierzchnię ziemi i podlewaj rośliny oszczędnie w miarę dojrzewania owoców.

Skracanie pędów dyniowatych pomoże poprawić obieg powietrza

Przytnij miętę

Przytnij kwitnące łodygi mięty, by pobudzić rośliny do wytworzenia ostatnich świeżych liści przed zimą. Po przycięciu obficie podlej roślinę.

Mięta rozrasta się, jeśli pozostawi się ją bez kontroli na rabacie – jeśli tak się stało, wyrwij ją lub wykop, by ograniczyć jej wzrost. Roślina powinna dać się łatwo wyrwać, szczególnie gdy gleba jest wilgotna.

Zbierz liście ze ściętych łodyg i użyj ich do parzenia herbaty, jako dodatek do sałatek lub do przygotowania dressingów. Utrwalaj przez suszenie albo siekaj i zamrażaj z odrobiną wody w foremkach do lodu.

Kontroluj miętę, regularnie ścinając jej bujne pędy

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS.

eprasa.pl 13914d1afa

KROK PO KROKU

Sadź cebulę z dymek

Posadź teraz cebulki dymki, by zbierać plony wczesnym latem przyszłego roku, zanim cebule sadzone wiosną będą gotowe do zbioru. Odmiany jesienne, takie jak 'Senshyu', 'Radar', 'Electric' i 'Snowball', są mrozoodporne – ukorzenią się i puszczą pędy tej jesieni, a potem przeczekają zimę, zanim cebule zaczną pęcznieć wiosną. Piel grządkę ręcznie.

1 WYBIERZ do sadzenia dymek suchy, słoneczny fragment warzywnika. Usuń wszystkie chwasty, ugnieć podłoże, a potem równo zagrab.

2 PRZECIĄGNIJ sznurek wzdłuż rzędu i sadź dymki w linii co 10-15 cm, wierzchołkiem wystającym ponad powierzchnię gleby. Ugnieć ziemię i podlej.

3 ROZPOCZNIJ uprawę dymki w wielodoniczkach, jeśli masz ciężką glebę. Delikatnie wciśnij dymki w luźne podłoże, po jednej cebulce na komórkę. Podlej i pozwól się zakorzenić przed sadzeniem w gruncie za kilka tygodni.

Zbieraj cukinie, gdy są młode, by uzyskać najlepszy smak i nie dopuścić do stwardnienia skórki

Kontynuuj zbiory cukinii

Regularnie zbieraj owoce, aby pobudzić rośliny do zawiązywania kolejnych – przed nimi jeszcze kilka tygodni obfitego plonowania.

Odcinaj cukinie, pozostawiając krótki fragment szypułki. Dzięki temu będą mogły poleżeć w lodówce przez kilka dni. Zajrzyj też pod liście – często kryją się tam przerośnięte owoce, które łatwo przeoczyć.

Usuń liście zasłaniające dojrzewające cukinie oraz wszystkie uszkodzone i żółknące. Na koniec odchwaść glebę wokół roślin i zasil je płynnym nawozem, aby wspomóc ostatni okres intensywnego wzrostu i zawiązywania owoców.

Buraki liściowe można uprawiać na grządce lub w pojemnikach

Wysadź buraki liściowe

Posadź w warzywniaku sadzonki buraków liściowych, by mieć liście do zbioru i jedzenia zimą. Gleba, wciąż ciepła po letnim upale, będzie sprzyjać szybkiemu wzrostowi tych warzyw.

Wypiel porządnie grządkę. Dobrym pomysłem jest umieszczenie wszystkich upraw zimowych w jednym miejscu, by ułatwić sobie uprawę reszty powierzchni działki.

Sadź sadzonki buraków w odstępach co 30 cm, by miały dużo miejsca na pełny rozwój i dobrze wyglądały zimą. Ugnieć ziemię i obficie podlej rośliny.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, PAUL DEBOIS, TIM SANDALL

eprasa.pl 13914d1afa

Felieton

Opowieści Titchmarsha

Zegarki cyfrowe mogą nas trzymać w ryzach, ale dobry, staromodny zegar słoneczny pozwala na łagodniejszy, bardziej romantyczny styl życia, mówi **Alan**

Która godzina? Później, niż myślisz. Czas ucieka. Albo, jak tak trafnie, a może nieco bardziej optymistycznie głosi napis na zegarze słonecznym: „Liczę tylko słoneczne godziny". Doskonale wiesz, że kiedy grzebiesz w ogrodzie, godziny lecą, jak z bicza strzelił.

Są tacy, którzy popadają w melancholię z powodu coraz większej szybkości, z jaką czas ucieka, i rzeczywiście, im starszy się człowiek robi, tym szybciej godziny, minuty i sekundy wydają się prześlizgiwać przez palce. Letnie wakacje w dzieciństwie zdawały się nie mieć końca – długie, słoneczne dni spędzone na łowieniu kiełbi w rzece, budowaniu szałasów w lesie albo galopowaniu po wrzosowiskach (bez konia), udając Samotnego Kowboja. Przyczynę tej różnicy w postrzeganiu długości dnia ktoś mi kiedyś wyjaśnił tak: kiedy masz siedem lat, rok to jedna siódma twojego życia. To dużo czasu. Kiedy masz 70 lat, rok to jedna siedemdziesiąta twojego życia, a jak każde dziecko wie, jedna siedemdziesiąta to znacznie, znacznie mniej niż jedna siódma. (Nie jestem pewien, czy do końca wierzę w tę analogię, ale dobrze pasuje do mojego sposobu myślenia.)

Wciąż istnieją miejsca pracy, gdzie ludzie „odbijają kartę" na wejściu i wyjściu – niegdyś wkładając kartkę ze swoim nazwiskiem do szczeliny w drewnianej obudowie zegara na ścianie, gdzie była stemplowana godzina przybycia i wyjścia – udowadniając, że przepracowali w młynie, fabryce lub odlewni wymaganą liczbę godzin. To mogłoby każdemu odebrać radość z obecności tykającego zegara w domu.

> Dawniej ludzie ze wsi byli znacznie bardziej wyczuleni na upływ czasu niż my dzisiaj, którzy polegamy na technologii, by dowiedzieć się, kiedy czas się skończył

Ci, którzy pracowali w ogrodach „wielkiego domu", mieli godziny dnia wyznaczane przez bijący zegar na szczycie stajni: ten głuchy, grobowy dźwięk rozbrzmiewający echem po okolicy. Dla tych, którzy nie lubili swojej pracy, bicie o piątej przynosiło błogosławioną ulgę, podobnie jak dwanaście uderzeń oznajmiających porę obiadową.

Dziś pracownicy zerkają na wyświetlacz telefonu komórkowego lub na elegancki zegarek na nadgarstku, ale jako okazjonalny kampanolog mieszkający naprzeciwko kościoła, którego zegar wciąż wybija kwadranse, uwielbiam brzmienie dzwonów i traktuję je jako przyjazne przypomnienie upływającego czasu, a nie odliczanie do dnia sądu ostatecznego.

I dobrze. Nie zaliczyłbym siebie do horologów, ale posiadam dość sporo zegarów – niektóre wybijają kwadranse i połówki, oprócz pełnych godzin. Moja żona z gracją toleruje ich brzęczenie, chyba że postanowią się wtrącić podczas „Morderstw w Midsomer" albo panny Marple w kluczowym momencie, gdy nasza sympatyczna detektyw oznajmia: „A mordercą jest…", zagłuszając rewelację i zmuszając nas do zatrzymania i przewinięcia.

W domu miarowe tykanie zegara stojącego staje się biciem serca domu. W ogrodzie zegar słoneczny – w pogodne dni – przekazuje informacje po cichu, z zegarem kościelnym jako głośniejszym zabezpieczeniem. Niewiele zobaczymy dziś zegarów słonecznych, chyba że w zabytkowych ogrodach, choć są rzeźbiarze jak znakomity Martin Cook, który tworzy nowoczesne wersje grawerowane i złocone na ścianach łupkowych monolitów, czy David Harber, produkujący precyzyjnie wykonane sfery armilarne.

Wierzcie lub nie, istnieją zasady ustawiania zegara słonecznego w zależności od szerokości i długości geograficznej. Dawniej były rygorystycznie przestrzegane, ale teraz, gdy mamy cyfrowe zegarki i telefony, sięganie po starożytne tablice wydaje się zbyteczne. Dlaczego nie zerknąć po prostu na telefon i nie obrócić tarczy, aż gnomon rzuci cień we właściwym miejscu? Przynajmniej z zegarem słonecznym nie będziesz czuł się poganiany do odchwaszczania i podlewania, jak mogłoby się zdarzyć, gdybyś był na każde skinienie lokalnego bijącego zegara.

Dawniej ludzie ze wsi, oczywiście, pracując na polach i w lasach, lub w odległych częściach ogrodu posiadłości, wiedzieli po pozycji słońca o danej porze roku – gdy zachodziło za parapet domu albo za wierzchołek odwiecznego dębu – że czas na herbatę. Byli znacznie bardziej wyczuleni na upływ czasu niż my dzisiaj, którzy polegamy na mechanizmach i technologii, by dowiedzieć się, kiedy czas się skończył.

Trzeba mieć nadzieję, że jeszcze nie teraz.

Alan

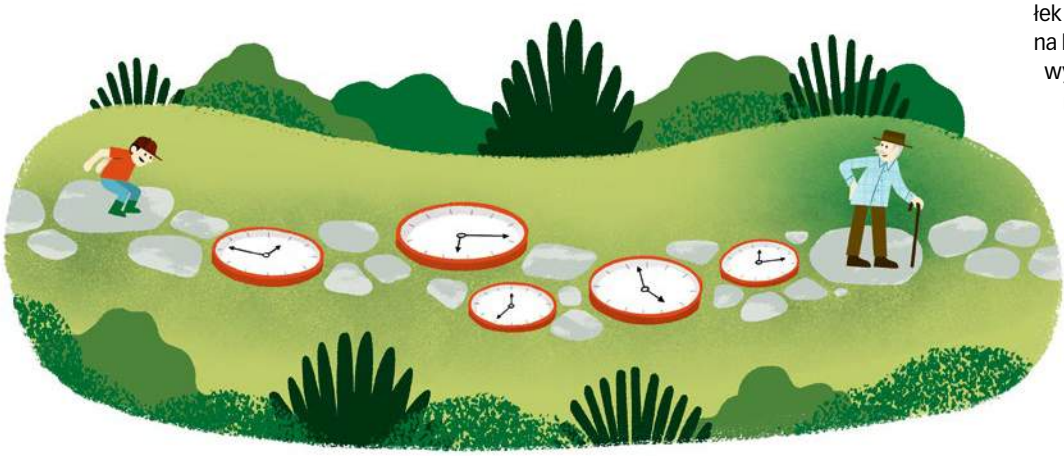

ZDJĘCIE: JASON INGRAM
ILUSTRACJA: CHRIS MADDEN

eprasa.pl 13914d1afa

Gardeners' World EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Współpracownicy
Bożka Piotrowska,
Joanna Roczyńska,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell

Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing – Alfie Lewis

Director International, Licensing & Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management & Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing – Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska"
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne pochodzą z miesięcznika brytyjskiego „Gardeners' World".

© Copyright 2026 AVT

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma „Gardeners' World. Edycja Polska" treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99

Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 9/2026

Magazyn jest wydawany na licencji brytyjskiego wydawnictwa Immediate Media Co Ltd

oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corpo-ration. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

październikowe wydanie

w sprzedaży pod koniec września

Czosnek: najlepsze odmiany i uprawa

Jak zrobić ziemię liściową?

Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn
Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabielawni.pl
www.sklep.szkolkabielawni.pl

Płońsk
Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Nowodworce
Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Tuczempy
Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczempy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn „Gardener's World. Edycja Polska" oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl

eprasa.pl 13914011

Planta®

na dobre w ogrodzie!

Gama produktów na jesień w ogrodach!

Przygotuj ogród na zimę z nami!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie".

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Dowiedz się więcej o nawożeniu jesiennym.

Zeskanuj QR kod!

z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl 13914d1afa

STIHL
OGRÓD
NA POZIOMIE PRO
STIHL
ALLPRO 40V MAX
STIHL
AK 30 S
BĄDŹ JAK PROFESJONALISTA:
SPROSTAJ KAŻDEMU ZADANIU
Z AKUMULATOROWYMI URZĄDZENIAMI
OGRODOWYMI STIHL.
WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL ORAZ NA WWW.STIHL.PL